

PROTOKÓŁ

XX SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

V KADENCJI (2006-2010)

29 maja 2008 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.....	19
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołów I i II posiedzenia XIX sesji Rady Miasta.....	20
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	20
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	28
Ad. 5. 1. skargi państwa Teresy i Mieczysław Maj zamieszkałych w Lublinie przy ul. Orkana 112 na bezczynność Prezydenta Miasta Lublin w sprawie poświadczenia nieprawdy przez p. Stanisława Bicza, byłego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.....	28
Ad. 5. 2. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (p. Piotr Kowalczyk).....	29
Ad. 5. 3. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (p. Zbigniew Targoński).....	29
Ad. 5. 4. zobowiązania Prezydenta Miasta Lublin do wykonania czynności przewidzianych w art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.).....	38
Ad. 5. 5. zmiany Statutu Miasta Lublin.....	49
Ad. 5. 6. wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Lublinie na kadencję w latach 2008-2011 w wyborach uzupełniających.....	51
Ad. 9. Interpelacje i zapytania radnych.....	67
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach (cd.):.....	67
Ad. 5. 7. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 12A stanowiącej własność Gminy Lublin.....	67
Ad. 5. 8. powołania Komisji Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury: Nagrody Artystycznej Miasta Lublin, Nagrody Miasta Lublin za upowszechnianie kultury za 2007 rok oraz Nagrody Miasta Lublin za całokształt osiągnięć w dziedzinie kultury i sztuki.....	68
Ad. 5. 9. przyjęcia do realizacji rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce oraz upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin do zawarcia stosownego porozumienia.....	74
Ad. 5. 10. utworzenia Zespołu Szkół nr 10 w Lublinie oraz nadania statutu.....	75
Ad. 5. 11. zmiany uchwały nr 998/XLI/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2006 r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Lublin i nadania jej statutu.....	76
Ad. 5. 12. zmiany uchwały nr 625/XXXVIII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych (z późn. zmianami).....	79
Ad. 5. 13. zasad przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom dziennych szkół wyższych, mieszkających na terenie Gminy Lublin.....	80
Ad. 5. 14. wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie.....	114

<i>Ad. 5. 15. stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie uznania Lublina za ośrodek metropolitalny w ustawie o metropoliach.....</i>	<i>116</i>
Ad. 6. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2007 oraz potrzeby wynikające z realizacji zadań.	123
Ad. 7. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 9 kwietnia – 19 maja 2008 r. oraz informacja o planowanych podróżach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta w dniach 20 – 29 maja 2008 r.....	125
Ad. 8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.....	125
Ad. 9. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.....	126
Ad. 10. Zamknięcie obrad.....	128

Obrady XX sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 29 maja 2008 r. w godz. 9⁰⁰ – 20⁰⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 30 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecny na sesji był radny: Tadeusz Kwiatkowski-Cugow.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Dreher	– przewodniczący Rady Miasta
Krzysztof Siczek	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Porządek obrad przesłany radnym (wraz z korektami) stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Dreher „Jest siedem minut po dziewiątej. Zapraszam wszystkich, proszę o zajmowanie miejsc. Proszę państwa radnych, proszę bardzo zaproszonych gości. Zapraszam do sali obrad. Proszę o zajmowanie miejsc. Przechodzimy do punktu 1.

Otwieram XX sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam radnych Rady Miasta oraz zaproszonych gości, w tym bardzo serdecznie chcę powitać pana prof. Ryszarda Bendera, senatora Rzeczypospolitej Polskiej – serdecznie witamy, panie senatorze. Witam serdecznie panią Zofię Homę, prezesa Sądu Rejonowego. Witam przybyłego w imieniu Komendanta Miejskiego Policji pana podinsp. Zbigniewa Sławińskiego – tradycyjnie już – witam serdecznie.

Witam prezydenta miasta, witam jego zastępców, witam sekretarza miasta, witam serdecznie przybyłą w imieniu pani skarbnik panią dyrektor Mirosławę Puton. Witam dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych. Witam przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia, telewizji (jest razem z nami). Witam w końcu serdecznie mieszkańców miasta na naszej sesji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 20 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszcie w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego

radny Marek Jakubowski. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

W tym momencie chciałbym poprosić wiceprzewodniczącego Rady, pana Krzysztofa Siczka, o pomoc w prowadzeniu dzisiejszych obrad – serdecznie zapraszam.

Szanowni Państwo! Przed nami, zanim przejdziemy do merytorycznych punktów, radosna uroczystość – wręczenie Nagrody Miasta Lublina za osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej i sportu za rok 2007. W związku z tym witam teraz na naszej sesji w pierwszej kolejności laureata Nagrody Miasta Lublin za osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej i sportu za 2007 rok, pana Ryszarda Kuźmę, pierwszego trenera lubelskiego klubu piłkarskiego „Motor” Lublin.

Witam serdecznie członków Kapituły tej Nagrody, tj. przewodniczącego Kapituły, pana Tadeusza Łobodę oraz członków Kapituły – pana Mariusza Giezka, pana Mariusza Hamerskiego, pana Tomasza Jasinę, pana Wojciecha Krakowskiego, pana Wiesława Pawłata, pana Macieja Powalę-Niedźwiedzkiego, panią Joannę Świtkowską-Pizoń i pana Piotra Więckowskiego. Serdecznie wszystkich członków Kapituły witam.

Poproszę teraz przewodniczącego Kapituły, pana Tadeusza Łobodę o oficjalne ogłoszenie decyzji Kapituły.”

Przewodniczący Kapituły Nagrody Miasta Lublin za osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej i sportu za rok 2007 Tadeusz Łoboda „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Zaproszeni Goście! Uprzejmie informuję, że decyzją Kapituły podjętą w dniu 26 maja 2008 r. laureatem Nagrody Miasta Lublin za osiągnięcia w dziedzinie kultury i sportu za rok 2007 został pan Ryszard Kuźma, pierwszy trener lubelskiego klubu piłkarskiego „Motor” Lublin za awans drużyny do rozgrywek szczebla centralnego II ligi piłki nożnej. Wysokość nagrody ustalono na 20 tys. zł brutto.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę pana przewodniczącego o pozostanie, natomiast ja poproszę pana prezydenta miasta, pana Adama Wasilewskiego i pana prezydenta Włodzimierza Wysockiego o wręczenie nagrody i oczywiście poproszę laureata.”

Nastąpiło wręczenie nagrody.

Przew. RM P. Dreher „Zapytam jeszcze laureata nagrody, czy chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, zapraszam.”

Laureat Nagrody Ryszard Kuźma „Na pewno chciałem na początku podziękować za to, że zostałem zauważony, że zostało docenione to, co wspólnie zrobiliśmy, bo trener jest tylko takim jednym z ogniw, które tworzą jakby sukces w sporcie. Cieszę się też w szczególności z tego, że została zauważona jakby tutaj taka sprawa, że moja jakby tutaj wytrwałość, moja praca, moje takie tutaj dążenie do tego, żeby z tym Klubem, który ma ogromne, powiedzmy, w Polsce i zasługi w piłce nożnej i jest bardzo honorowanym Klubem, że udało

się tutaj dla wszystkich – dla kibiców, dla całego środowiska sportowego, czy piłkarskiego uzyskać ten awans.

Tu na pewno ogromną rolę odegrali piłkarze, którzy pracowali i pracują ze mną i tym bardziej się cieszę, że to są chłopcy, którzy są jakby rodowitymi mieszkańcami Lublina i to myślę, że dla nich jest jakby też tutaj podziękowanie za to, że pomimo jakiejś trudnej sytuacji, jaką mamy w Klubie, są cały czas wytrwali i chcą w dalszym ciągu pracować na to, żeby być lepszym.

To tyle. Cieszę się, że w ogóle tutaj jakby mogłem być w tym miejscu, bo akurat jest to mój jakby debiut w takim miejscu i myślę, że nie tylko te sportowe osiągnięcia są czasami, nie powinny być dla jakby mnie najważniejsze, ale także takie uczestnictwo w takiej sesji, poznanie, powiedzmy, zwyczajów pracy Rady Miasta. Także dziękuję ślicznie za uznanie i życzyłbym wspólnie, żebym jako rzeszowianin tutaj w Lublinie jeszcze, powiedzmy, troszeczkę popracował i chciałbym, żeby tutaj jakby ta nowa sytuacja, w której się znaleźliśmy, czyli „Motor” dzięki reorganizacji rozgrywek stał się zespołem pierwszoligowym, czyli jakby wrócił do korzeni, żebyśmy tutaj naprawdę wspólnie wiele rzeczy zrobili, żeby pokazać i ten Klub, i to miasto na, powiedzmy, na tym szczeblu rozgrywek. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękujemy bardzo i jeszcze raz serdecznie gratuluje panu trenerowi tej zaszczytnej nagrody i życzę sobie, wszystkim nam, kibicom awansu, jak to pan trener powiedział, do korzeni, czyli do ekstra ligi. A jeszcze nie przeczytałem, a widzę prezesa LKP „Motor” Lublin, pana Waldemara Paszkiewicza – serdecznie witam, panie prezesie.

Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad. Szanowni Państwo! Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wraz z porządkiem obrad przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 20 maja br. Porządek ten został rozszerzony o dodatkowy punkt w dniu 21 maja.

Pisemne wnioski do porządku obrad to: 21 maja grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad naszej dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zasad przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom dziennym szkół wyższych mieszkającym na terenie Gminy Lublin (*druk nr 448-1*) wraz z *autopoprawką na druku nr 448-2*. Chciałbym zapytać: czy projektodawcy podtrzymują swój wniosek o wprowadzenie tego punktu do porządku obrad dzisiejszych obrad?”

Przedstawiciel wnioskodawców radny Zdzisław Drozd „Tak, podtrzymujemy.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. 26 maja pan prezydent wystąpił w trybie art. 20 ust. 1 o wprowadzenie do porządku obrad naszej dzisiejszej sesji projektów uchwał w sprawach: wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” z siedzibą w Lublinie (*druk nr 449-1*), następnie wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (*druk nr 450-1*) oraz wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (*druk nr 451-1*).

28 maja br. przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył na moje ręce wniosek o wprowadzenie do porządku naszych dzisiejszych obrad projektu uchwały w sprawie skargi państwa Teresy i Mieczysława Maj zamieszkałych w Lublinie przy ul. Orkana 112 na bezczynność Prezydenta Miasta Lublin w sprawie poświadczenia nieprawdy przez p. Stanisława Bicza, byłego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego (*druk nr 452-1*).

Czyli w sumie mamy pięć punktów, projektów do wprowadzenia do porządku obrad. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje lub uwagi ze strony państwa radnych lub pana prezydenta do porządku dzisiejszych obrad? Pan prezydent Mazurek, proszę bardzo."

Radny Janusz Mazurek „Radny Mazurek.”

Przew. RM P. Dreher „Tak, proszę bardzo.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W imieniu grupy radnych chciałbym jeszcze prosić o to, żeby państwo radni przyjęli do dzisiejszego porządku obrad projekt uchwały, który został przed chwilą państwu doręczony, oznaczony jako druk nr 453-1 o tytule: w sprawie zobowiązania Prezydenta Miasta Lublin do wykonania czynności przewidzianych w art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (*Dziennik Ustaw już pominię*).

Istotą tego projektu uchwały jest udroźnienie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – część I, obszar północno-wschodni, obejmujący obszar ul. Dożynkowej i sąsiednie okolice. Nie chciałbym w tej chwili rozwodzić się, państwo mają tekst z uzasadnieniem. Wnoszę o przyjęcie tego projektu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Mamy kolejny projekt grupy radnych. Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny Krzysztof Podkański „Dziękuję. Ja wnoszę o zdjęcie punktu 5.9. – nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin.

Uzasadnienie mojego wniosku jest takie, iż ta uchwała nie przeszła przez komisję ds. nazewnictwa ulic. W związku z tym proszę o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan prezydent.”

Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski „Pan radny Podkański uprzedził moje wystąpienie, zgadzam się z propozycją zdjęcia tego projektu uchwały. Nam zależy na czasie, bo faktycznie zaczynają się tam prace, ale jak się dowiedziałem, jeśli przyjmimy 19 czerwca tę uchwałę, to będzie jeszcze to możliwe, nie zburzy tych całych prac, w sensie przyznawania adresów firmom. Także ja akceptuję propozycję pana radnego Podkańskiego. (projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 446-1*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu), natomiast jeśli chodzi

o propozycję pana radnego Mazurka, to chciałbym, żeby odniosła się do tej propozycji pani prezydent Kołodziej-Wnuk."

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pani prezydent."

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Elżbieta Kołodziej-Wnuk „Oczywiście, jeżeli państwo przegłosują tę uchwałę, jak najbardziej zajmujemy się nią. Natomiast chcę zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz, że uchwalając tę uchwałę w 2002 r., uchwała Rady Miasta była podjęta, natomiast państwo u siebie w archiwum nie posiadacie załącznika i nie wiemy, co państwo na mapie uchwalili. Jeżeli państwo w tej chwili, nie sprawdzimy i po to jest powołana biegła, żeby ustaliła, co państwo uchwalili i która mapa jest właściwa, nie wiadomo, do czego będzie zmierzała ta uchwała. I stąd, proponowaliśmy, zarówno z państwem, którzy uczestniczyli w spotkaniu u pana prezydenta Wasilewskiego, żeby poczekać do zakończenia opinii biegłej, która jest biegłą sądową z zakresu urbanistyki i architektury. Nie chcemy wprowadzić państwa w błąd, tak samo nie chcemy jakichś tam niemożliwych później do odkręcania rzeczy; ponieważ nie ma takiego załącznika, nie wiemy, co zamieniamy na co i jakie zmiany proponują.

Dodatkowym elementem tego wszystkiego jest tutaj objęty obszar dosyć mały, czyli to tych państwa, którzy tutaj są na sali. Natomiast, o ile pamiętam, w pierwotnej wersji, rozmawialiśmy, że całą uchwałę należałoby zmienić, cały ten obszar, względnie obejrzeć, czy są takie zmiany właściwe. Więc, jeżeli zawężymy tylko do malutkiego kwartału, może to państwu spowodować jakieś tam zmiany, że kolejni właściciele też będą niezadowoleni, tak jak państwo. Więc ja myślę, że należałoby się powstrzymać i do najbliższej sesji, co proponowaliśmy tym państwu, będziemy mieli jasność, która uchwała i jaka została, jaka mapa i wtedy proponuję tę uchwałę podjąć. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo."

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Stanisław Fic „Jeśli mogę uzupełnić."

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo."

Zast. Prez. S. Fic „W tej samej sprawie. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Proszę państwa, do obszaru północno-wschodniego poza tym wyznaczonym w projekcie uchwały wpływają dodatkowe wnioski, zastrzeżenia i uwagi; dlatego musimy również uwzględnić te wnioski, które do nas jeszcze wpływają. Natomiast tu jest taki zapis jeszcze w zakresie powierzenia wykonania uchwały prezydentowi do dnia 16 czerwca.

Ja chciałem podkreślić, że sama procedura zmiany miejscowego planu zagospodarowania terenu trwa dosyć długo, także co najmniej 9 miesięcy. Dziękuję."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Radny Krzysztof Siczek jeszcze w tej sprawie."

Radny Krzysztof Siczek „Tak, absolutnie jako radny w tym momencie, nie współprowadzący obrady. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja bym podzielał zdanie pani prezydent. Oczywiście, nie jest to sprzeczne z tym, co koledzy z Klubu zaproponowali – myślę, że za chwilę się wypowiedzą – natomiast należałoby podejść szerzej do tego zagadnienia, panie prezydencie, dlatego że w piątek u mnie – ja skierowałem takie pismo do pana prezydenta – w piątek na przyjęciach interesantów, w który pełniłem dyżur tutaj, w Ratuszu, przyszli państwo z sąsiednich ulic, ale z rejonu ulicy Dożynkowej, z dużą wątpliwością co do zasadności zapisów w planie i skuteczności tych zapisów i wydawanych pozwoleń w związku z tymi zapisami.

Powiadam raz jeszcze: jest to podejrzenie, a może niewłaściwe czytanie planu, ale sprawę należy wyjaśnić i w związku z tym należałoby potraktować szerzej. Opisałem to w piśmie, które skierowałem do pana prezydenta. Także może to być sytuacja identyczna, ja tutaj protestujący państwo; może być, niekoniecznie, ale może być. Także należałoby podejść do tego szerzej, niż ten zakres w projekcie uchwały obszar. Ale, myślę, że koledzy z Klubu to za chwilę wyjaśnią. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Ja może oddam głos wnioskodawcy. Proszę bardzo, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Wydaje mi się, że nastąpiło pewne nieporozumienie co do tego, że projektem uchwały jest objęty obszar węższy, niż państwo proponują. Projektem uchwały jest – proszę czytać dokładnie - § 1 ust. 1: *Rada Miasta Lublin zamierza z własnej inicjatywy zmienić uchwałę numer – tutaj już nie cytuję numeru – w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina – część I, obszar północno-wschodni*, więc cała część I, cały obszar północno-wschodni, tak, poprzez rozszerzenie zakresu zmian przewidzianych w uchwale. Myślę, że nieporozumienie wynikało z tego, że do projektu uchwały państwo mają dołączoną – i słusznie – tę uchwałę zmienianą z rysunkiem. Ta uchwała zmieniana ma węższy zakres zmian, m.in. obszarowo, stąd chyba nieporozumienie. Może, żeby nie było nieporozumienia, ja w tej chwili nie jestem na gorąco, ale może w trakcie już tego punktu jakoś inaczej zapiszemy, żeby to było jeszcze jaśniej, jeżeli są wątpliwości co do obszaru zmian, ale ja rozumiem, że w tej chwili przecież nie dyskutujemy o szczegółach, być może jakąś autopoprawkę zgłosimy, jeżeli rzeczywiście są jakieś wątpliwości, ale podkreślam, że one chyba wyniknęły z tej mapki – mapka dotyczy tej uchwały zmienianej, a nie obecnej uchwały. Stąd myślę, że są te wątpliwości.

Natomiast, co do tego, czy mamy czekać na opinię biegłego, to ja myślę, że biegły powinien w ciągu kilku dni wyjaśnić, jaki plan obowiązuje. Przecież jest dokumentacja planistyczna, zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i rozporządzeniem wykonawczym – chyba, że zginęła dokumentacja planistyczna, co nie sądzę; bo gdyby zginęła, to rzeczywiście byłby problem – natomiast, jeżeli jest zgodnie z przepisami to zro-

bione, to w ciągu kilku dni, ja sędzę, że w ciągu kilku godzin dałoby się wyjaśnić; więc to jest kwestia tylko tego terminu z § 2 – tutaj proponujemy do 16 czerwca. Jeżeli będą jakieś wątpliwości, nie chciałbym w ramach tego punktu dyskutować na temat tego terminu – to jeszcze termin byłby do przedyskutowania. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeszcze może oddam głos panu prezydentowi – proszę bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja chciałam powiedzieć o jednym: mapka jest załącznikiem i chcę powiedzieć, że tak było w poprzedniej uchwale w 2002 r. – zabrakło tej mapki i u państwa w archiwum Rady też brakuje tej mapki. I dlatego, jeżeli załączamy niewłaściwą mapkę, znowu może być jakieś nieporozumienie i bardzo bym przestrzegająca.

Druga sprawa, niezależna oprócz tego – chcę powiedzieć jedną rzecz, że w ramach procedury nie jest to takie proste, dlatego że uchwała podejmowana w 2002 r. była na podstawie innej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i inne procedury obowiązywały. Teraz trzeba przyrównać, czy tamte procedury są, czy zachowane zostały tamte procedury poprzednie. Dlatego nie można odnosić jej do obecnej uchwały o zagospodarowaniu przestrzennym, bo wtedy inne przepisy prawa obowiązywały i dlatego mówię, że jak najszybsza będzie opinia biegłego, natomiast nie jest od ręki. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że...”

Radna Monika Wac „Panie Przewodniczący! Ja mam wniosek formalny...”

Przew. RM P. Dreher „Ja zamknę dyskusję i przejdziemy do głosowania, natomiast będzie dyskusja w trakcie, prawda, jeżeli ten punkt znajdzie się w porządku obrad. Czy może być taki... Jeszcze pan radny Podgórski się tutaj zgłaszał, rzeczywiście, dużo wcześniej, także ja pozwolę sobie udzielić mu głosu.”

Radny Stanisław Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja, jeszcze w tym punkcie, uważam, kilka rzeczy musi być wyjaśnionych, zanim przystąpimy do głosowania.

Otóż, pani prezydent twierdzi, że nie ma konkretnej mapki, która byłaby oryginałem tego, jaką uchwałę podjęliśmy, więc mam pierwsze pytanie takie: czy do czasu, aż ta mapka się znajdzie, są wstrzymane procedury wydawania nowych decyzji, czy też decyzje wydaje się w oparciu o niepewną mapę? Bo jeżeli są wstrzymane do czasu rozstrzygnięcia, to rzeczywiście, nic złego się nie dzieje, pod warunkiem, że rzeczywiście są wstrzymane. Natomiast, jeżeli chodzi o mapkę, to nie ma, proszę państwa, żadnego znaczenia, czy mapkę mamy właściwą, czy nie mamy właściwej, żeby przystąpić do procedury zmiany planu. Bo przystępując do procedury zmiany planu my tylko mamy określić obszar, na którym chcemy dokonać zmian. I jeżeli się okaże, że zmian doko-

namy jakichś tam, to wtedy już nie ma znaczenia, jaki był pierwotny plan. W związku z tym to nam wcale nie przeszkadza w przystąpieniu do procedury zmiany planu.

I w związku z tym ja uważam, że to prezydent... ponieważ zmiany planu zagospodarowania przestrzennego są domeną prezydenta z mocy kompetencji, jakie prezydent posiada, w związku z tym boję się, żebyśmy nie popełnili błędu prawnego takiego, że wpuścimy się w ślepią uliczkę, to znaczy, że rozpoczniemy procedurę od sytuacji takiej, że to projekt grupy radnych, a później się okaże na którymś etapie, że grupa radnych nie miała prawa do takiej inicjatywy – ten temat już przerabialiśmy w przypadku Górek Czechowskich. W związku z tym, gdyby pan prezydent zgodził się również z argumentacją Rady, że należy przystąpić do zmiany planu, bo wątpliwości są, to niezależnie od tego, równoległe, jak się sprawa potoczy, moglibyśmy temat przynajmniej temat na sto procent precyzyjnie prawidłowo rozpocząć, a tak możemy się wpuścić w ślepią uliczkę.

Także prosiłbym, aby pan prezydent jednak jeszcze raz przeanalizował sprawę i wtedy dopiero ja będę wiedział, jak nad tym mam głosować. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Wniosek formalny.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Drodzy Państwo! Mamy taką propozycję tu z przewodniczącym: w związku z tym, że pojawił się wniosek radnych Klubu PiS, jest taka propozycja, żebyśmy wprowadzili do porządku obrad, natomiast dokładną treść ustalimy w trakcie głosowania nad tym projektem uchwały, ale żeby ten punkt wprowadzić teraz do porządku, żeby Rada się tym zajęła.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Ale prosiłbym, żeby dopuścić jeszcze prezydenta do głosu, żeby udzielił odpowiedzi na moje pytanie: czy są wstrzymane procedury, czy nie są? Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Ale to, panie radny... Proszę o spokój. Panie radny, to już będzie dyskusja i proszę to potraktować jako głos w dyskusji w porządku obrad, jeżeli on się w porządku obrad znajdzie.”

Chciałbym zamknąć dyskusję na tym etapie i zapytać wnioskodawców, czy podtrzymują ten projekt.”

Radny J. Mazurek „Tak, panie przewodniczący, podtrzymujemy ten projekt. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Pan radny Sylwester Tułajew – proszę bardzo.”

Radny Sylwester Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu Zespołu opiniującego kandydatów na ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy w Sądzie Rejonowym w Lublinie, proszę

o zmianę w porządku obrad. Chodzi o to, aby wyboru ławników dokonać ok. godz. 13.00, tak przed obiadem, aby można było w czasie przerwy obiadowej spokojnie policzyć głosy i aby wszystko przebiegało sprawnie. Przypominę, że wybór ławników będzie dokonywany podczas utajnionych obrad. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę państwa radnych, o godz. 13.00... – (**Głos z sali** „Chyba że wcześniej sesja się skończy.”) – ... chyba że wcześniej się skończy sesja, będzie punkt dot. wyboru ławników. Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

Radny Piotr Kowalczyk „Ja tylko, panie przewodniczący, w sprawie takiej uwagi, bo leżą punkty dotyczące rozwiązania stosunku pracy ze mną i z moim kolegą radnym Targońskim i że pojawiały się pytania przed sesją, bardzo chciałbym prosić państwa radnych o głosowanie „za” wprowadzeniem tych punktów do dzisiejszego porządku, z uwagi na to, że chcemy jak najszybciej zakończyć tę, taką dosyć niezręczną sytuację dla nas. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Marcin Nowak – proszę bardzo.”

Przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Marcin Nowak „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szacowni Rajcy Miejscy! Na wczorajszym posiedzeniu kierowanej przeze mnie Komisji Kultury i Ochrony Zabytków odstąpiliśmy od opinii na temat punktu 5.4 w dzisiejszym porządku obrad, czyli powołania Komisji Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury, wnioskując jednocześnie o przesunięcie tego punktu na kolejną sesję. W związku z powyższym prosiłbym serdecznie państwa radnych o odniesienie się do naszego stanowiska i przeniesienie tego punktu, zdjęcie tego punktu z dzisiejszego porządku obrad.”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem, że jest to wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad, tak?”

Przew. KKIOZ M. Nowak „Nie zaopiniowaliśmy powyższego wniosku i wnioskowaliśmy o przesunięcie go na kolejną komisję dokładnie. W związku powyższym, jako przewodniczący Komisji Kultury, ustosunkowując się do wczorajszego stanowiska radnych, skądinąd będąc w trudnej sytuacji, bo akurat poniekąd dotyczy to mnie – ja jestem członkiem tej Kapituły – więc trudno być sędzią we własnej sprawie, niemniej stanowisko zostało przyjęte takie, stąd moja prośba o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.”

Radny P. Gawryszczak „A jakie jest uzasadnienie tego...?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę o spokój. Poproszę pana prezydenta jeszcze o ustosunkowanie się do tej propozycji, do tego wniosku formalnego.”

Prez. A. Wasilewski „Ja nie zgadzam się z tą propozycją.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Wniosek formalny jeszcze – pan radny Widomski, tak? Proszę bardzo.”

Radny Michał Widomski „W tej samej sprawie. Znaczący, Komisja nie wyraziła opinii, którą powinna wyrazić, w związku z czym dla mnie to i tak wstrzymuje procedurę. Ja bym ewentualnie państwa radców prawnych prosił o wyjaśnienie tego. Po prostu nie ma opinii Komisji Kultury, która w świetle uchwały, wydaje mi się, powinna to zrobić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „To ja już wyjaśnię, że nie musi być opinii komisji, natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, że opinii komisji nie ma, a Rada podejmie lub nie podejmie uchwały. Natomiast ja rozumiem, że jest wniosek formalny i oczywiście poddamy go pod głosowanie. Czy ktoś jeszcze z państwa jakieś uwagi... Czy w związku z tym, co pan prezydent powiedział, państwo radni podtrzymują wniosek formalny? Czy państwo podtrzymujecie wniosek Komisji?”

Przew. KKIOZ M. Nowak „To do mnie pytanie, jak rozumiem.”

Przew. RM P. Dreher „Czy państwo podtrzymujecie wniosek, w związku z tym, co pan prezydent powiedział?”

Przew. KKIOZ M. Nowak „Panie Przewodniczący! Po to zabrałem głos, aby uwypuklić ów problem. Ja naturalnie podtrzymuję. To nie jest moje stanowisko, przypominam, to jest stanowisko Komisji Kultury i ja w tej sprawie głosu nie zabierałem, choćby z tej racji, że wchodzę w skład powyższej kapituły; niemniej zdanie moich kolegów radców muszę uszanować. Takie było stanowisko, takie stanowisko wypracowaliśmy, takie stanowisko przedstawiam dzisiaj. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „I takie stanowisko państwo podtrzymujecie. Proszę, pan prezydent Wysocki, tak? Proszę, panie prezydencie.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Włodzimierz Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tytułem uzupełnienia stanowiska sformułowanego tak lapidarnie przez pana prezydenta w omawianej sprawie, chcę dodać, że projekt uchwały w tejże sprawie, analogiczny, a nawet identyczny był już kierowany na sesję Rady Miasta i został zdjęty z porządku obrad. Miało to miejsce przed wieloma tygodniami i myślę, że ten czas był wystarczający ku temu, ażeby Wysoka Komisja zajęła stanowisko i ten wniosek zaopiniowała.

Niezależnie od tego zwracam uwagę państwu radnym, że określony kalendarz, który powinien obowiązywać przy przyznawaniu tych nagród, również nie dopuszcza jakiegokolwiek dalszej zwłoki w tym zakresie. Ta komisja powinna się zebrać, powinna rozpocząć procedurę i powinna zająć w omawianej spr-

wie stanowisko. Także bardzo proszę państwa radnych o nie zdejmowanie z porządku obrad tego punktu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jest jasność. Proszę, jakiś wniosek formalny, tak? Pan radny Kamil Zinzuk – proszę bardzo.”

Radny Kamil Zinzuk „To znaczy, ja chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana prezydenta, ponieważ terminy, które zostały zakreślone, są tylko terminami ramowymi i nie musimy się ich sztywno trzymać. A zostało to przedstawione w ten sposób, że jeżeli dzisiaj nie podejmiemy uchwały, to coś się nie odbędzie. Poza tym sprawa wygląda w ten sposób, że projekt tej uchwały stawał dwa miesiące temu, Komisja zaproponowała pewne zmiany, w ciągu tych dwóch miesięcy nikt się do tych nie odniósł, po czym przedstawiono Komisji identyczny projekt uchwały, który był składany dwa miesiące temu, z zastrzeżeniem, że trzeba koniecznie go przyjąć, bo się termin kończy, co Komisja w zasadzie jednogłośnie uznała za lekceważące traktowanie Komisji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Mamy pełną jasność, mamy propozycje. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby coś do porządku obrad? Nie widzę, tak więc możemy przystąpić do poszczególnych głosowań.

Przypomnę od razu na początku, państwo radni – proszę o wykreślenie punktu 5.9 – nadanie nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin – tego punktu nie ma w porządku dzisiejszych obrad.

Przechodzimy tak więc do głosowania. Zanim przejdziemy do głosowania, sprawdzimy listę obecności – proszę bardzo przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Stwierdzam, że na sali jest 23 radnych – jest quorum – więc możemy głosować.

Pierwszym wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad jest projekt uchwały w sprawie zasad przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom dziennym szkół wyższych mieszkającym na terenie Gminy Lublin wraz z autopoprawką. Poproszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 1. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku dzisiejszych obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 3 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – ten punkt znalazł się w dzisiejszym porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego punktu – wprowadzenia do porządku obrad – projektu dot. wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” z siedzibą w Lublinie. Proszę o chwileczkę cierpliwości – autoryzacja karty jednego z radnych. Proszę o chwilkę cierpliwości.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku dzisiejszych obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”?”

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Możemy powtórzyć głosowanie?”

Przew. RM P. Dreher „Powtórzyć, tak? Proszę bardzo o powtórzenie głosowania. Proszę o czujność państwa radnych. Kto z państwa radnych jest...”

Radny Leszek Daniewski „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej. Mógłby pan powtórzyć, nad czym głosujemy, bo tutaj rozmowy trwają i ja nie bardzo słyszę i koledzy tutaj też. Nad czym głosujemy w tej chwili?”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Głosujemy nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały dot. wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego do spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Nowy Dom”.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem do porządku obrad tego projektu uchwały? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 4 głosach „wstrzymujących się” – projekt tej uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Kolejny punkt – wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały dot. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (*druk nr 450-1*). Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Kolejny punkt dot. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (*druk nr 451-1*). Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Proszę państwa, kolejnym projektem, który powinien się znaleźć w naszym porządku obrad, jest wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi państwa Teresy i Mieczysława Maj zamieszkałych w Lublinie przy ul. Orkana na bezczynność Prezydenta Miasta Lublin w sprawie poświadczenia nieprawdy przez p. Stanisława Bicza, byłego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Głosowanie nr 5. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Mamy jeszcze jeden punkt – wniosek Komisji Kultury i Ochrony Zabytków o zdjęcie z porządku obrad punktu 5.4. dot. powołania Komisji Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury: Nagrody Artystycznej Miasta Lublin, Nagrody Miasta Lublin za upowszechnianie kultury za 2007 rok oraz Nagrody Miasta Lublin za całokształt osiągnięć w dziedzinie kultury i sztuki. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem Komisji Kultury o zdjęcie punktu 5.4 z porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 9, przy 11 głosach „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów, czyli punkt 5.4 jest w dzisiejszym porządku obrad.

Mamy do przegłosowania jeszcze jeden projekt – projekt grupy radnych w sprawie zobowiązania Prezydenta Miasta Lublin do wykonania czynności przewidzianych w poszczególnych artykułach ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (*druk nr 453-1*).

Głosowanie nr 7. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – punkt ten, projekt grupy radnych, znalazł się w porządku obrad.

Proszę Państwa! Tak więc mamy poszczególne punkty w porządku obrad. Moja propozycja jest taka, żeby... Proszę bardzo.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! W odniesieniu do porządku obrad wnosilibym, aby ten punkt o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego odbył się koniecznie przed godziną 13.00, bo o 13 będą utajnione obrady, tak, żeby państwo mogli ewentualnie uczestniczyć.”

Przew. RM P. Dreher „Oczywiście, że tak; ja to też chciałem powiedzieć. Pierwszym punktem merytorycznym naszych obrad będzie tradycyjnie skarga z Komisji Rewizyjnej, kolejnym punktem będzie projekt grupy radnych dot. zmian w planie (*druk nr 453-1*)... Dobrze, drugim i trzecim punktem merytorycznym będzie odwołanie radnego Rady Miasta Lublin; punktem czwartym merytorycznym będzie zmiana w planie zagospodarowania przestrzennego (*druk nr 453-1*), czyli rejon ul. Dożynkowej, no i następnie zmiany Statutu, jak leci i poszczególne punkty na samym końcu. Radny Tułajew – wniosek formalny, panie radny?”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Ja mam taki wniosek formalny. Mianowicie, właśnie przed chwilą podjęliśmy decyzję o rozszerzeniu porządku

obrad o punkt dot. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin na druku nr 450-1 i 451-1; w związku z tym, że projekt uchwały wpłynął bardzo późno do Biura Rady Miasta, tj. 26 maja, w poniedziałek, w godzinach późno popołudniowych, a więc już znacznie po zakończeniu posiedzenia Komisji Samorządności i Porządku Publicznego. Myślę, że jest to niezwykle ważna materia, tym bardziej, że w projekcie uchwały mamy w § 1 „wyraża/ nie wyraża zgodę/ zgody” i myślę, że zasadnym byłoby, jeżeli pan przewodniczący zgodziłby się na to, aby powstała przerwa w obradach Rady Miasta 15-minutowa, aby mogła się zebrać Komisja Samorządności i w tej sprawie zabrać głos i w tej sprawie wydać stosowną opinię.

Myślę, liczę tutaj na przychyłność również państwa radnych, ponieważ ostatnio dzieje się tak, że sporo tych projektów uchwał wpływa w ostatniej chwili. Przypomnę, że nie tak dawno również przerywaliśmy obrady, aby zebrała się Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Rozwoju i proszę, aby umożliwić zwołanie posiedzenia Komisji w punkcie zaraz po informacji o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak też zrobię, czyli przed punktami merytorycznymi, a po punkcie 4 – Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami, ogłoszę 15 minut przerwy dla Komisji Samorządności i Porządku Publicznego.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołów I i II posiedzenia XIX sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
5. **Podjęcie uchwał w sprawach:**
 - 5.1. skargi państwa Teresy i Mieczysława Maj zam. w Lublinie przy ul. Orkana 112 na bezczynność Prezydenta Miasta Lublin w sprawie poświadczenia nieprawdy przez p. Stanisława Bicza byłego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego (*druk nr 452-1*);
 - 5.2. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (P. Kowalczyk) (*druk nr 450-1*);
 - 5.3. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (Z. Targoński) (*druk nr 451-1*);
 - 5.4. zobowiązania Prezydenta Miasta Lublin do wykonania czynności przewidzianych w art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) (*druk nr 453-1*);
 - 5.5. zmiany Statutu Miasta Lublin (*druk nr 435-1*);

- 5.6. wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Lublinie na kadencję w latach 2008 – 2011 w wyborach uzupełniających (*druk nr 442-1*);
- 5.7. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 12A stanowiącej własność Gminy Lublin (*druk nr 438-1*);
- 5.8. powołania Komisji Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury: Nagrody Artystycznej Miasta Lublin, Nagrody Miasta Lublin za upowszechnianie kultury za 2007 rok oraz Nagrody Miasta Lublin za całokształt osiągnięć w dziedzinie kultury i sztuki (*druk nr 439-1*);
- 5.9. przyjęcia do realizacji zadania zleconego z zakresu administracji rządowej dotyczącego realizacji rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce oraz upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin do zawarcia stosownego porozumienia (*druk nr 441-1*);
- 5.10. utworzenia Zespołu Szkół nr 10 w Lublinie oraz nadania statutu (*druk nr 444-1*);
- 5.11. zmiany uchwały nr 998/XLI/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2006 r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Lublin i nadania jej statutu (*druk nr 443-1*);
- 5.12. zmieniająca uchwałę nr 625/XXXVIII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych (z późn. zmianami) (*druk nr 445-1*);
- 5.13. zasad przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom dziennych szkół wyższych, mieszkających na terenie Gminy Lublin (*druk nr 448-1*) wraz z *autopoprawką* (*druk nr 448-2*);
- 5.14. wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (*druk nr 449-1*)
6. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2007 oraz potrzeby wynikające z realizacji zadań (*druk nr 440-1*).
7. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 9 kwietnia – 19 maja 2008 r. oraz informacja o planowanych podróżach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta w dniach 20 – 29 maja 2008 r. (*druk nr 447-1*).
8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
11. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA.

Przew. RM P. Dreher „Tak więc przechodzimy, proszę państwa radnych, do punktu 2 – Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

Przystępując do realizacji tego punktu porządku obrad, przekazuję państwu następujące komunikaty.

7 maja br. wpłynęło do Biura Rady prawomocne postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w sprawie ze skargi Przedsiębiorstwa Handlowego „Larcus” na uchwałę Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. w przedmiocie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2006 r. Sąd postanowił odrzucić skargę ze względu na nieuiszczenie przez skarżących należnej opłaty.

27 maja br. otrzymałem rozstrzygnięcie Wojewody Lubelskiego stwierdzające nieważność naszej uchwały z dnia 24 kwietnia 2008 r. w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Unia” w Lublinie gruntu położonego w Lublinie przy ul. Kościelnej, w części obejmującej § 2 uchwały. Zakwestionowany przez wojewodę paragraf stanowił, że *koszty związane z nabyciem gruntu ponosi Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Unia”*. Zdaniem organu nadzoru kompetencje rady gminy w zakresie zbycia nieruchomości ograniczają się jedynie do wyrażenia zgody na to zbycie, zaś rozstrzygnięcie o kosztach związanych z nabyciem należy do wyłącznej kompetencji prezydenta miasta.

Szanowni Państwo Radni! Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” serdecznie zaprasza do udziału w Towarzyskim Biegu VIP-ów, organizowanym w ramach XVI Międzynarodowego i Ogólnopolskiego Biegu „Solidarności” – „Lubelski Lipiec '80”. Bieg na dystansie ok. 2,5 km na trasie Pl. Władysława Łokietka – Stadion MKS „Start” MOSiR odbywać się będzie 7 czerwca br., tj. w sobotę. Rozpoczęcie biegu o godz. 10.00; zgłoszenia przyjmowane będą do 6 czerwca br. w biurze zawodów przy ul. Królewskiej 3 lub w dniu imprezy do godz. 9.45. Ze swej strony wszystkich państwa radnych zachęcam do udziału w tym biegu.

W dniu dzisiejszym wpłynęło na moje ręce pismo Klubu Platformy Obywatelskiej informujące o zmianie na stanowisku przewodniczącego Klubu, którym został radny Paweł Bryłowski. Funkcję sekretarza Klubu sprawuje nadal pan radny Jarosław Pakuła. Serdecznie gratulując panom tych jakże odpowiedzialnych funkcji, wyrażam przekonanie, że współpraca między klubami w Radzie będzie układać się co najmniej równie pomyślnie, jak do tej pory.

Szanowni Państwo! W planie pracy... Proszę o spokój, państwo radni. W planie pracy naszej Rady przewidujemy zorganizowanie kolejnej sesji w dniu 19 czerwca. Ponieważ jednak będzie to ostatnia sesja przed przerwą letnią, jest bardzo prawdopodobne, że ze względu na potrzebę załatwienia pewnych bieżących spraw, będziemy musieli odbyć jeszcze jedną sesję, prawdopodobnie 24 czerwca, tj. we wtorek. Umożliwi to panu prezydentowi załatwienie spraw, które nie mogą czekać przed przerwą wakacyjną. Uprzedzam więc już państwa radnych, że jest to bardzo prawdopodobne, że zwołam dodatkową sesję w tym terminie, tj. 24 czerwca (we wtorek).”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁÓW I I II POSIEDZENIA XIX SESJI RADY MIASTA.

Przew. RM P. Dreher „Szanowni Państwo! Obydwa protokoły dostępne były w Biurze Rady: I posiedzenia – od 16 maja, II – od 26 maja br. Były one również wyłożone do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy są ze strony państwa radnych uwagi do tych dwóch protokołów? Nie widzę, wobec tego poddam pod głosowanie zatwierdzenie protokołu I posiedzenia XIX sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem protokołu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję. Proszę państwa radnych, nie ma quorum. Proszę państwa radnych z korytarza na sesję. Proszę przewodniczących klubów o zdyscyplinowanie radnych. Proszę wszystkich radnych na salę obrad.

Proszę państwa, w myśl tej zasady, że jeżeli nie będzie quorum, ja poproszę o 15 minut przerwy, potem o kolejne 15, czyli pół godzin, 45 minut i tak dalej. Proszę państwa radnych o zdyscyplinowanie i głosowanie.

Proszę o określenie tematu. Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem protokołu XIX sesji Rady Miasta? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że głosów „za” było 18, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Wysoka Rada zatwierdziła protokół I posiedzenia XIX sesji Rady Miasta.

Teraz poddam pod głosowanie zatwierdzenie protokołu II posiedzenia XIX sesji.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa radnych jest „za” zatwierdzeniem protokołu II posiedzenia XIX sesji? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada zatwierdziła protokół II posiedzenia XIX sesji. Przechodzimy więc do punktu 4.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI.

Przew. RM P. Dreher „Oddam teraz głos panu prezydentowi.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! W okresie między 24 kwietnia a 29 maja prace moje i kolegów były zdominowane poprzez spotkania związane – nie zawaham się użyć tego słowa – z walką

o wprowadzenie Lublina do projektu ustawy metropolitalnej jako obszaru metropolitalnego. W związku z tym spotykaliśmy się w bardzo różnych gremiach. Między innymi uczestniczyli w tych spotkaniach nasi parlamentarzyści – i to trzeba odnotować – parlamentarzyści wszystkich partii politycznych. Uczestniczył w tym spotkaniu również Ks. Abp Józef Życiński. Uczestniczyli w tych spotkaniach wójtowie gmin, które będą należeć do obszaru metropolitalnego oraz starostowie powiatowi z tego obszaru.

Spotkałem się również z dziekanami naszych obu Wydziałów Prawa – Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i UMCS i przedstawiłem im prośbę miasta, żeby prawnicy z tych wydziałów przygotowali ustawę, projekt ustawy, który, powiedzmy sobie, projekt kontrustawy w stosunku do projektu śląskiego. Prace nad tym projektem ustawy są w toku.

W związku z tymi wszystkimi pracami, po moim spotkaniu wczorajszym z panem premierem Schetyną, panem premierem Tuskiem, chciałbym jeszcze dzisiaj poprosić państwa radnych o to, żeby można było zaprezentować bardzo krótki raport z tych prac i krótkie uzasadnienie dotyczące tego problemu, to znaczy, że miasto Lublin powinno być, miasto o obszarze metropolitalnym powinno być metropolią. Wszyscy wiemy o tym, że pan premier Schetyna wypowiadał się w ten sposób, że również Lublin, ale pozostałe jeszcze kilka miast, które należą do Unii Metropolii Polskich, będą takimi obszarami metropolitalnymi. Jednakże, dopóki nie zapadnie decyzja w Sejmie, oczywiście nie możemy być na sto procent pewni, aczkolwiek wszystko wskazuje na to, że tę pewność można szacować na dziewięćdziesiąt parę procent. Dlatego też myślę, że dobrze by było, gdyby państwo radni również poparli swoimi podpisami stanowisko nasze jako miasta dotyczące metropolii lubelskiej.

Ponadto, w tym okresie obchodzone było 430-lecie Trybunału Koronnego i zorganizowane było we współpracy z Trybunałem Konstytucyjnym – polskim i Najwyższym Sądem Konstytucyjnym litewskim. Sesja, uroczysta sesja odbyła się w Trybunale Koronnym na Starym Mieście.

Spotkaliśmy się z inwestorami, jak zwykle. Między innymi byli to inwestorzy tacy, jak „OPTI”, który jest zainteresowany budową aquaparku oraz inwestorzy z dziedziny energetyki, m.in. z Essen. Spotkaliśmy się również wielokrotnie z przedsiębiorcami z Lubelszczyzny.

Nasze miasto odwiedzili przedstawiciele ambasad, ambasadorowie państw: Holandii i Meksyku. Są to najczęściej wizyty kurtuazyjne, ale akurat w przypadku spotkania z ambasadorem z Holandii udało mi się nawiązać na tyle dobry kontakt z panem ambasadorem, że obiecał również kontakt z managerami z firm „Philips”, która, jak wiadomo, jest z Holandii.

Inne ważne wydarzenia, które miały miejsce w tym czasie to: udział w posiedzeniu roboczym Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Polski i Litwy; obchody, oczywiście, Święta 3 Maja.

Spotkałem się z panem Tadeuszem Zakrzewskim, przewodniczącym Krajowej Izby Biopaliw, w sprawie możliwości współpracy – ta współpraca wygląda bardzo dobrze, biorąc pod uwagę zainteresowanie tej Krajowej Izby właśnie regionem lubelskim i Lublinem.

Naturalnie odbyły się, tak jak w ubiegłym roku, Juwenalia, a właściwie należałoby powiedzieć „Dni Kultury Studenckiej”, ponieważ noszą te dni kultu-

ry na różnych uczelniach różne nazwy, ale uczelnie organizują pewną część wspólną razem z miastem – zaczyna się to oczywiście od korowodu, który ma według mnie bardzo ciekawy, barwny charakter; potem studenci otrzymują symboliczny w tym roku wielki klucz zresztą i bardzo ciężki do bram miasta; potem odbywa się też koncert organizowany przez miasto, a następnie te uroczystości, czy imprezy – raczej należałoby powiedzieć – związane ze świętami studenckimi, które odbywają się w miejscach naszego miasta.

Odnotaliśmy kilka uroczystości też lokalnych, ale ważnych – rocznicowych: odbyła się uroczystość 55-lecia Politechniki Lubelskiej; za chwilę już właściwie są obchody 90-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Staram się uczestniczyć w tych uroczystościach i przygotowywać też odpowiednie wyróżnienia dla tych uczelni.

Szanowni Państwo! Korzystając z tej okazji, że jestem przy głosie, chciałbym państwu powiedzieć, że – myślę, wszyscy znali asystenta prezydenta, młodego człowieka 27-letniego Bartka Woźnicę, właściwie on się nazywał Paweł – niestety, po długiej, bo paromiesięcznej chorobie zmarł. Chciałbym państwa poinformować, że pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 15.00 na cmentarzu na Majdanku.

A teraz chciałbym prosić panią o przedstawienie bardzo syntetycznej informacji na temat naszych działań dotyczących lubelskiego obszaru metropolitalnego.”

Kierownik referatu ds. wspierania rozwoju w Wydz. Rozwoju i Funduszy Europejskich UM Monika Kłos „Szanowni Państwo! Naprawdę będę skracała prezentację, ale chciałabym państwu nakreślić główne korzyści z Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego.

W tej chwili w koncepcji przestrzennej zagospodarowania kraju Lublin jest wymieniany jako jedna z 12 europoli, natomiast nie ma jeszcze w obowiązującym prawie takiego... wyznaczonych metropolii; jest mowa tylko ewentualnie o Stołecznym Obszarze Metropolitalnym. Taka ustawa się kształtuje.

Na mapie widzicie państwo rolę Polski i rolę województwa lubelskiego, jaką odgrywa w europejskiej komunikacji społecznej. Jesteśmy na głównych korytarzach transportowych, komunikacyjnych, łączymy Europę Zachodnią z Europą Wschodnią. Natomiast, tak jak państwo widzicie, wszelkie lobby pozostałych krajów próbują eliminować Polskę i jej znaczenie w tych kontaktach międzynarodowych, tworząc korytarze północne i południowe.

W tej chwili, tak jak państwo widzicie, na mapie są zaznaczone miasta (te bardziej okrągłe z czarną obwódką) – są to potencjalne ośrodki rozwoju, ośrodki metropolitalne, miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich oraz pomniejsze jednostki, na które te większe obszary oddziałują. W przypadku, kiedy Lublin i miasta Polski wschodniej będą pominięte w projekcie ustawy, to oddziaływanie będzie odbywało się promieniście od Warszawy na Polskę wschodnią. Na znaczeniu stracą te pomniejsze jednostki: Zamość, Chełm, Biała Podlaska, Puławy, Krasnystaw.

Koncepcje tego, jak ma wyglądać Lubelski Obszar Metropolitalny zaczęły się najpierw od pojęcia aglomeracji, znaczenia obszaru aglomeracji i tutaj państwo macie taką mapkę, na której te aglomeracje są zaznaczone; był to

projekt aktualizacji koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju z 2005, nie przyjęty przez Sejm; w 2005 r. tym samym zawiązało się Porozumienie Partnerskie w sprawie Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego, weszło do niego pięć powiatów, w zasadzie ten piąty to Powiat Grodzki Miasto Lublin oraz Marszałek Województwa Lubelskiego. Na podstawie tego Porozumienia dokonano delimitacji obszaru metropolitalnego właśnie na powiaty, tym bardziej, że wcześniej rozpatrywano jeszcze możliwości podziału gminami.

Tutaj tylko takie wybrane dane liczbowe dotyczące delimitacji obszaru według gmin i według powiatów. Widzicie państwo, że wszystkie powiaty ogółem to powierzchnia ponad 4.200 km² i ponad 700 tys. mieszkańców. Dane te są danymi z 2006 r., bo takie są obecnie obowiązujące, dostępne w statystyce publicznej.

Tak, jak już mówiłam, Lubelski Obszar Metropolitalny jest reprezentowany przez pana prezydenta w Unii Metropolii Polskich. Unia Metropolii Polskich podjęła decyzję o wsparciu równorzędnie 12 miast w tworzeniu obszarów metropolitalnych i w tworzeniu projektu ustawy. Niestety, projekt ustawy o metropoliach, który trafił do Sejmu, przygotowany przez śląskich ekspertów, ogranicza Lublin jako potencjalne miasto metropolitalne, ze względów typowo demograficznych. Są tu postawione dwa kryteria: po pierwsze – ludność, której liczba przekracza 750 tys. mieszkańców, a po drugie – gęstość zaludnienia, która powinna przekroczyć 1000 mieszkańców na km². Kolejne artykuły dopuszczają dopisanie później obszarów metropolitalnych do tej listy przy spełnieniu jednego kryterium. Tak jak państwo widzicie, te kryteria nie były spełnione przy delimitacji powiatowej, ani nawet przy delimitacji gminnej, tym bardziej nie będziemy spełniać kryterium gęstości zaludnienia.

Tutaj pominięte te mapki – są to mapki typowo planistyczne, wskazujące, jak ważne jest współdziałanie powiatów i gmin w ramach tych powiatów tworzących cały Lubelski Obszar Metropolitalny w głównych aspektach, takich jak: migracja ludności, układ komunikacyjny, system transportu publicznego, kierunki przepływu ludności, obciążenia ruchem na drogach krajowych. Wszystkie te problemy dotyczą całego obszaru, nie tylko Lublina, który jest centrum tego obszaru – miejmy nadzieję – metropolitalnego, ale takie współdziałanie powiatów, gmin, pokazanie, że potrafimy działać wspólnie z powiatami, że podejmujemy inicjatywy oddolne, nie tylko pozwoli na rozwój gospodarczy miasta, ale również promieniście na rozwój obszarów przylegających do terenu miasta.

Podsumowując – jak wyglądamy na tle kraju – jesteśmy w dwunastce miast, które aspirują do bycia obszarami metropolitalnymi; zajmujemy 9. miejsce pod względem liczby mieszkańców, mamy jako jedyne miasto cztery uniwersytety; mamy pierwsze miejsce pod względem ilości studentów w stosunku do ilości mieszkańców – ok. 1/3 studentów, studenci stanowią populację 1/3 w stosunku 1:3 do mieszkańców; mamy też trzecie miejsce w wykorzystywaniu środków unijnych w latach 2004-2006 oraz naprawdę bardzo liczne kontakty partnerskie z miastami Europy Zachodniej i Wschodniej, a w obliczu, kiedy jesteśmy miastem graniczącym praktycznie z krajami nie unijnymi, to rola Lublina jest ogromna jako nie tylko tej bramy na Wschód, ale jako silnego

ośrodka akademickiego i gospodarczego, który będzie wizytówką Unii Europejskiej na Azję i kraje Europy Wschodniej. Dziękuję państwu serdecznie.”

Prez. A. Wasilewski „Bardzo pani dziękuję i nawiązując do pani wypowiedzi, że mamy nadzieję, bo ta nadzieja w tej chwili, jak państwo wiedzą, graniczyła z pewnością; natomiast dopóki oczywiście nie poznamy wyników głosowania nad ustawami ustrojowymi, których pakiet przygotowuje nasz rząd, m.in. jest to ustawa metropolitalna, ale również ustawa dotycząca zasad wyborów, na przykład wyborów samorządowych w najbliższym czasie, o czym chciałem państwu powiedzieć – przewiduje się okręgi jednomandatowe w wyborach samorządowych; oczywiście wczoraj dowiedziałem się, ale nie wiadomo, czy ustawa też przejdzie – to tak myślę, że państwa interesuje ta informacja.

Proszę Państwa! Rzeczywiście właściwie jest prawie że pewność, że podobnie Lublin, jak i Białystok – nasz sąsiad od północy, Rzeszów, Bydgoszcz oraz Szczecin będą zaliczone do obszarów metropolitalnych. Myślę, że wiele tutaj uczyniliśmy wspólnie – te osoby, które ze mną współpracowały – ta informacja poszła do środków medialnych, do mediów centralnych, o tym, że Lublin przygotowuje kontrustawę. Te prace będą kontynuowane, mimo deklaracji, mimo tego, co powiedział premier Schetyna; powiedziałem mu o tym, że z Lublina przyjdzie projekt, lubelski projekt ustawy metropolitalnej, że będzie materiał do tego, żeby dyskutować nad optymalnym rozwiązaniem. My będziemy te prace kontynuować nad projektem, dlatego też uważam, że myślę, że dobrze by było, gdyby radni również złożyli swoje podpisy akceptujące nasze aspiracje do obszaru metropolitalnego, a żeby państwo mogli to z pełną świadomością zrobić, dlatego pozwoliłem sobie, pozwoliliśmy sobie zająć państwu parę minut czasu, żeby przybliżyć ten problem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękujemy bardzo, panie prezydencie, za tę informację i za tę syntetyczną prezentację. I tu już mam takie głosy od państwa radnych z prośbą o doręczenie tej prezentacji radnym w celu głębszego zapoznania się z tą analizą i z tą prezentacją, także w imieniu radnych, i swoim też, proszę o doręczenie, wydrukowanie, skopiowanie...”

Radny S. Tułajew „Drogą elektroniczną wystarczy.”

Przew. RM P. Dreher „Jak wygodniej. Dziękuję bardzo. Zanim... Proszę bardzo. Wniosek formalny, panie radny? – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie, to w interpelacjach; teraz jest punkt 4 – Informacja z działalności prezydenta między sesjami; to w kolejnych punktach.

Proszę Państwa Radnych! Zanim ogłoszę 15 minut przerwy dla prac Komisji, zapytam, czy na sali jest pan prezes Leszek Rodziewicz ze Stowarzyszenia Rodu Rodziewiczów? Jest? Nie dojechali.

Proszę Państwa Radnych! Zapraszam na 15-minutową przerwę na wniosek przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej – prosił o zebranie się Komisji. Proszę członków Komisji Budżetowo-Ekonomicznej do sali nr 24 i członków Komisji Samorządności i Porządku Publicznego do sali nr 3. I zapraszam o godz. 10.35. Dziękuję.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, zapraszam wszystkich państwa, zapraszam dyrektorów. Proszę bardzo, zapraszam państwo z korytarza, zapraszam państwa radnych i proszę już nie wychodzić. Zapraszam państwa radnych i proszę bardzo o zajmowanie miejsc; proszę pana radnego Gawryszczaka, proszę bardzo, proszę. Panie radny Tułajew, proszę o zajmowanie miejsc. Proszę państwa radnych, proszę o zajmowanie miejsc, zapraszam wszystkich do sali obrad.

Zanim przystąpimy do punktów merytorycznych, mam wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie uznania Lublina za ośrodek metropolitalny w ustawie o metropoliach, czyli ten punkt, który był referowany przez pana prezydenta w punkcie 4. Poproszę o określenie tematu. Proszę o spokój już. Przypominam, że będziemy głosować wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie uznania Lublina za ośrodek metropolitalny w ustawie o metropoliach.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie uznania Lublina za ośrodek metropolitalny w ustawie o metropoliach jest w porządku obrad i będzie to jako ostatni punkt merytoryczny, czyli jako punkt 5.15 – proszę sobie zapisać.

Jest jeszcze jedna sprawa do załatwienia przed punktami merytorycznymi. Dojechał do nas pan prezes Leszek Rodziewicz ze Stowarzyszenia Rodu Rodziewiczów. Chciałbym przywitać pana prezesa i poprosić, żeby króciutko powiedział nam o planie budowy kopca unii polsko-litewskiej – to było na prośbę radnego Marka Wójtowicza. Panie prezesie, zapraszam, króciutko – 10 minut. Proszę bardzo.”

Prezes Stowarzyszenia Rodu Rodziewiczów p. Leszek Rodziewicz „Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Może kilka słów o naszym Stowarzyszeniu.

Nazywam się Leszek Rodziewicz, przyjechałem tutaj pokonując 800 km z małej wioski nadmorskiej Międzywodzie. Nasze Stowarzyszenie istnieje już 10 lat i jego takim czytelnym dla wszystkich Polaków czynem jest ustanowienie Dnia Flagi, tego naszego symbolu, który mówi o naszej dumnej przeszłości o Unii Polsko-Litewskiej.

Sześć miesięcy temu zwróciłem się do pana prezydenta miasta Lublina z pismem, które widnieje na naszej stronie internetowej i za chwilę nasz pan wiceprezes, Bogdan Rodziewicz z Warszawy rozda państwu skróconą wersję tego już pisma.

Chcemy, ażeby Lublin z okazji 440. rocznicy, jak i 450. był miejscem, w którym upamiętni się wydarzenie z 1569 r. Tym, czym dla dzisiejszej Europy współczesnej, której jesteśmy członkiem, jest Lizbona, Nicea, Bruksela, Rzym, Maastricht, tym dla nas Polaków było Krewa, było Horodło, a przede wszyst-

kim Lublin, z tym, że ten kopiec, który w trzechsetną rocznicę został wybudowany we Lwowie, on nadal istnieje. On nie mógł być wybudowany tutaj, w Lublinie ze względu na to, że tu był zabór inny niż austriacki. Chcemy, aby ten kopiec był nieco inny, bo idea tego kopca jest konstrukcja architektoniczno-inżynierska, w której wnętrzu będą znajdowały się sale wystawowe, gdzie będą przedstawione nam, wszystkim Polakom kopie dokumentów, które legły u podstaw tejże unii. Przeciętny Polak, nawet przeciętny nauczyciel historii, nie mówiąc o inteligentach, tych dokumentów nie widział, a one mają taką samą wagę, jak dla Amerykanów Deklaracja Niepodległości, którą każdy Amerykanin może na Kapitolu oglądać. Te dokumenty widzieliśmy, byliśmy na Wawelu; uważamy, że wykonanie takich kopii... te kopie powinny znajdować się właśnie tu, w Lublinie, w tym kopcu.

Ponieważ będzie to czyn wszystkich Polaków, to nie będzie... Od władz Lublina i od wszystkich lublinian oczekujemy zgody na to, ażeby ta budowla znalazła się tutaj, właśnie w miejscu, gdzie 440 lat temu było to wiekopomne dzieło uchwalenia tejże unii.

Chcemy jednocześnie zaproponować, aby drugi egzemplarz tych wszystkich kopii unii chcemy podarować stronie litewskiej. Od zeszłego roku jest przełom w postrzeganiu tejże unii, bo połączone parlamenty Polski i Litwy w dniu 3 maja po raz pierwszy uznały Konstytucję 3 Maja jako wspólne dziedzictwo. Uważamy, że nie można wrywać z kontekstu historycznego pewnych wydarzeń, nie wracając do przyczyn, które to wydarzenie spowodowało, a mianowicie bez unii w Krewie nie byłoby wspólnej Konstytucji 3 Maja; bez wydarzenia w Lublinie też by tej Konstytucji nie było.

Dlatego też zwracam się w imieniu naszego Stowarzyszenia do wszystkich radnych o podjęcie pozytywnej decyzji, powołanie komitetu, który miałby tę, że tak powiem, inwestycję prowadzić, zastanowienia się, skąd możemy pozyskać środki – można je pozyskać m.in. z Unii Europejskiej; stworzenia bardzo energicznego komitetu organizacyjnego i w efekcie podejrzewam, że w 450. rocznicę, a więc za 11 lat ten kopiec stanie się faktem.

Ja pozwoliłem sobie w tym piśmie przedstawić swoją wizję tego kopca. Już mówiłem o tych salach wystawowych, gdzie każdy z nas będzie mógł zobaczyć na własne oczy te kopie dokumentów, że powinny tam znajdować się windy dla osób takich starszych jak ja, żeby nie musiały po prostu drałować na górę; że powinna tam znajdować się ewentualnie kawiarnia obrotowa, gdzie możemy podczas naszego posiedzenia zobaczyć panoramę pięknego Lublina; żeby na zewnątrz były ścieżki, którymi możemy pospacerować, kiedy jest piękna pogoda, a jeżeli jest wieczór, to też jest to miejsce, podejrzewam, może być miejsce dla tych, którzy są wrażliwi, czy też zakochani.

To wszystko, ta moja wizja może być zmodyfikowana oczywiście przez projektantów, bo pewne założenia, tu sądzę, że w tej sali się wypracuje.

I to by było tyle, co chciałem powiedzieć na ten temat. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękujemy bardzo panu prezesowi za przybliżenie problemu, przybliżenie tematu, za rozdane materiały – bardzo dziękujemy, panie prezesie. I teraz możemy przejść do punktu 5... Słucham? Proszę bardzo.

Pan wiceprezes jeszcze chciałby coś powiedzieć? Proszę bardzo, pan wiceprezes Stowarzyszenia, pan Bogdan Rodziewicz.”

Wiceprezes Stowarzyszenia Rodziewiczów, p. Bogdan Rodziewicz „Witam państwa. Nazywam się Bogdan Rodziewicz. Ja mieszkam z kolei w Warszawie. Tak, jak było w przypadku Dnia Flagi, dostawałem od Leszka rozkazy z Międzywodia i wykonywałem je pilnie w Warszawie, czyli biegałem do Sejmu, do kolegów posłów, żeby ta ustawa stała się faktem – i stała się faktem. Ja myślę, że podobne takie działanie, jeżeli oczywiście państwo nam pozwolicie, bo to wreszcie państwa jest decyzja, to jest państwa teren i od państwa wszystko zależy i jeżeli pozwolicie, będziemy również państwa wspierać i razem działać.

Ja chciałem powiedzieć, że w tym okresie, kiedy jesteśmy w Unii Europejskiej, ta wiedza o unii polsko-litewskiej powinna być w Europie większa, a jej nie ma w ogóle i budowa takiego kopca tutaj, w Lublinie pozwoliłaby taką wiedzę rozpowszechnić. Jednocześnie myślę, że Lublin też zyskałby na tym znacznie.

Chcę również powiedzieć, że w tej sprawie rozmawiam już w Warszawie z różnymi politykami i między innymi mamy przychylność Ministra Kultury, mamy przychylność Marszałka Senatu, p. Borusewicza; zresztą w tej chwili, dzisiaj jest jeden z senatorów w Wilnie, też rozmawia na ten temat tam, gdzie się da, przede wszystkim z Ambasadorem Polski w Wilnie, żeby Ambador też stworzył klimat wokół tej sprawy, bo myślę, że Litwa też powinna być wciągnięta w ten temat, żeby to była wspólna idea, tak jak w tej chwili okazuje się, że 3 Maja to jest wspólne święto obchodzone na całym świecie w placówkach dyplomatycznych, Polska i Litwa razem organizują te uroczystości.

Myślę, że trzeba również tę unię polsko-litewską tak nagłośnić i tak pokazać, żeby Litwini też byli z tego dumni.

Ja tylko tyle. Jeżeli będę mógł służyć pomocą państwu, to będę szczęśliwy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za te informacje. Pan radny Wójtowicz – proszę bardzo.”

Radny Marek Wójtowicz „Chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu przewodniczącemu za umożliwienie panom wystąpić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Z wielką przyjemnością. Bardzo dziękuję. Proszę Państwa! Przechodzimy do punktu 5, do podjęcia uchwał, do spraw merytorycznych.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 5. 1. SKARGI PAŃSTWA TERESY I MIECZYŚLAW MAJ ZAMIESZKAŁYCH W LUBLINIE PRZY UL. ORKANA 112 NA BEZCZYNNOŚĆ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE POŚWIADCZENIA NIEPRAWDY PRZEZ P. STANISŁAWA BICZA, BYŁEGO POWIATOWEGO INSPEKTORA NADZORU BUDOWLANEGO.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 452-1) stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony w dniu dzisiejszym przy listach obecności. Jego autorem jest Komisja Rewizyjna, poproszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Zdzisława Drozda, o przedstawienie nam projektu uchwały.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W dniu 28 maja Komisja rozpatrzyła sprawę skargi państwa Teresy i Mieczysława Majów i uznała skargę za niezasadną głosami: 3 „za”, 2 „przeciw”. Ponieważ państwo mają uzasadnienie i projekt uchwały, prosilibym o przejście do pytań lub do głosowania. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Muszę zapytać: czy ktoś z państwa skarżących jest na sali i czy chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy pan prezydent chciałby się ustosunkować? Też nie ma takiej potrzeby. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Również nie widzę, tak więc przystąpimy do głosowania.

Zanim przystąpimy do głosowania, sprawdzimy listę obecności – proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Na sali jest 17 radnych – jest quorum – więc możemy podejmować uchwały. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 452-1 stwierdzającej, że skarga jest bezzasadna? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 14, przy 3 głosach „przeciw” i 7 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie skargi państwa Teresy i Mieczysława Maj na bezczynność Prezydenta Miasta Lublin w sprawie poświadczenia nieprawdy przez p. Stanisława Bicza, byłego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.”

Uchwała nr 347/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 5. 2. WYRAŻENIA ZGODY NA ROZWIĄZANIE STOSUNKU PRACY Z RADNYM RADY MIASTA LUBLIN (P. PIOTR KOWALCZYK).

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 450-1*) stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 5. 3. WYRAŻENIA ZGODY NA ROZWIĄZANIE STOSUNKU PRACY Z RADNYM RADY MIASTA LUBLIN (P. ZBIGNIEW TARGOŃSKI)

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 450-1*) stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 5.2 i 5. 3 – podjęcie uchwał w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (*druk nr 450-1*) – projekt dotyczy radnego Piotra Kowalczyka oraz podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin (*druk nr 451-1*) – projekt dotyczący radnego Zbigniewa Targońskiego.

Szanowni Państwo Radni! Zarząd Województwa Lubelskiego przy piśmie z 19 maja 2008 r. przesłał na moje ręce uchwały Zarządu Województwa Lubelskiego z 15 maja 2008 r. o wyrażenie zgody na odwołanie pana Piotra Kowalczyka, radnego Rady Miasta Lublin, ze stanowiska Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz o wyrażenie zgody na odwołanie ze stanowiska Zastępcy Prezesa w tej samej instytucji radnego Rady Miasta Lublin, pana Zbigniewa Targońskiego.

W związku z tym, na moją pisemną prośbę, pan prezydent przygotował dwa projekty uchwał w tych sprawach: projekt dotyczący radnego Piotra Kowalczyka na druku nr 450-1, natomiast projekt dotyczący pana radnego Zbigniewa Targońskiego na druku nr 451-1. Projekty te przekazywaliśmy państwu radnym na posiedzeniach komisji; otrzymaliście państwo również pismo pana marszałka Sosnowskiego oraz uchwały Zarządu Województwa Lubelskiego z 15 maja 2008 r., o których wcześniej wspominałem.

Szanowni Państwo Radni! W związku z tym, że obydwa te projekty dotyczą tej samej materii dwóch osób pełniących bardzo zbliżone do siebie funkcje w tej samej instytucji oraz że przyczyny uzasadniające ich odwołanie, przytoczone w uchwałach 1454 i 1455 Zarządu Województwa Lubelskiego są identyczne, proponuję, abyśmy odbyli jedną dyskusję nad obydwojema sprawami, natomiast oczywiście głosowanie nad każdym z tych projektów odbywałoby się oddzielnie. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to potraktuję, że Wysoka Rada wyraża zgodę na takie rozpatrywanie tych spraw. Dziękuję bardzo.

Z formalnego też obowiązku przypomnę także szanownym państwu brzmienie ust. 2 art. 25 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że *rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody rady gminy, której jest członkiem. Rada Gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy*

z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu.

Muszę także poinformować państwa radnym, że zgodnie z orzecznictwem sądowym rada, podejmując uchwałę o wyrażeniu lub nie wyrażeniu zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, ma obowiązek uzasadnienia odpowiedniej uchwały.

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wymóg działania na podstawie prawa, w połączeniu z zasadą zaufania rodzi po stronie organu władzy publicznej obowiązek motywowania jej rozstrzygnięć. Obowiązek taki jest zaliczany do standardu demokratycznego państwa prawnego. Obowiązek motywowania uchwał rady gminy jest też elementem zasady jawności działania władzy publicznej.

Po tym ostatnim wyjaśnieniu pragnę zwrócić uwagę państwa radnych na fakt, że przygotowane przez pana prezydenta alternatywne projekty uchwał na drukach nr 450-1 i 451-1, a więc „wyraża zgodę” lub „nie wyraża zgody”, mają tylko uzasadnienie wyjaśniające przyczynę podejmowania tych spraw przez naszą Radę oraz wskazują przepisy prawa określające kompetencje Rady w tym przedmiocie.

Na naszej Radzie spoczywa więc obowiązek, aby podejmując odpowiednią uchwałę – „wyraża zgodę” lub „nie wyraża zgody” sformułowała również merytoryczne uzasadnienie takiej uchwały.

W związku z tym już teraz zwracam się do wszystkich ewentualnych radnych – wnioskodawców, aby opowiadając się za każdym z wariantów, formułowali również ich merytoryczne uzasadnienie jako element uchwały Rady.

Przypominam też każdemu z kolegów radnych, których te uchwały dotyczą, że zgodnie z przepisem art. 25 ustawy o samorządzie gminnym, radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie, ani w komisji, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego.

Co do sposobu głosowania, to przypomnę, że będzie to głosowanie jawne, zwykłą większością głosów, w obecności wymaganego quorum Rady.

W głosowaniu nad wnioskiem o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy, odrzucenie projektu zwykłą większą większością głosów oznaczać będzie podjęcie przez naszą Radę uchwały o nie wyrażeniu zgody na rozwiązanie stosunku pracy. Powtarzam więc, że będziemy raz tylko głosować nad każdym z tych projektów i musimy mieć świadomość skutków tego głosowania.

Zanim jednak rozpoczniemy tę dyskusję, zapytam: czy na sali znajduje się pan marszałek lub jego przedstawiciel? Jeśli tak, to może na wstępie udzieliłbym głosu panu marszałkowi, aby raz jeszcze przybliżył nam wnioski Zarządu Województwa Lubelskiego w tej sprawie. Czy ktoś z Zarządu Województwa Lubelskiego jest na sali? Nie widzę.

Poproszę zainteresowanych panów radnych – Piotra Kowalczyka i Zbigniewa Targońskiego – jeżeli chcieliby zabrać głos w tej sprawie. Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Trochę niezręcznie jest mi występować w tej sytuacji, jaka w dniu dzi-

siejszym zaistniała; razem z radnym Targońskim postanowiliśmy, że będę reprezentował nas obu i myślę, że jest to ostatnia rzecz, jaką mogę dla niego zrobić jako jego jeszcze obecny szef.

Szanowni Państwo! Ciężko być adwokatem we własnej sprawie. Tu dzież odniosę się do uzasadnienia, jakie przedłożył Wysokiej Radzie Zarząd Województwa Lubelskiego. Mianowicie, punkt 1 – brak należytej współpracy z radą nadzorczą Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, w szczególności w związku z niewywiązaniem się z obowiązku nałożonego przez radę nadzorczą, przygotowania propozycji zmian podziału środków z planu rzeczowo-finansowego dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na rok 2008 dla działu VIII – Zapobieganie i likwidacja poważnych awarii i ich skutków oraz przeciwdziałanie klęskom żywiołowym w części dotyczącej wsparcia dla ochotniczych straży pożarnych i Państwowej Straży Pożarnej.

Generalnie dział ten dotyczy oczywiście podziału, jakiego dokonuje Wojewódzki Fundusz. Najpierw zarząd Funduszu przygotowuje projekt podziału środków, a następnie rada nadzorczą decyduje o ostatecznym podziale i jest to już wtedy w zasadzie nieodwoływalne. I tak też się stało na początku tego roku.

Zarząd Funduszu jednomyślnie – powtarzam – w składzie czteroosobowym podjął decyzję o takim, a nie innym podziale środków pomiędzy Państwową Strażą a ochotniczą, co znalazło uznanie w głosowaniu rady nadzorczej, która zatwierdziła tę decyzję pod koniec stycznia bieżącego roku.

W międzyczasie, w okolicach marca, lutego, kwietnia rada nadzorczą Funduszu zaczęła po kolei wymieniać wszystkich swoich członków, w składzie już większościowym zaczęła obradować pod koniec marca i wówczas stwierdzono, że zdecydowanie za mało pieniędzy jest dla ochotniczych straży pożarnych.

Nomen omen powiem tak: Państwowa Straż Pożarna zawsze inwestuje w sprzęt nowy, zawsze, natomiast ochotnicze straże pożarne – bardzo często faktury do Wojewódzkiego Funduszu trafiały z zakupu samochodów trzydziestoletnich, dwudziestoletnich, dziesięcioletnich. To już tak powiem tylko na marginesie. Polecono nam przygotowywać zmiany podziału środków pomiędzy poszczególne straże; poinformowałem pismem z 2 kwietnia 2008 r. radę nadzorczą Wojewódzkiego Funduszu, po uprzednim zapytaniu całego zarządu Funduszu, co o tym myślą; poinformowałem radę nadzorczą, że w tej chwili jest to niemożliwe, z uwagi na to, iż plan dotacji został zatwierdzony przez radę nadzorczą w styczniu br. i od tego czasu w ciągu tygodnia poinformowałem wszystkich beneficjentów pisemnie jako prezes Funduszu, w imieniu swoim, tego organu zarządu, jak i organu rady nadzorczej, poinformowałem o przyznaniu środków.

Państwowa Straż Pożarna, z tego co wiem, rozpoczęła przygotowania do przetargów, niektóre zadania są już po przetargach. Nie mogłem tego zrobić; zgodnie z szeroko rozumianą etyką menedżera i funkcjonariusza publicznego, aby w tej chwili odpowiedzieć tym ludziom, że przepraszam bardzo, ale z niezrozumiałych względów zmieniam zdanie, zabieram wam pieniądze i przesuwam na ochotnicze straże pożarne. Tego nie można robić po prostu,

nie w cywilizowanym kraju. To jest tak, jakby Komisja Europejska przyznała odpowiednie środki dla Polski, Polska przygotowała się w stu procentach i następuje zmiana decyzji – przesuwamy na Słowację bądź inne kraje Unii Europejskiej. Bo to jest po prostu nienormalne. Zresztą za tym głosował cały zarząd Funduszu, powtarzam, w którym jest również dwóch funkcjonariuszy Platformy Obywatelskiej. Poinformowałem radę nadzorczą, że będzie to możliwe, jeżeli rada nadzorczą uzna, że ochotnicze straże pożarne mają za mało pieniędzy; poinformowałem radę, że będzie to możliwe w drugiej połowie roku prawdopodobnie, wtedy, kiedy tworzy się tzw. korektę planu; w sytuacji, w której niektórzy beneficjenci rezygnują z przyznania środków, zarząd Wojewódzkiego Funduszu i rada nadzorczą może te środki wolne przesunąć w dowolnie wskazany przez radę nadzorczą cel. O tym poinformowałem radę nadzorczą. Rada nadzorczą poinformowała, że miesiąc lipiec, sierpień to jest zdecydowanie za późno, trzeba w tej chwili wrzucić paręset tysięcy w ochotnicze straże pożarne i zarząd Wojewódzkiego Funduszu na tę chwilę nie mógł tego zrobić.

Zresztą poinformowałem radę nadzorczą, że nawet gdybyśmy podjęli w tej chwili działania zmierzające do tego, to i tak musielibyśmy wystąpić najpierw do Narodowego Funduszu, wydanie tej opinii zazwyczaj trwa półtora miesiąca, wypowiadająca się, wraca, rozpoczynamy ścieżkę od nowa – najpierw zarząd Funduszu, potem rada nadzorczą i tak stanęlibyśmy w okolicach sierpnia, albo i września w takiej sytuacji. To jest jedna rzecz.

Drugi punkt uzasadnienia jest jeszcze ciekawszy – to jest niestosowanie jasnych i obiektywnych kryteriów udzielania pożyczek i dotacji ze środków Wojewódzkiego Funduszu oraz wyboru beneficjentów tych środków w 2000 i 2008 r. Tu nastąpiło już lekkie kuriozum, zresztą przy dużym sprzeciwie połowy, drugiej połowy mojego zarządu, ponieważ tak się akurat składa, że ani ja, ani prezes Targoński nie odpowiadamy w Funduszu za pożyczki, tylko odpowiada za to prezes Andrzej Gajak, jak i prezes Jerzy Kuliński, który odpowiada za tę stronę analityczną każdego przedsięwzięcia; więc nie dotyczy to nas.

Rada nadzorczą nie chciała jakoś tego przyjąć do wiadomości i stąd to się pojawiło. Uznała jednocześnie, że błędem było odstępianie od tzw. planu pożyczek na dany rok. Ja powiem państwu, na czym polega plan pożyczek. Plan pożyczek, który formułował poprzedni zarząd funduszu polegał na tym, że samorządy, wójt, burmistrz, prezydent formułowali wnioski do końca września danego roku do Funduszu, aby ująć w planie na rok następny jakieś tam inwestycje z zakresu szeroko rozumianej ekologii i przeciwko temu buntowały się środowiska samorządowe, jak i zresztą sami pracownicy Funduszu, ponieważ okazywało się tak, że prezydent na przykład przysyłał do 30 września wnioski na budowę kanalizacji, czyli *de facto* tuż przed procedurą w ogóle tworzenia budżetu w danej gminie; zarząd Funduszu przyjmował te wszystkie wnioski, w jakiś sposób decydował o ich podziale, zatwierdzała to rada nadzorczą w styczniu i się okazywało, że to zatwierdzenie już było w 70 procentach nieaktualne, ponieważ po kolei samorządowcy rezygnowali z przyznanych środków, ponieważ w ich budżecie nie było na to zagwarantowanych pieniędzy. W ten sposób korekty takiego planu leciały 6-7 razy w ciągu roku. Był to generalnie absurd, co powodowało niewykonanie planu na koniec roku.

Jako nowy zarząd, przy aprobacie rady nadzorczej zdecydowaliśmy o odstąpieniu planu pożyczek i przejścia do bardziej cywilizowanego sposobu podejścia do naszych beneficjentów, a mianowicie przestawić Fundusz w tym momencie na podejście do klientów w sposób taki, jaki ma miejsce w bankach, czyli przychodzi klient do Funduszu – gmina, podmiot gospodarczy – przynosi komplet dokumentów, mówi: „panowie prezesi, my mamy tutaj wszystkie papiery w porządku, zadanie jest zgodne z waszą listą priorytetów, zadanie jest po przetargu” i bach. Uznaliśmy, że zarząd Funduszu i rada nadzorcza nie powinny w tej sytuacji nikomu odmawiać, czy będzie to gmina „X”, czy będzie to gmina „Y”, uznaliśmy to za bardzo obiektywne i to się spodobało rzeczywście samorządowcom, bo na wielu spotkaniach, np. Związku Gmin Lubelszczyzny, spotkało się to z dużą aprobatą; na zasadzie: kto lepszy, kto ma skuteczniejszych urzędników, lepszy samorząd, szybciej przygotowane zadanie – dostawał od nas pieniądze.

Proszę państwa, zaskutkowało to tym, że w roku 2007 Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska wypracował plan na poziomie 98,4%, co nie zdarzyło się nigdy w historii, jak również w ubiegłym roku w skali kraju w styczniu br. odbierałem gratulacje od pozostałych prezesów wojewódzkich funduszy za najlepiej wykonany plan w Polsce.

Jednocześnie chciałem państwa poinformować, że Wojewódzki Fundusz za rok ubiegły wypracował zysk netto w postaci ponad 9,5 mln zł – to jest tyle pieniędzy, że mógłbym utrzymać wszystkich urzędników marszałkowskich przez cały rok.

Odnotaliśmy również zaangażowanie najwyższych kwot w wypłacone pożyczki – to było ok. 65 mln zł; uzyskaliśmy najniższy poziom wolnych środków na koniec roku; mieliśmy najniższe zaangażowanie środków finansowych w formie lokat i innych operacji kapitałowych – oznacza to, że bardzo dużo pieniędzy pracowało w terenie w postaci realizowanych inwestycji; przygotowaliśmy Fundusz do absorpcji środków unijnych; zostaliśmy wybrani instytucją wdrażającą Program Operacyjny Infrastruktura i środowisko dla I i II osi priorytetowej.

Proszę państwa, ja rozumiem to, że muszę odejść, bo tak to zazwyczaj jest. Ja, czy radny Targoński nie jesteśmy ludźmi, którzy się wzięli znikąd. Należymy do klubu, który nie nazywa się „koniczyna”, czy jakiegokolwiek innego; należymy do klubu Prawo i Sprawiedliwość i być może nie pasujemy do bajki, która obecnie trwa w Sejmiku Województwa Lubelskiego, chociaż chciałem, co jest może kuriozalne, podziękować przynajmniej Marszałkowi Województwa za formę naszego odwołania, bo to też się dla mnie i dla radnego Targońskiego liczy – przynajmniej mam obiecane to, że odwołanie otrzymamy z rąk Marszałka, a nie poprzez posłańca jakiegokolwiek.

Chciałem państwa poinformować również, że czujemy się świetnie z radnym Targońskim – żaden z nas nie wygląda na chorego. Ja opowiem sytuację takie: jak weszliśmy do Funduszu w roku ubiegłym w styczniu, zastaliśmy Fundusz pusty. Okazało się, że cały ówczesny zarząd czteroosobowy rozchorował się w ciągu dwóch dni i tak chorowali po parę miesięcy. Doprowadzono do sytuacji, gdy Fundusz został bez organu. Ja tego nie zrobię. Obiecałem, że jeżeli będzie taka możliwość, przekażę wszystkie moje sprawy

następnemu prezesowi i mam zamiar odejść kłaniając się nisko budynkowi naprzeciwko, to jest Urzędowi Marszałkowskiemu.

Proszę państwa, jestem dumny z mojego zarządu całego. Tutaj moje wielkie słowa uznania dla Zbyszka, dla mojego wiceprezesa Andrzeja Gajaka, dla Jerzego Kulińskiego, bo na pewno bez nich nie byłoby to samo, a muszę powiedzieć jedną rzecz, że na ponad tysiąc głosowań zarządu w ciągu tego całego czasu, zarząd zawsze był jednomyślny – nigdy nie podjęliśmy decyzji, przy której ktokolwiek z nas miałby jakiegokolwiek wątpliwości.

Powiem państwu jeszcze, że opinia biegłego rewidenta za rok ubiegły była wzorcowa dla Funduszu, nie zostawiono żadnych uwag. Na kuriozum zasługuje fakt, że sprawozdanie finansowe, sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Funduszu za rok ubiegły opiniował Sejmik Województwa Lubelskiego dwa dni temu i nie było żadnego zastrzeżenia, nie było żadnej uwagi.

Boleję nad jedną rzeczą, która miała miejsce niedawno i to powinni panowie prezydenci wiedzieć, a mianowicie po raz pierwszy w historii Funduszu nie udzielono pożyczki jednej gminie, pomimo decyzji zarządu Funduszu w tej sprawie – była to Gmina Miasto Lublin. Przypomnę, że w budżecie na rok bieżący mamy zapisane środki w postaci pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu w postaci 8,5 mln zł na termomodernizację pięciu obiektów oświatowych, Rada Miasta również podjęła uchwałę w tej sprawie, zaciągając tę pożyczkę. Urząd przygotował stosowne dokumenty, zadanie jest po przetargu, wykonawca jest wyłoniony, zarząd Wojewódzkiego Funduszu przyjął dokumenty i jednomyślnie zagłosował „za” przyjęciem tej pożyczki, rada nadzorcza zdjęła to z ostatniego porządku, uznając, że pieniądze potrzebne są bardziej w terenie, aniżeli w mieście.

Bardzo proszę pana prezydenta – rozumiem Wysockiego już w tej chwili – żeby u swoich koalicjantów w Sejmiku jednak zabiegał o to, żeby ta pożyczka została udzielona, z uwagi na jedną rzecz. Ja nie wiem, czy zdążymy w tej chwili z przesunięciem środków, a jak rozumiem, 8,5 mln zł z własnej kieszeni wydać – no, to będzie mały problem.

Jest to niesmaczne, dlatego powiem tak, że jeżeli nie byłoby nawet tego odwołania, to pewnie z radnym Targońskim tam byśmy dłużej nie wytrzymali. To mówię państwu zupełnie szczerze. Tak źle, jak jest teraz, nie było. Jest mi bardzo przykro z tego powodu.

Jeden tylko głos do państwa radnych, bo ja, ani chyba Zbyszek, nie prosiliśmy państwa o tzw. solidaryzm wśród radnych i o to wcale nie zabiegam. Chciałem powiedzieć, że ja naprawdę rozumiem wszystkie układy, jakie nas czasem wiążą, że czasem podejmujemy decyzje, których gdzieś tam w środku nie chcemy podjąć, a ktoś wydaje takie, czy inne polecenie. Naprawdę nie będziemy mieć do nikogo o nic żalu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę teraz przewodniczącego Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Sylwestra Tułajewa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie, w tej materii.”

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Sylwester Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Samorządności

i Porządku Publicznego zebrała się w trybie – można powiedzieć – nadzwyczajnym przed paroma minutami, przyjmując, opiniując projekty uchwał na druku nr 450-1 oraz 451-1, w których to Rada Miasta wyraża zgodę na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin lub nie wyraża – cytuję tytuł uchwały.

Szanowni Państwo! Komisja przyjęła 4 wnioski do dwóch projektów uchwał; uchwały te były rozpatrywane łącznie. I tak: w uchwale na druku nr 450-1, czyli tutaj mamy sprawę związaną z ewentualnym rozwiązaniem stosunku pracy z radnym Piotrem Kowalczykiem – Komisja proponuje tutaj, aby w § 1 znalazł się zapis, iż *Rada Miasta Lublin nie wyraża zgody na rozwiązanie stosunku pracy w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie z radnym Rady Miasta Lublin, panem Piotrem Kowalczykiem.*

Komisja proponuje również, aby w § 2 dodać dwa punkty w brzmieniu: *Rada Miasta Lublin uznaje, że uzasadnienie wniosku Zarządu Województwa Lubelskiego o rozwiązanie stosunku pracy z radnym Piotrem Kowalczykiem, zawartego w uchwale CXXXI/1454/08 Zarządu Województwa Lubelskiego z dnia 15 maja 2008 r. nie znajduje potwierdzenia w świetle wyjaśnień złożonych przez radnego.*

I drugi punkt: *Rada Miasta Lublin uznaje, że faktyczną przyczyną takiego wniosku jest pełnienie przez radnego funkcji publicznej, w tym wypełnianie mandatu radnego.*

Mamy również wnioski Komisji dotyczące uchwały na druku nr 451-1 – tutaj w § 1 proponuje się, aby brzmienie tego paragrafu miało następujący kształt: *Rada Miasta Lublin nie wyraża zgody na rozwiązanie stosunku pracy w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie z radnym Rady Miasta Lublin, panem Zbigniewem Targońskim.*

Komisja proponuje również, aby dołączyć § 2 w brzmieniu: punkt pierwszy – *Rada Miasta Lublin uznaje, że uzasadnienie wniosku Zarządu Województwa Lubelskiego o rozwiązanie stosunku pracy z radnym Zbigniewem Targońskim, zawartego w uchwale nr CXXXI/1455/08 Zarządu Województwa Lubelskiego z dnia 15 maja 2008 r. nie znajduje potwierdzenia w świetle wyjaśnień złożonych przez radnego.*

Punkt drugi: *Rada Miasta Lublin uznaje, że faktyczną przyczyną takiego wniosku jest pełnienie przez radnego funkcji publicznych, w tym wypełnianie mandatu radnego.*

Dodam, że wszystkie te wnioski Komisja poparła i przyjęła jednogłośnie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zapytam teraz: czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Janusz Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja myślę, że tutaj nie ma wiele do powiedzenia, sprawa jest wyraźnie jednoznaczna. Mnie tylko po prostu wstyd, że w mieście Lublinie dzieją się takie rzeczy, że z jednej strony jesteśmy w Unii Europejskiej, a z drugiej strony jesteśmy

w Azji, prawda, i to gdzieś tam w dalekiej przeszłości. To tylko tyle. Nie wiem, czy nie jest wstyd panu marszałkowi – mam na myśli marszałka podpisującego ten stosowny wniosek – a powinno mu być wstyd. Dziękuję.

Oczywiście, wnoszę o nieuwzględnienie wniosku Marszałka Województwa. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Sylwester Tułajew – proszę bardzo.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym również odnieść się do tych dwóch punktów, a mianowicie chciałbym zwrócić państwa uwagę, przypomnieć, albo może niektórzy wiedzą, że ostatnio odbywała się sesja Sejmiku Województwa Lubelskiego, na którym to było analizowane sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Z moich informacji, jakie posiadam, podczas tego punktu nie było żadnych uwag, czyli można uznać, że Fundusz pracował bardzo dobrze, żadnych uwag ze strony radnych wojewódzkich.

Martwi również fakt, że pieniądze, które mogą być przeznaczone na termomodernizację obiektów oświatowych, są w tak poważnym zagrożeniu, jest wielka obawa. Myślę tutaj, że wielu radnych wyrażało radość na początku roku, kiedy to coraz więcej obiektów oświatowych modernizujemy, termomodernizujemy, bo tego potrzebują placówki oświatowe, tego potrzebuje oświata w Lublinie. Tutaj mamy obawy, że te 4,5 mln zł zostanie... 8,5 przepraszam, 8,5 mln zł zostanie utraconych, co na pewno nie wpłynie korzystnie dla oświaty i spowoduje, że nasze dzieci będą uczęszczały do szkół, które nie są zmodernizowane, które są obdarte, w których tynk odpada i w których ogrzewanie nie spełnia swoich wymogów. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Zapytam: może pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jest taka potrzeba?”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Potrzeby takiej nie ma, natomiast państwo radni wszyscy doskonale znają moje poglądy na ten temat. Ja zawsze starałem się kierować względami merytorycznymi i chyba na tym zakończę moją wypowiedź. Uważam, że to są najważniejsze względy.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo Radni! Przed głosowaniem nad tym projektem, jeszcze raz chciałbym przypomnieć, że głosujemy tylko jeden raz nad wnioskiem o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnymi. Jeżeli ten wniosek uzyska zwykłą większość głosów, to będzie to oznaczało, że Rada podjęła uchwałę o wyrażeniu zgody na rozwiązanie stosunku pracy, a uzasadnieniem do uchwały będzie uzasadnienie Zarządu Województwa Lubelskiego w tej sprawie. Jeżeli natomiast w wyniku głosowania nad projektem głosów „przeciw” będzie więcej niż „za”, oznaczać to będzie, że nasza Rada podjęła uchwałę o niewyrażeniu zgody na rozwiąza-

nie stosunku pracy z radnymi, a uzasadnienie tej uchwały będzie uzasadnieniem podanym przez wnioskodawców takiego rozstrzygnięcia, czyli w tym wypadku przez Komisję Samorządności i Porządku Publicznego.

Proszę Państwa! Myślę, że możemy przejść do głosowania. Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin, panem Piotrem Kowalczykiem? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głos z sali** „Proszę powtórzyć głosowanie.”) – Proszę, jeszcze raz powtórzmy głosowanie. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za”... Przypomnę, że głosujemy w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin, panem Piotrem Kowalczykiem – kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 0, przy 24 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta nie wyraziła zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin, panem Piotrem Kowalczykiem.”

Radny P. Kowalczyk „Bardzo chciałbym podziękować Wysokiej Radzie. Dziękuję.”

Uchwała nr 348/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze drugi projekt. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 14 w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin, panem Zbigniewem Targońskim. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

W wyniku głosowania – głosów „za” oddano 0, przy 24 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Wysoka Rada nie wyraziła zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Lublin, panem Zbigniewem Targońskim.”

Radny Zbigniew Targoński „Bardzo dziękuję Wysokiej Radzie.”

Uchwała nr 349/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

AD. 5. 4. ZOBOWIĄZANIA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN DO WYKONANIA CZYNNOŚCI PRZEWIDZIANYCH W ART. 14 UST. 5 USTAWY Z DNIA 27 MARCA 2003 R. O PLANOWANIU I ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM (Dz. U. z 2003 r. NR 80, poz. 717 z PÓŹN. ZM.)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 453-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do kolejnego punktu – 5.4 – jest to projekt grupy radnych – w sprawie zobowiązania Prezydenta Miasta Lublin do wykonania czynności przewidzianych w art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na druku nr 453-1.

Projekt tej uchwały został państwu dostarczony dzisiaj przed sesją. Proszę może wnioskodawców o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały. Proszę bardzo, panie radny.”

Przedstawiciel wnioskodawców radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Może najpierw potrzeba podjęcia takiej uchwały.

Jak wiemy, część mieszkańców obszaru objętego tą uchwałą domaga się po prostu podjęcia prac planistycznych dotyczących zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – część I, obszar północno-wschodni.

Swego czasu Rada Miasta podjęła już uchwałę dotyczącą przystąpienia do zmian. Jest to uchwała Rady Miasta z dnia 26 kwietnia 2007 r. dołączona państwu do materiałów dotyczących tego punktu. Jednakże ta uchwała określiła dosyć wąskie granice przewidywanych zmian obowiązującego planu. Natomiast po dacie podjęcia tejże uchwały pojawiły się nowe wnioski, także protesty dotyczące zarówno treści planu, jak też sposobu jego realizacji.

Ponadto, wnioskodawcy uważają, że okres obowiązywania planu ponad 5-letni też uzasadnia potrzebę szerszej analizy niezbędnych zmian. Tu przypomnę, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewiduje, że wójt, burmistrz, czy prezydent miasta periodycznie analizuje sposób realizacji planów i przynajmniej raz w kadencji powinien ocenić realizację planu. Mnie się zdaje, że właśnie okres ten pięcioletni to akurat jak najbardziej stosowny, nawet gdyby nie było tych różnych protestów i wniosków. Stąd propozycje przystąpienia do prac planistycznych i to w szerszym zakresie, niż to przewidywała dotychczasowa uchwała z 26 kwietnia 2007 r.

Pojawił się też nowy element. Jak państwo wiedzą, ostatnimi czasy są bardzo konfliktowe sprawy stacji bazowych telefonii cyfrowej i przy okazji można byłoby załatwić dla tego obszaru ten temat w sposób właściwy, w tej chwili nie wchodząc oczywiście w szczegóły tejże kwestii. To takie uzasadnienie merytoryczne.

Teraz, co do pewnych kwestii proceduralnych. Otóż, jest to uchwała, jak państwo widzą, i z tytułu, i z treści, która jeszcze nie oznacza przystąpienia do

zmian w planie, jest to uchwała, która ma przygotować podjęcie kolejnej uchwały Rady Miasta o przystąpieniu do zmian w planie, no i po jakimś czasie nastąpiłaby uchwała Rady Miasta o zmianach w planie. Tak więc jest to początek początku – tak bym to określał.

Dlaczego to podkreślam? Otóż, na początku, dzisiaj rano pojawiły się wątpliwości, czy można podjąć taką uchwałę, zwłaszcza, że nie wiemy, jaki plan obowiązuje dla tego obszaru, ale przecież jakiś plan obowiązuje, przecież nikt nie zakłada, że nie ma planu obowiązującego dla tego obszaru. Natomiast biegły ma ustalić pewne szczegóły, zakładając, że plan obowiązuje i my przystąpilibyśmy do procedury dotyczącej obowiązującego jednak planu, podkreślam – obowiązującego planu właśnie części I, obszar północno-wschodni.

W związku z tym te perturbacje, które w tej chwili istnieją co do kwestii, czy ogłoszono plan właściwy, czy nie, nie dają podstaw formalnoprawnych do tego, żeby mieć wątpliwości co do możliwości podjęcia tejże uchwały. Zresztą idąc takim tokiem rozumowania, że skoro nie wiadomo, jaki plan obowiązuje, no to doszlibyśmy do wniosku, że nie obowiązuje też i uchwała Rady Miasta z 26 kwietnia 2007 r., a więc w ten sposób rozumując moglibyśmy dojść do pewnego absurdu.

Jeszcze jedna kwestia. Rzeczywiście, intencją wnioskodawców było objęcie procedurą zmiany planu całego obszaru części I obszaru północno-wschodniego. Ale rzeczywiście, wczytując się w tekst zapisany w projekcie, można by mieć wątpliwości, dlatego tutaj zaproponuję – nie wiem, czy w imieniu wszystkich wnioskodawców, bo tutaj jest problem techniczny, nie było okazji, żeby spotkać się ze wszystkimi wnioskodawcami i to uzgodnić, więc ewentualnie, jeżeli nikt z wnioskodawców nie będzie miał przeciwko temu nic, to ja zaproponuję, niejako w imieniu wnioskodawców – doprecyzowanie naszej intencji i proponowałbym w ten sposób, żeby w § 1 w ust. 1 na końcu dodać następujący tekst, cytuję: *i objęcie procedurą zmiany planu całego obszaru – koniec i kropka.* I w związku z tym, dla jasności może przeczytam w tej chwili, jak by brzmiał § 1 cały ust. 1, brzmiałoby to następująco: *Rada Miasta Lublin zamierza z własnej inicjatywy zmienić uchwałę nr 91/VIII/2007 Rady Miasta z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina – część I, obszar północno-wschodni poprzez rozszerzenie zakresu zmian przewidzianych w uchwale i objęcie procedurą zmiany planu całego obszaru – tak by to brzmiało. Dziękuję uprzejmie.*

Przew. RM P. Dreher „Dziękujemy bardzo. Chciałbym teraz otworzyć dyskusję, jeżeli będzie taka potrzeba. Proszę o zapisanie się do dyskusji. Zaraz. Panie dyrektorze... Proszę bardzo przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Pierwszy zgłaszał się pan radny Krzysztof Siczek – proszę bardzo.”

Radny K. Siczek „Wokół tego tematu narosło tak dużo już w tej chwili sensacyjnych informacji różnych podgrzewanych bardziej, czy mniej, ale na pewno zasadnych, bo niepokój, który mieszkańcy ul. Dożynkowej i okolic ul. Dożynkowej zgłosili, łącznie z tym zapytaniem, czy z tą wątpliwością, z którą ja się

spotkałem ostatniego tygodnia w piątek z ul. Paprociowej i Orzechowej, jeżeli dobrze pamiętam te nazwy, bo nie mam tych dokumentów ze sobą, czyli z tego samego rejonu, wymaga natychmiastowego wyjaśnienia. Co znaczy natychmiastowego? Na pewno podejścia do próby tego wyjaśnienia, a termin powinien wynikać z tych wszystkich proceduralnych kwestii, które są możliwe do wykonania bez zbędnej zwłoki. Jeżeli będzie to możliwe w ciągu tygodnia, to dobrze, jeżeli w ciągu miesiąca, to też dobrze. Należy to zrobić z należytą starannością i będę absolutnie popierał projekt tej uchwały. Takie sytuacje, nie wiem, podwójnych planów – w domyśle oczywiście, jeżeli to zostanie udowodnione – czy jakichś tam wymienionych, funkcjonujących w Dzienniku Urzędowym jednego, a gdzieś tam indziej drugiego – no, w cywilizowanych czasach, ja już nie mówię o wielkości miasta, na pewno nie mogą mieć miejsca. Jeżeli doszło do czegoś takiego i nie było to tylko omyłką, to należy, bez względu na to należy sprawę uporządkować, żeby to było jednoznaczne. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Następny w kolejności jest pan radny Michał Widomski – proszę bardzo, panie radny.”

Radny M. Widomski „Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Przysłuchiwałem się w trakcie dyskusji nad wprowadzeniem do porządku obrad tego punktu słowom „za” i „przeciw” w ogóle wprowadzeniu tego punktu i muszę powiedzieć, że rzeczywiście głosowałem „za”, jestem bardzo zadowolony, że ten projekt się znalazł, bo chyba mało jest takich sytuacji, kiedy my do końca nie wiemy, które plany obowiązują i tutaj przyznam, że zmroziła mi krew w żyłach wypowiedź pani prezydent, że potrzeba bieglego, żeby to ustalić i potrzeba bardzo długiego czasu.

Zgadzam się w stu procentach z panem radnym Mazurkiem, że my chcemy uchwalić nowy plan. Oczywiście, te zmiany będą do starego planu, ale my już raczej będziemy wiedzieć, jak ma wyglądać ten teren, jak ten teren ma być ukształtowany; jest bardzo wiele wniosków i z tego, co wiem – ja nie jestem radnym z tej dzielnicy, ale też się do mnie mieszkańcy zgłaszają, że czekają czasami miesiącami, czy latami, ich wnioski – chcieliby budować, chcieliby rozpocząć budowę domów, tam jest mnóstwo też rolnych terenów – chcieliby przekształcenia. Więc jest to bardzo dobry moment, żeby te kwestie rozwiązać, w związku z czym myślę, że powinniśmy podjąć dyskusję.

Szkoda, że rzeczywiście potrzeba było takiej sytuacji, że mamy dwa, nie wiadomo właściwie do końca jakie, plany na tym terenie. Natomiast te zdjęcia, które nam państwo pokazali podczas obrad poprzedniej sesji Rady Miasta, one też dają wiele do myślenia, więc myślę, że tam będzie wiele podobnych sytuacji i po prostu te kwestie należy jak najszybciej rozwiązać, nie czekając na to, czy ktoś wyda opinię.

Ja przypominam, że za chwilę będziemy mieli przerwę wakacyjną dwumiesięczną i to jest po prostu rzecz, którą trzeba zacząć, bo tak naprawdę państwo, widzę, że też są zdeterminowani za tym, żeby ta kwestia została rozwiązana i chciałbym, żebyśmy nad tymi rzeczami głosowali w miesiącu wrześniu, czy w miesiącu październiku. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo panu radnemu. Proszę bardzo, pan radny Jan Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Powiem szczerze, że jest to projekt uchwały, która wymusza przyspieszenie w ogóle procedur związanych z nowym, czy uaktualnionym planem zagospodarowania.

Otóż, jeśli usłyszałem, że na dzień dzisiejszy ok. 100 wniosków czeka na rozpatrzenie lokalizacyjnych wniosków, no jest to naprawdę bardzo poważana liczba tych wniosków i na to potrzeba naprawdę sporo czasu. Oczywiście rzecz, główny planista Lublina dotychczasowy jednym dniem został przeniesiony do Wydziału Remontów – wydaje się, że była to chyba nie do końca decyzja trafna, bez – nazwijmy sobie – wyjaśnienia wszystkich okoliczności tego przykrego incydentu, czy zdarzenia, czy przypadku, jaki miał miejsce.

Panie prezydencie, na ten rok dostał pan do dyspozycji 50 dodatkowych etatów. Ja myślę, że trzeba byłoby się zastanowić, czy z tych 50 etatów, ponieważ mamy oto taką sytuację, że ludzi i fachowców w Wydziale Architektury nie mamy, bo pobory są takie, a nie inne, może spróbować zastanowić się, że z tych 50 etatów po prostu przyjąć do wydziału, który jest w tym momencie strategicznym wydziałem, w którym jest – mówiąc na skróty – paraliż, może kosztem właśnie zmniejszenia etatów, a zwiększenia poborów dla tych fachowców, którzy są niezbędni tam. Rzucam to hasło, bo sam jestem w sytuacji takiej – zresztą dzisiaj bardzo dziękuję, bo dowiedziałem się, że na następnej sesji będzie po czterech latach usilnych zabiegów uchwała dotycząca zmiany planu zagospodarowania terenu po byłej kotłowni na LSM, u zbiegu ulic Głębokiej i Wileńskiej, ale te terminy, które tak trwają, no, trwać nie mogą. Dlatego wydaje mi się, że trzeba tutaj podjąć konkretne, szybkie działania, żeby to miasto mogło się rozwijać we właściwym kierunku. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. W kolejności jest pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym zwrócić uwagę na to, żeby nie popełniać błędów, które już popełniliśmy. Pani prezydent mówiła właśnie przy zgłaszaniu tego wniosku, że powołaliśmy biegłego i że w 2002 r. radni, uchwalając ten plan zagospodarowania przestrzennego, nie mieli mapek, w Biurze Rady nie ma mapek i teraz powołujemy biegłego, szukamy tych planów.

Chciałbym zwrócić uwagę, że miesiąc temu też uchwalaliśmy plan zagospodarowania przestrzennego, który dotyczył jakby terenów pod Strefę Ekonomiczną i żaden radny przy projekcie uchwały nie miał żadnych mapek i być może, że za 5 lat znowu powołamy kolejnych biegłych, żeby szukali dokumentów. Także nic za bardzo się w tym względzie nie poprawiło i ja tutaj chciałem spytać pana prezydenta: czy jest możliwość, mimo oczywiście sprzeciwu części urzędników, czy jest możliwość zwyczajnego zlecenia na opracowanie części planu zagospodarowania przestrzennego, wynajęcie po

prostu ekipy, która się tym zajmie, będzie konkretne zadanie? Tak jest w innych miastach, to znaczy, jeśli jest więcej tych architektów, oni dostają określony teren i tylko nad tym terenem pracują i dostają odpowiednie gratyfikacje i wtedy nie ma problemów po prostu z wynagradzaniem jakby tych pracowników, którzy ten plan opracowują. I czy jest taka możliwość rozważana przez pana prezydenta? Dziękuję."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Stanisław Podgórski."

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W zasadzie większość problemów już została poruszona. Ja chciałbym jeszcze raz tylko podkreślić, że to nie aktualny prezydent odpowiada za istniejącą sytuację – to w 2002 r. plan był przyjmowany i jeżeli do zamiany tych mapek doszło, to doszło w 2002 r. i przez 5 lat pracowaliśmy na wadliwych dokumentach, jeżeli to miało miejsce, także aktualny prezydent nic z tym nie miał praktycznie wspólnego, a jedynie załatwia problemy, które powstały za jego poprzednika. I to jest jakby jedna sprawa.

Natomiast druga sprawa jest taka, że oczekiwałem od prezydenta, żeby to prezydent wyszedł jak najszybciej z projektem uchwały o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania tej części miasta, dlatego, że ta uchwała jest praktycznie uchwałą intencyjną, która prosi, zobowiązuje, nakłania, prosi prezydenta o to, żeby przystąpił, natomiast ona nie jest – żeby wszyscy wiedzieli – ona nie jest uruchomieniem procedury; w związku z tym oczekiwałem od prezydenta, tak jak nie jest winny temu – jeszcze raz podkreślam – bo to nie za jego po prostu kadencji to się stało, tak teraz oczekiwałem z kolei szybkiej reakcji i przygotowania już faktycznego projektu uchwały o zmianie planu, tak, żeby to, co jest w sumie tylko naszą intencją, zostało po prostu zrealizowane. Dziękuję."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, jako ostatni pan radny Zdzisław Podkański – proszę bardzo... Przepraszam, Krzysztof Podkański."

Radny K. Podkański „Dziękuję za „przechrzczenie”, ale tak nie jest... Dobrze, w każdym bądź razie ja bym chciał się odnieść przede wszystkim do tego, że faktycznie liczba osób pracujących faktycznie jest mała. Ostatnio otrzymałem interpelację, z której wynika, że z 27 osób zatrudnionych w Pracowni Urbanistycznej jedna jest zawieszona, jedna pozostaje w okresie wypowiedzenia, sześć planuje przejść na emeryturę. I powiem uczciwie, że jeżeli nie uda się po prostu prezydentowi uzupełnić tego składu kadrowego, ale podkreślam, osoby, tak jak tu przedmówca wcześniej mówił – pan radny Gąbka – to faktycznie będziemy mieli problem i to muszą być nie – powiedzmy sobie szczerze – młode osoby, tylko raczej tutaj trzeba szukać fachowców i za odpowiednie faktycznie wynagrodzenie.

Jeżeli natomiast nie uda się tego, powiedzmy, zrobić i pozyskać tych fachowców z prawdziwego zdarzenia, być może jednak, pomimo złych doświadczeń zlecić jednak to zadanie i przyspieszyć prace nad wykonaniem planu, bo

ja z jednej strony rozumiem, że Pracownia Urbanistyczna się denerwowała, że jest to źle, że zlecieli, dużo poprawek i tak dalej, ale powiedzmy sobie szczerze: jest ustawa o zamówieniach publicznych, jest wykonanie zadania i pewną pracę możemy przyjąć, bądź nie. Także tutaj myślę, że być może na etapie umowy, zlecając to zadanie, faktycznie nie dopilnowano być może jakichś zapisów, które powinny się znaleźć i w tym momencie to może być niestety jednak jedynym rozwiązaniem. A biorąc pod uwagę 100 wniosków oczekujących, to faktycznie ten skład osobowy, który dzisiaj jest, to powinien się zająć właśnie tymi wnioskami, powiedzmy, bieżącymi, żeby ludzie nie czekali i nie myśleli po prostu źle o Ratuszu, o radnych też. I chodzi o to, żeby to zmienić. To nie może być tak, że ludzie czekają. Można zlecić zadanie pokrycia pozostałej części miasta planem na zewnątrz, natomiast sprawy bieżące rozpatrywać w terminach, tak, żeby ludzie po prostu nie protestowali i żeby problemy rozwiązywać.

Jeszcze jedna kwestia, odnośnie tych, prawda, masztów; ja tak pozwolę sobie przy okazji, ponieważ jest to w uzasadnieniu podkreślone, aby zwrócić na to uwagę przy zmianie planu – aby faktycznie pochylić się nad wpisaniem tego paragrafu do planu, który – powiedzmy – będzie obligował operatora do zabiegania po prostu, być może za każdym razem tak będzie, u Rady Miasta, aby faktycznie zmienić taki plan i wpisać dane oznaczenie. I w momencie, kiedy wpisujemy oznaczenie, np. to IT-10, które dzisiaj funkcjonuje niby w planie, jest to dla urzędów telekomunikacyjnych oznaczenie w planie zarezerwowane, to być może skończą się faktycznie te protesty i nie będą przychodzić ludzie z żalem do prezydenta, nie będą przychodzić z żalami do radnych, tylko faktycznie my wtedy jako Rada będziemy podejmować decyzje, czy zmieniamy plan, wpisując IT na przykład 10 – ono może się inaczej nazywać, jeżeli to, powiedzmy, Ratusz to inaczej nazwie to oznaczenie – i wtedy faktycznie będziemy wiedzieli, czy jest po pierwsze akceptacja społeczna, po drugie względny oczywiście też merytoryczny, bo nikt nam dzisiaj nie jest w stanie, szczerze mówiąc, powiedzieć, ile jest tych anten, ile te dane merytoryczne, przesył danych i tak dalej – o tym w ogóle się nie rozmawia, tak szczerze mówiąc, tylko cały czas są wnioski i ludzie w Ratuszu, jedni, drudzy przychodzą. Trzeba z tym po prostu skończyć i faktycznie doprowadzić, żeby operator starał się najpierw o zmianę planu, o wpis danych, IT-10 na przykład. I dopiero pozwolenie na budowę. Nie dostanie pozwolenia na budowę, jak nie będzie zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina. To tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zapytam: czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan radny Michał Widomski – proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Ja też tak krótko. Przysłuchując się tej dyskusji... Jedna rzecz, bo ten problem w zasadzie cały czas się przewija – mówię o zatrudnieniu architektów, czy planistów, żeby te plany mogli przygotować – i powiem, że troszkę mnie denerwuje to biadolenie, bo ono już trwa od trzech miesięcy i myślę, że są instrumenty do tego, żeby ten problem rozwiązać i pora przestać mówić o tym problemie, tylko go po prostu zwyczajnie rozwiązać. I myślę,

że też są mechanizmy, też są narzędzia, mamy jakąś władzę wykonawczą w mieście i po prostu ja rozumiem, że możemy za każdym razem przy tego typu tematach słuchać o tym – to zresztą od kolegów radnych również wypływa – no, pora tych architektów zatrudnić, pora tych planistów zatrudnić i skończyć z problemem planów. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Lista jest zamknięta, zamykam dyskusję i oddam głos panu prezydentowi – proszę bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Szanowni Państwo! Z chwilą, gdy uzyskaliśmy informację o tym, że są dwa plany – mówię to bardzo na przełaj, w skrócie – oczywiście podjęliśmy działania, żeby nie podejmować decyzji budowlanych od tego momentu. Dlatego powołaliśmy też eksperta i tutaj się nie zgadzam z radnym Widomskim, że nie jest potrzebny ekspert. Potrzebny jest akurat tutaj architekt i planista i najlepiej, jeśli nie jest z Lublina – i on nie jest z Lublina, jest z Krakowa – żeby przyjrzał się tym planom z zewnątrz zupełnie.

Nasze działania, uważam, były działaniami, które powinniśmy podjąć w tym momencie, gdy uzyskaliśmy takie informacje. Również przesunięcie, jak słyszałem, głównego planisty, krytykowane przez pana radnego Gąbkę, uważam, że było uzasadnione. Jeśli się sprawdza – i trzeba to sprawdzić – jak rzeczywiście było z tymi planami – czy to była nieuwaga, czy to było działanie celowe, czy jakiegokolwiek inne – to uważam, że osoba, która jest za to odpowiedzialna, nie powinna uczestniczyć w tym sprawdzaniu.

Ja przypomnę, że główny planista nie został usunięty na stałe, że chcę mieć po prostu parę miesięcy, żeby doprowadzić tę sprawę do końca i dlatego też, tutaj rozmawiając o projekcie uchwały państwa, mieliśmy wątpliwości co do terminu realizacji tego projektu, bo chcieliśmy uzyskać ekspertyzę zewnętrznego eksperta.

Traktujemy tę sprawę bardzo poważnie. Rzeczywiście, to się wydarzyło wcześniej, ale ja nie mam zamiaru przerzucać odpowiedzialności na kolegów, którzy byli przede mną. Po prostu jest ciągłość władzy, problem trzeba rozwiązać i staramy się rozwiązać ten problem. Ten problem będzie rozwiązany, ja jestem – jeśli mam się odnieść do państwa projektu – jestem za tym projektem. Ja bym prosił tylko, żeby przesunąć termin, żeby to nie było dwa tygodnie, bo to jest mało czasu. Niech, jeśli się państwo zgodzą na przesunięcie terminu np. do końca miesiąca, to ten projekt uchwały – nie będę go wetować – chociaż nie mam tutaj nic, przepraszam za słowo, do gadania w tym względzie. Oczywiście, plan zagospodarowania trzeba będzie zmienić, ale musimy mieć podstawy realne, obiektywne, stworzone przez fachowców.

Dyskusja, którą państwo prowadzili, dotyczyła też naszego Wydziału Architektury, braków kadrowych w tym Wydziale. Proste rozwiązania przed chwilą słyszałem, ustami pana radnego Widomskiego przekazane, żeby zatrudnić architektów, zatrudnić planistów, zatrudnić fachowców. No więc, my nic innego nie robimy, tylko cały czas zatrudniamy, bo projekty są rozpisane. Po prostu sytuacja, w której się znalazło miasto, nie tylko nasze, jest taka, że

większość inżynierów z doświadczeniem nie chce pracować w Urzędzie, biorąc pod uwagę tę skalę wynagrodzenia, które mogą uzyskać. Ci państwo, którzy przechodzą na emerytury, też chcą przejść na emerytury, bo oczywiście wtedy będą jako emeryci dobrze zarabiać. Problem wcale nie jest tego rodzaju, że my nie wiemy, co zrobić; normalna droga jest taka, żeby rozpisać konkurs. Jeśli chodzi akurat o Wydział Architektury, to Wydział Architektury ma zielone światło – tu odpowiadam – co do etatów. Ile tylko będzie mógł zatrudnić pracowników, tyle może zatrudnić.

My mamy parę jeszcze pomysłów, jeśli chodzi o rozwiązanie tego problemu i oczywiście zgadzam się z tym, że można zlecić projekt. Natomiast co do opinii na temat tego rozwiązania – czy ono jest dobre, czy złe – to są bardzo mieszane opinie; obecny tutaj pan prezydent Mazurek też mógłby się na ten temat wypowiedzieć, bo takie doświadczenia były w poprzednich kadencjach robione w Lublinie, ale nie tylko w Lublinie, w innych miastach. Ja rozmawiałem z prezydentami innych miast i też są bardzo różne ich opinie na temat zlecenia. Ale jeszcze powstaje jeszcze jeden problem – przecież my chcemy zlecić. Tu zaraz oddam głos panu prezydentowi Ficowi, który jest odpowiedzialny za ten departament. Chcemy zlecić, tylko, że biura nie przyjmują tych zleceń; nie przyjmują, ponieważ mają bardzo dużo innych zleceń, czyli trzeba tak i tak czekać. Problem istnieje, problem ten staramy się rozwiązać, natomiast nie zgodzę się z tym, że rozwiązanie jest łatwe, proste i tylko to, że my nie chcemy prowadzić do tego, że nastąpiły pewne problemy w Architekturze.

Proszę państwa, drugi problem – niezmiernie ważny – i trzeci, który poruszył pan radny Podkański, czyli kwestia anten telefonicznych oczywiście. Bulwersuje to bardzo opinię publiczną i tutaj akurat jestem chyba najlepszym przykładem tego, do czego te demonstracje mogą doprowadzić. Ja się bardzo cieszę, że jeśli radni podejmują ten problem – bardzo dobrze, możemy powołać i właśnie myślałem o takim rozwiązaniu, żeby powołać komisję, która wskaże lokalizację tych anten, albo przyjąć rozwiązanie proponowane przez pana radnego – w ogóle nie ma anten na terenie, z wyjątkiem przypadku, gdy Rada ponownie na wniosek operatora telefonicznego rozpatrzy plan zagospodarowania i dopuści taką antenę. To rozwiązanie też jest możliwe do przyjęcia. Na pewno jakieś rozwiązanie musimy przyjąć, bo inaczej to oczywiście pretenzje mieszkańców kierowane do radnych ostatecznie są kierowane do mnie, więc moim osobistym interesem jest rozwiązać systemowo ten problem.

Żeby może jeszcze parę słów powiedzieć na temat naszych działań z zakresu reorganizacji, czy rozbudowy Wydziału Architektury, poproszę pana prezydenta Fica.”

Zast. Prez. S. Fic „Dziękuję. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Zlecenie opracowania miejscowego planu na zewnątrz biurom prywatnym – proszę państwa, w momencie, kiedy anulowano projekty, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, okazało się, że w całej Polsce trzeba ponownie te miejscowe plany wykonywać. Sytuacja jest taka, że zarówno gminy, miasta i miasteczka od nowa rozpoczynają tworzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Na dzień dzisiejszy według mojej wiedzy – mogę się mylić tutaj w niewielkim zakresie – jest na Lubelszczyźnie 15 architektów z uprawnieniami urbanistycznymi; może to być 14-16, z tego 11 jest emerytów.

Proszę państwa, więc jakie środki podjęliśmy tutaj, żeby w jakiś sposób zachęcić do pracy w Pracowni Urbanistycznej? Ogłoszenia w prasie krajowej: „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”, „Urbanista”. Przesłane zostały informacje do Politechnik: Krakowskiej, Wrocławskiej, Gdańskiej, Lubelskiej, Warszawskiej. Przyjmujemy absolwentów architektury i budownictwa. Na Targach Pracy, które odbyły się 10 dni temu specjalne stoisko, specjalne informacje: zatrudnimy architektów – urbanistów, nawet bez uprawnień, widząc perspektywę ich tu zatrudnienia i pomocy w planach.

Jeśli chodzi o podjęcie kolejnych kroków, jest opracowany program przejścia Pracowni Urbanistycznej, jak również Wydziału Dróg i Mostów jako jednostka budżetowa. Krótko mówiąc: macie pewne pieniądze, premiuje tych, którzy pracują najlepiej. I jest w tej chwili przygotowana ta realizacja i będzie przeprowadzone.

Właściwie to tyle. Także, proszę państwa... A, ja jeszcze posunąłem się do takiego rozwiązania: mieszkanie w TBS-ie dla urbanistów z uprawnieniami. Te informacje przesłałem do Krakowa, Poznania, Wrocławia, Warszawy i innych miast. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Właściwie kończąc tę wypowiedź, bo dyskusja dotyczy projektu uchwały radnych, a przeszliśmy do problemów dotyczących w ogóle Wydziału Architektury, jeszcze raz odnosząc się do tego projektu, ja oczywiście jestem za tym, żeby ten projekt zmienić, zgadzam się z projektem państwa, natomiast prosiłbym o przesunięcie nieco terminu, żeby to nie było... Słucham...? Do końca czerwca.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. W kwestii formalnej? Proszę bardzo.”

Radny J. Mazurek „To znaczy tak: przede wszystkim chciałbym się ustosunkować do tego terminu, bo w dyskusji ten termin nie był kwestionowany, dlatego chyba w tej chwili... To znaczy tak: co do terminu, po uzgodnieniu, przynajmniej z częścią wnioskodawców, ale to nie do końca czerwca. Bo skąd ten termin taki jest, dlaczego nam zależy na tym terminie? Dlatego, że ta uchwała jest – może intencyjna, to nie do końca – ale w każdym razie ona jest podstawą do podjęcia kolejnej uchwały i chcielibyśmy ewentualnie przed wakacjami to zrobić już o przystąpieniu do zmian, bo są różne rzeczy, różne etapy, prawda? Więc, jeżeli do końca czerwca, to znaczy, że przystąpimy do zmian już po wakacjach i chcielibyśmy tego uniknąć. Ja bym proponował może przesunąć, ale o dwa dni, założmy do 18 czerwca, bo prawdopodobnie sesja będzie 19, natomiast ta sesja 24 czerwca to jest jeszcze pod znakiem zapytania, więc...”

Czyli nie ma w ogóle, tak? Więc to jest właśnie ten problem, że nie chcielibyśmy za bardzo przesuwając tego terminu. Więc może z 16 na 18. Jak rozumiem, jest też akceptacja przynajmniej części wnioskodawców. To w zasadzie tyle.

Ja może jeszcze przy okazji potwierdzę, bo wywiązała się dyskusja co do zlecenia, rzeczywiście, bo pan prezydent wywołał mnie co do opinii w tej sprawie. Rzeczywiście, różne są doświadczenia – tu przykład, założmy, śródmieście świadczy o tym, że czasami pracownice zewnętrzne nie znają specyfiki Lublina, zwłaszcza... Także to jest problem dyskusyjny. Ja miałbym tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem... Pan prezydent jeszcze chciał? Proszę.”

Zast. Prez. S. Fic „Jeśli można, ja tylko chciałem, żeby pan prezydent, pan radny uzupełnił swoją wypowiedź o pokazanie, jak długo trwa czas procedowania do momentu wyłożenia planu i jego zatwierdzenia, ile to jest w miesiącach; ponieważ pan był przewodniczącym Miejskiej Komisji Urbanistycznej, jak również odpowiadał pan w poprzedniej kadencji za plany miejscowe – jaki to jest okres do zatwierdzenia uchwały w sprawie miejscowego planu?”

Radny J. Mazurek „To trzeba liczyć oczywiście wiele miesięcy, ale to nie wiąże się chyba za bardzo w tym momencie z tematem, chyba, że o tyle się wiąże, że tym bardziej powinniśmy się spieszyć, bo w nawiązaniu do terminu, to właśnie też o to chodzi, żeby nie przedłużać kwestii podjęcia prac nad zmianą planu po wakacjach, tylko żeby już wcześniej, a myślę, że te braki kadrowe jakoś będą się powoli uzupełniać. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeszcze głos w dyskusji, czy jakiś wniosek formalny? Bo ja rozumiem, że dyskusja jest zamknięta. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Do mnie? A proszę bardzo.”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Może lepiej w ustaleniu terminu byłoby, gdyby pan przewodniczący podał datę zwołania sesji, wtedy to przesuwanie o dwa dni, albo o półtora dnia by nie miało sensu – kiedy sesja będzie, wtedy od tyłu byśmy kalendarz określili, bo przecież to będzie uchwała o przystąpieniu dopiero do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, więc procedura nie wymaga długich przygotowań do przyjęcia takiego projektu uchwały. Dziękuję bardzo.”

Radna Wioletta Szafrąska-Kocun „Panie Przewodniczący! Przecież porządek sesji jest przyjęty uchwałą...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę państwa radnych, dziękuję za to pytanie, panie radny, bardzo sensowne pytanie i jeżeli wpłynie wnioski od prezydenta, a wpłynię, o zwołanie sesji 24 czerwca, ja oczywiście zobligowany jestem do tego, żeby zwołać posiedzenie sesji 24 czerwca, także będzie sesja 19 czerwca, a następnie 24 czerwca, czyli we wtorek.”

Radny J. Gąbka „A dlaczego nie 26 we czwartek, jak tradycyjnie było?”

Przew. RM P. Dreher „Żeby jak najwięcej spraw załatwić przed wakacjami; tak, jak podawałem w komunikatach przewodniczącego i myślałem, że temat jest załatwiony, ale pewnie nie wszyscy radni byli, także ja potwierdzam – 24 czerwca.”

Radny P. Kowalczyk „Dlaczego nie 26? Przecież to byłoby tydzień później i byłoby więcej czasu ewentualnie?”

Przew. RM P. Dreher „Jakoś tak wyszło. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Proszę państwa radnych, proszę o spokój. Przeczytam projekt uchwały: w sprawie zobowiązania Prezydenta Miasta Lublin do wykonania czynności przewidzianych w art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dwoma poprawkami: w punkcie 1 dopisuje się: *i objęcie procedurą zmiany planu całego obszaru*, prawda? W punkcie 2 kwestia ustalenia, do jakiego dnia czerwca. Czyli w takim razie do 23 czerwca?”

Radny J. Mazurek „Nie, dlatego, że po prostu tak w ostatnim momencie to też niedobrze. Ale co, zakładamy, że będzie 24 czerwca sesja?”

Przew. RM P. Dreher „Tak, zakładamy, że będzie.”

Radny J. Mazurek „To przynajmniej na tydzień jednak przed sesją dobrze byłoby to otrzymać, czyli może do 19 czerwca? No, do 19.”

Przew. RM P. Dreher „Czyli do 20 czerwca, do piątku... – (**Głosy z sali** „Nie...”) – Do 19 czerwca. Dobrze... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Proszę o spokój. Do 19 czerwca, tak? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Proszę państwa radnych, żeby zakończyć ten punkt, moja propozycja jest, żeby – nie będzie tutaj sprzeciwu po stronie wnioskodawców – do 19 czerwca.”

Radny J. Mazurek „No właśnie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję za zgodę. Proszę bardzo...”

Radny J. Mazurek „Przynajmniej część wnioskodawców zgadza się, a ja po prostu nie jestem w stanie zapytać wszystkich w tej chwili. Ja się zgadzam.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo.”

Radny J. Mazurek „Ale w swoim imieniu.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę o określenie tematu. Głosujemy projekt uchwały wraz z dwoma poprawkami. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zobowiązania Prezydenta Miasta Lublin do wykonania czynności przewidzianych odpowiednimi przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.”

Uchwała nr 350/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

AD. 5. 5. ZMIANY STATUTU MIASTA LUBLIN.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 435-1*) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji z 20 maja br.

Na sesji w dniu 24 stycznia 2008 r. nasza Rada podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia projektu zmian Statutu Miasta Lublin. Jej celem jest przyznanie inicjatywy uchwałodawczej grupie przynajmniej 1000 mieszkańców wpisanych do rejestru wyborców naszego miasta. Proszę państwa radnych o pozostanie na sali obrad, proszę bardzo, sesja jeszcze trwa. Przypomnę też, że tę sprawę zainicjowałem... Proszę bardzo o spokój, państwo radni, proszę bardzo o spokój. Proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Ja mam wniosek formalny.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę.”

Radny Z. Drozd „Proszę o przejście do głosowania nad tym punktem, bo to już uchwałę podjęliśmy, ona jest jakby skonsumowana przez Prezesa Rady Ministrów.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze, ja tylko może przeczytam treść i przejdziemy do głosowania, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu. Chciałbym przypomnieć państwu radnym, że sprawę tę zainicjował „Dziennik Wschodni” oraz panowie radni: Jan Gąbka, Piotr Kowalczyk, Marcin Nowak i Dariusz Piątek w październiku ubiegłego roku i po raz pierwszy projekt uchwały ich autorstwa w tej sprawie został przez nas przyjęty na sesji w dniu 25 października 2007 r.

Wobec tego, że premier zgłosił zastrzeżenia do niektórych danych – nr PESEL – których wymagaliśmy od wnioskodawców projektu uchwały, sprawę ponownie rozpatrywaliśmy na sesji w dniu 24 stycznia 2008 r. Pan prezydent przesłał wówczas do Prezesa Rady Ministrów podjętą przez nas uchwałę w sprawie projektu zmian w Statucie i 16 kwietnia otrzymaliśmy pismo pana premiera uznające projekt zmiany naszego Statutu za uzgodniony. Obecnie więc pozostaje nam jedynie uchwalić ostatecznie ową zmianę Statutu, która umożliwi podejmowanie obywatelskich inicjatyw w sprawie uchwał naszej Rady.

Projekt tej uchwały był opiniowany przez wszystkie komisje Wysokiej Rady, w związku z tym poproszę kolejno państwa radnych o przedstawienie opinii, ale może zrobię to sam osobiście: wszystkie komisje, tj. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Gospodarki Komunalnej, Rozwoju Miasta, Sportu i Turystyki, Oświaty i Wychowania, Komisja ds. Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej, Samorządności i Porządku Publicznego projekt tej uchwały zaopiniowały pozytywnie.

Był wniosek formalny o przejście do głosowania, także bez możliwości dyskusji, więc poproszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 2 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany Statutu Miasta Lublin.”

Uchwała nr 351/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

AD. 5. 6. WYBORU ŁAWNIKÓW DO SĄDU REJONOWEGO W LUBLINIE NA KADENCJĘ W LATACH 2008-2011 W WYBORACH UZUPEŁNIAJĄCYCH.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 442-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Proszę Państwa Radnych! Był wniosek o to, żeby projekt uchwały o wyborze ławników był o godz. 13.00 – zbliża się godz. 13.00, więc myślę, że możemy nie przesuwając tego, a zająć się ławnikami i po powołaniu Komisji Skrutacyjnej ogłosić przerwę, żeby można było liczyć głosy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak też będzie. Nie widzę.

Proszę bardzo o zajmowanie miejsc. Panie radny, proszę spocząć, panie Władysławie, proszę również spocząć i nie przeszkadzać. Przechodzimy tak więc do punktu 5.6. – podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Lublinie na kadencję w latach 2008-2011 w wyborach uzupełniających (*druk nr 442-1*).

Szanowni Państwo! Przystąpimy teraz do realizacji punktu porządku, w którym mamy dokonać uzupełniającego wyboru ławników sądowych na kadencję 2008-2011.

Chciałbym serdecznie powitać i przeprosić, że wcześniej tego nie zrobiłem, panią sędzię Agnieszkę Wojnarowicz-Posłuszną, przedstawiciela pani Prezes Sądu Rejonowego, która brała udział w pracach w Zespole opiniujących kandydatów na ławników – witam serdecznie.

Proszę Państwa Radnych! W dniu 19 lutego br. na moje ręce wpłynął wniosek Prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie o przeprowadzenie wyborów uzupełniających 30 ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy w VII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego na kadencję 2008-2011.

W świetle art. 162 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych uprawnienie do zgłaszania kandydatów na ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych posiadają związki zawodowe oraz organizacje pracodawców, dlatego też w dniu 5 marca 2008 r. zwróciłem się do tych podmiotów o zgłaszanie osób chętnych do pełnienia funkcji ławnika, z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów. Informacja w tej sprawie ukazała się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta, jak również w naszej lokalnej prasie i telewizji. Nabór kandydatów zakończył się 18 kwietnia.

W dniu 6 marca 2008 r., zgodnie z przepisami art. 163 § 2 ustawy i nawiązując do dotychczasowej praktyki, zwróciłem się do Prezesa Sądu Rejo-

nowego w Lublinie o wytypowanie przedstawiciela Sądu do pracy w Zespole opiniującym kandydatów na ławników. Prezes Sądu Rejonowego wydelegował panią sędzię Agnieszkę Wojnarowicz-Postuszną.

W tej samej sprawie wystąpiłem do przewodniczących klubów radnych, aby wyznaczyli swoich kandydatów na członków tego Zespołu, który został powołany w dniu 24 kwietnia br. Zadaniem tego Zespołu było przedstawienie opinii o zgłoszonych kandydatach, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie.

Zgodnie z wymogami art. 162 § 4 cyt. ustawy w dniu 20 kwietnia 2008 r. zwróciłem się do Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie z prośbą o przekazanie opinii o kandydatach, obejmującej swym zakresem wywiad środowiskowy, dane z rejestru wykroczeń oraz informację, czy nie toczy się postępowanie karne przeciwko poszczególnym kandydatom. Opinie te były przekazywane przez policję sukcesywnie. Ostatnie z nich wpłynęły na moje ręce w dniu 21 maja.

Jak już wcześniej wspomniałem, ostateczny termin zgłaszania kandydatów na ławników upłynął w dniu 18 kwietnia br. Łącznie zgłoszonych zostało 106 kandydatów, z których 5 złożyło rezygnację z kandydowania, a 4 nie spełniło wymogów formalnoprawnych – więcej informacji w tej sprawie przekazuje zapewne przewodniczący Zespołu opiniującego kandydatów na ławników – a więc na liście kandydatów na ławników pozostało 97 osób.

Szanowni Państwo Radni! Zaproponuję teraz następujący porządek naszej debaty w tym punkcie.

Zanim zaproponuję ten porządek, chciałbym sprawdzić listę obecności, bo widzę, że możemy mieć kłopoty z quorum. Proszę bardzo o sprawdzenie listy obecności, a wszystkich radnych zapraszam do sali sesyjnej. Proszę bardzo, proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję.

Stwierdzam, że na sali jest 13 radnych. Ja proszę przewodniczących klubów, zastępców też i sekretarzy o poproszenie radnych do sali obrad.”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Ja ma takie pytanie, bo zastanawiamy się w Klubie Platformy, co zrobić, jeżeli nie ma przewodniczącego – obecnego, ani byłego – kogo mobilizować...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, proszę o 10 minut przerwy w celu zebrania się radnych...”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Jeżeli nie będzie quorum, niestety, jesteśmy w punkcie, ale zrobimy przerwę obiadową. Zapraszam wszystkich radnych na salę obrad. Proszę bardzo przewodniczących klubów – pana radnego Pawła Bryłowskiego, Piotra Kowalczyka, panią radną Monikę Wac o zdyscyplinowanie też radnych nie zrzeszonych. Zapraszam wszystkich.

Stwierdzam, że na sali jest 17 radnych, więc możemy kontynuować.

Szanowni Państwo! Przypomnę, że jesteśmy w punkcie 5.6. – w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Lublinie na kadencję w latach 2008-2011 w wyborach uzupełniających.

Szanowni Państwo! Chciałbym teraz zaproponować następujący porządek naszej debaty w tym punkcie:

1. Informacja Zespołu opiniującego kandydatów na ławników.
2. Dyskusja nad kandydatami na ławników.
3. Powołanie Komisji Skrutacyjnej.
4. Przedstawienie procedury głosowania i głosowanie.
5. Przedstawienie wyników głosowania, list osób wybranych na ławników i podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Lublinie na kadencję 2008-2011 w wyborach uzupełniających.

Szanowni Państwo! Mamy do rozstrzygnięcia jeszcze jeden dylemat. Jak państwo radni wiedzą, część informacji na temat kandydatów na ławników, szczególnie tych, które zostały przygotowane przez policję, ma charakter poufny i nie może być rozpowszechniania, zgodnie z przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych. Chodzi tu przede wszystkim o zapewnienie ochrony dóbr osobistych kandydatów.

Mając powyższe na względzie, zdecydowałem, że jeśli odbędzie się dyskusja personalna na temat poszczególnych kandydatów, w której mogłyby paść nazwiska i jakieś informacje objęte ochroną ustawową, to ta część obrad będzie mogła się odbyć tylko w obecności radnych i pracowników Urzędu Miasta obsługujących sesję.

Nie muszę również, jak sądzę, apelować do państwa, aby w tego rodzaju sprawach została dochowana tajemnica.

Proponuję, aby jawność obrad została wyłączona w punktach 1 i 2 debaty, tj. dot. informacji Zespołu oraz dyskusji nad kandydatami. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu... Jest sprzeciw? – (**Głos z sali** „Nie ma.”) – A pan radny Daniewski się zgłaszał. Nie? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poproszę o pozostanie na sali jedynie państwa radnych, panią sędzię Agnieszkę Wojnarowicz-Posłuszną, która jest członkiem Zespołu oraz pracowników Urzędu Miasta, którzy obsługują nasze obrady. Inne osoby poproszę o opuszczenie sali obrad oraz o wyłączenie głośników, które znajdują się na zewnątrz. Tak, tak, pani prezes też może oczywiście pozostać na sali, jak najbardziej. Proszę o pozostanie. Proszę o opuszczenie sali wszystkich innych. Czy głośniki są na zewnątrz wyłączone, tak? Nikt tam nie macha z tyłu? Czy głośniki są wyłączone? Proszę o konsolę z tyłu o pomachanie. Nikt nie macha. Są wyłączone, dobrze.”

Utajniona część obrad

zgłoszeń kandydatów, którzy nie spełnili wymogów formalno-prawnych i zrezygnowali z ubiegania się o funkcję ławnika. Państwo radni macie tę listę przy sobie. Poproszę jeszcze raz przewodniczącego Zespołu – Sylwestra Tułajewa o odczytanie listy tych osób.”

Przew. Zespołu opiniującego kandydatów na ławników S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chodzi o 9 osób: pani Renata Cecylia Cypriasiak – pozycja na liście pomocniczej 12; pan Maria Anna Ferańska – pozycja na liście 19; pani Renata Garbal – pozycja 22; pan Jan Jargiło – pozycja 29; pani Joanna Elżbieta Zakaszewska – pozycja 104; pan Jacek Dzikowski – pozycja 16, pani Stanisława Frąckiewicz – pozycja 20; pani Anna Rutkowska – pozycja 71; pani Grażyna Sabina Sobolewska – pozycja 83. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zanim przystąpimy do głosowania chciałbym zapytać czy ktoś z państwa radnych ma jakieś uwagi w tej sprawie? Nie widzę. Przechodzimy więc do głosowania wniosku Zespołu opiniującego. Proponuję, aby przegłosować całą listę kandydatów, która została państwu przed chwilą odczytana przez przewodniczącego Zespołu opiniujące. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu przystąpimy do głosowania właśnie teraz.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem Zespołu, aby nie umieszczać na kartach do głosowania wyczytanych przez pana przewodniczącego Zespołu nazwisk? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła wniosek Zespołu opiniującego kandydatów na ławników o pozostawienie bez biegu zgłoszeń osób, które nie spełniły wymogów formalno-prawnych oraz zrezygnowały z kandydowania co skutkuje nieumieszczeniem ich na kartach do głosowania.”

Koniec utajnionej części posiedzenia

Przew. RM P. Dreher „Proszę państwa, przechodzimy do punktu 3 i to jest ta część obrad jawna. Proszę o włączenie głośników. I proszę o powołanie Komisji Skrutacyjnej. Przystępując do powołania Komisji Skrutacyjnej proponuję, aby składała się ona tradycyjnie z 5 do 7 osób. Jeżeli nie ma innych propozycji w tej sprawie poproszę państwa radnych o zgłaszanie kandydatów, wyłonienie komisji i przewodniczącego komisji. Proszę bardzo pan radny Sylwester Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym zgłosić osobę, która posiada już doświadczenie jeżeli chodzi o bycie w Komisji Skrutacyjnej, która dokładnie zna temat i myślę, że tym razem na pewno sobie jeszcze lepiej poradzi. Myślę, że państwo radni wiedzą o kim myślę. Chciałbym zgłosić kolegę radnego Krzysztofa Podkańskiego.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę o dalsze zgłoszenia. Ja sobie pozwolę zabrać głos. Zgłaszam panią radną Monikę Wac do Komisji Skrutacyjnej.”

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Ja nie wyrażam zgody.”

Przew. RM P. Dreher „Więc już mi ciężko kogokolwiek zgłosić. Proszę pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Zgłaszam panią radną Elżbietę Dados. Ma doświadczenie, bardzo skrupulatna i uważam, że jest to bardzo dobra kandydatura.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zapisujemy.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Jeśli wyrażam zgodę, to tylko z panem radnym Janem Gąbką. Jeżeli nie wyraża, więc ja także nie wyrażam.”

Przew. RM P. Dreher „Zapisuję państwa radnych. Proszę bardzo.”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Ja jestem słaby w rachunkach. Jak Boga kocham, słowo daję. Bardzo proszę mnie zwolnić z tej zaszczytnej funkcji. Ja nie przyjmuję.”

Przew. RM P. Dreher „Mamy trzech radnych...”

Radna E. Dados „Z tego wniosek, ja także, panie przewodniczący, nie przyjmuję.”

Przew. RM P. Dreher „Państwo radni, naprawdę, jesteśmy radnymi i od różnej pracy, od różnej roboty. Trzeba to potraktować jako zaszczyt będąc w Komisji Skrutacyjnej...”

Radna M. Wac „Ja mam taki wniosek formalny, ponieważ część radnych była przy poprzednich wyborach na ławników, to teraz ja uważam, że m.in. ja byłam, więc chciałabym dać szansę tym radnym którzy jeszcze nie mieli możliwości wykazania się. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Jeśli pozwoli się zgłosić i przyjmie moją propozycję pan radny Marcin Nowak będą bardzo wzruszony. Zgłaszam kandydaturę pana Marcina.”

Przew. RM P. Dreher „Już zapisuję.”

Radny M. Nowak „Z przyjemnością przyjmę, ale nie tym razem, niestety. Obowiązki, muszę być na uczelni za 30 minut. Przykro mi bardzo, nie uchylam się od obowiązku. W tym konkretnym wypadku nie mogę.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk”

Radny P. Kowalczyk „W imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam kandydaturę pana radnego Piotra Drehera do składu Komisji Skrutacyjnej.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Wyrażam zgodę. Proszę bardzo, pani radna Monika Wac.”

Radna M. Wac „Ja chciałabym zgłosić w swoim imieniu pana radnego, przewodniczącego Klubu PIS, pana Piotra Kowalczyka. Wprowadzie ostatnim razem odmówił, ale mam nadzieję, że teraz wyrazi zgodę.”

Przew. RM P. Dreher „Zapisujemy pana radnego. Wyraża pan radny zgodę?”

Radny P. Kowalczyk „Chciałem powiedzieć, że miałem się uchylić od tego obowiązku, nie wyrazić zgody albo wspólnie z panią radną Moniką Wac, ale z uwagi na to głosujemy ławników do sądu pracy, a ja pewnie niedługo złożę ten pozew ze Zbigniewem, to też nie mogę odmówić tejże instytucji i oczywiście potwierdzam. Zbigniewie, czy ty też?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę teraz kandydatów z Platformy Obywatelskiej i z nie zrzeszonych. Proszę bardzo. Chodzi o to, żeby wszystkie kluby były reprezentowane. Proszę się nie uchylać, bo zaraz ja będę wyznaczał. Proszę bardzo, daję jeszcze szansę. Proszę bardzo, pan radny Jan Gąbka. Ja jeszcze raz zgłoszę, ponieważ ja wiem, że najbardziej zapracowanym przewodniczącym Komisji Inwentaryzacyjnej jest pan radny Jan Madejek. Myślę, że tym razem jeszcze wywiąże się z tych obowiązków w Komisji Skrutacyjnej. Janku, nie odmawiaj.”

Radny J. Madejek „Dziękuję. Tak wszystkich może nie zgłaszaj. Sam siebie zgłoś najlepiej. Dziękuję ślicznie.”

Przew. RM P. Dreher „Jeszcze proszę jednego kandydata. Ja myślę, że pan radny Jarosław Pakuła na pewno się zgodzi i pozwolę sobie zaproponować przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.”

Radny J. Pakuła „Tak. Ja oczywiście przyjmuję, znam się na rachunkach. Dodaję do 30, dobrze mi idzie.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze. Mamy, proszę państwa, 6 kandydatów.”

Radny K. Siczek „Ja w związku z propozycją pana radnego Kowalczyka dot. osoby pana przewodniczącego Drehera. Ja uzgodniłem z panem przewodniczącym Dreherem, że pójdę zamiennie za pana przewodniczącego Drehera. Jego obowiązki są jednak trochę inne. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Traktuję to jako obowiązek, a nie poświęcenie się. Bardzo dziękuję. Pozostaje mi tylko w kolejności zapytać czy pan radny Krzysztof Podkański wyraża zgodę?”

Radny K. Podkański „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Czy pan radny Piotr Kowalczyk wyraża zgodę?”

Radny P. Kowalczyk „Nie mogę odmówić. Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Dreher „Czy pan radny Zbigniew Targoński wyraża zgodę?”

Radny Z. Targoński „Wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Czy pan radny Jan Madejek wyraża zgodę?”

Radny J. Madejek „Mówiłem, że nie wyrażam zgody.”

Przew. RM P. Dreher „Pan Jarosław Pakuła wyraża zgodę?”

Radny J. Pakuła „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Dreher „Pan radny Krzysztof Siczek wyraża zgodę?”

Radny K. Siczek „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Dreher „Ja zaproponuję, jednak, o... Ja zaproponuję tutaj naszą młodą panią radną, z przyjemnością zaproponuję panią radną Sabinę Włodek i

mam nadzieję, że wyrazi zgodę do uczestnictwa w pracy Komisji Skrutacyjnej. Czy tak?”

Radna S. Włodek „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Dreher „Bardzo dziękuję. Mamy skład Komisji Skrutacyjnej. Chciałbym teraz przegłosować skład Komisji Skrutacyjnej. W Komisji Skrutacyjnej są następujący radni: pan radny Krzysztof Podkański, pan radny Piotr Kowalczyk, pan radny Zbigniew Targoński, pan radny Krzysztof Siczek, pan radny Jarosław Pakuła i pani radna Sabina Włodek.

Głosowanie nr 18. Kto z państwa radnych jest „za” powołaniem Komisji Skrutacyjnej w tym właśnie składzie? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada powołała Komisję Skrutacyjną.

Proszę o wybranie przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej. Ogłoszę 10 minut przerwy i Komisja Skrutacyjna ma policzyć karty, opieczętować, wybrać przewodniczącego spośród swojego grona, więc myślę, że 10 minut przerwy będzie akurat. Także proszę tutaj do pana dyrektora, bliżej, bliżej. Proszę Komisję Skrutacyjną o ukonstytuowanie się, przeliczenie kart itd.

Przewodniczącym Komisji Skrutacyjnej, jak rozumiem, został wybrany pan radny Krzysztof Podkański. Chciałbym w tym momencie oddać mu głos i dalsze prowadzenie. Panie radny, proszę o zabranie głosu, przedstawić nam sposób głosowania itd.”

Radny K. Podkański „Chciałbym też, jeżeli są radni poza salą, zaprosić wszystkich do wzięcia udziału w głosowaniu. Ostatecznie po wyborze przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej, którym zostałem ja – faktycznie Krzysztof Podkański – Komisja ostemplowała 30 kart. Natomiast radnych obecnych jest według listy obecności 29. Jedna karta jest więcej ostemplowana, najprawdopodobniej zostanie komisyjnie zniszczona jeżeli trzydziesta osoba nam nie dojdzie.

Następnie z § 62 statutu ust. 2 Komisja Skrutacyjna przed przystąpieniem do głosowania objaśnia sposób głosowania. Po pierwsze – forma głosowania jest tajna. Sposób głosowania odbywa się na kartach ostemplowanych poprzez postawienie znaku „x” w wybranej rubryce „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się” na karcie wyborczej przy nazwisku kandydata. Aby głos był ważny konieczne jest postawienie znaku „x” w rubryce „za” przy maksymalnie 30 nazwiskach. Jeśli radny odda więcej głosów „za” głos będzie nieważny. Po zakończeniu aktu głosowania Komisja Skrutacyjna otwiera urny i sprawdza ważność głosów. Po odłożeniu głosów nieważnych pozostałe głosy ważne przewodniczący Komisji Skrutacyjnej rozdaje członkom komisji, która rozpoczyna liczenie głosów. Liczenie głosów odbędzie się z wykorzystaniem komputera PC i arkusza kalkulacyjnego „Excel”. Po wpisaniu wyników głosowania na listy pomocnicze dla wszystkich kart komisja ustala kolejność wybranych

ławników według liczby uzyskanych głosów (znak „x” w rubryce „za” i „przeciw” przy nazwisku, przy czym liczba głosów „za” musi być większa niż liczba głosów „przeciw” głosów do limitu miejsc na liście). Jeśli ostatni kandydat lub kilku kandydatów przekraczających limit miejsc uzyskało tę samą liczbę głosów „za” Komisja Skrutacyjna przeprowadzi losowanie. Po obliczeniu wyników głosowania Komisja Skrutacyjna sporządzi protokół wyboru ławników. Teraz wyczytam alfabetycznie każdego z państwa radnych z prośbą o podejście i odbiór karty do głosowania.”

Wyczytywani kolejno radni odbierali karty do głosowania.

Przew. Kom. Skrutacyjnej K. Podkański „Proszę państwa, żeby głos był ważny stawiamy 30, nie więcej niż 30 „za”. Natomiast prośba Komisji Skrutacyjnej jest taka, aby określić się przy każdym kandydacie. I w przypadku braku określenia będziemy traktowali głos jako „wstrzymujący się”. Na razie proszę nie wrzucać, żebyśmy po kolei zagłosowali.”

W tym momencie odbyło się głosowanie tajne w sprawie wyboru ławników.

Przew. Kom. Skrutacyjnej K. Podkański „Czy wszyscy radni oddali głos? Prosiłbym w miarę możliwości szybciej.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę państwa radnych, czy wszyscy państwo wrzucili swe karty do urn?”

Przew. Kom. Skrutacyjnej K. Podkański „Rozumiem, że wszyscy radni oddali głos. Teraz Komisję Skrutacyjną zapraszam do pokoju nr 22 celem przeliczenia głosów.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. A ja w tym czasie ogłoszę półtoragodzinną przerwę. Spotykamy się o 15.30, a po przerwie obiadowej ogłosimy wyniki. Zakończymy punkt pt. „ławnicy” i po przerwie obiadowej zaczną się interpelacje i zapytania. Członków Komisji Skrutacyjnej proszę do sali 22. A ja ogłaszam półtoragodzinną przerwę do godz. 15.30.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Komisja Skrutacyjna zakończyła swoje prace po długich, bardzo długich obradach. Więc chciałbym oddać w tym momencie głos przewodniczącemu Komisji Skrutacyjnej panu Krzysztofowi Podkańskiemu. Proszę bardzo, panie przewodniczący.”

Przew. Kom. Skrutacyjnej K. Podkański „Komisja Skrutacyjna wyłoniła 30 kandydatów i pozwolę sobie odczytać: *protokół Komisji Skrutacyjnej powołanej na XX sesji Rady Miasta Lublin w dniu 29 maja 2008 r. dla przeprowadzenia głosowania w sprawie uzupełniającego wyboru ławników do Sądu Re-*

jonowego w Lublinie 2008 – 2011. Komisja Skrutacyjna w składzie: Krzysztof Podkański – przewodniczący Komisji Skrutacyjnej, Sabina Włodek, Piotr Kowalczyk, Krzysztof Siczek, Jarosław Pakuła, Zbigniew Targoński (członkowie Komisji Skrutacyjnej) stwierdza, że na stan radnych obecnych na sesji jest 25 radnych, co stanowi wymagane quorum. W wyniku przeprowadzonego głosowania tajnego oddano ważnych głosów 24, nieważnych 1. Komisja Skrutacyjna stwierdza, że poszczególni kandydaci otrzymali liczbę głosów ważnych zgodnie z listą stanowiącą załącznik nr 1 do niniejszego protokołu oraz według ilości otrzymanych głosów „za”, zgodnie z listą stanowiącą załącznik nr 2 do niniejszego protokołu. W związku z tym, że ustalony limit ławników do Sądu Rejonowego w Lublinie wynosi 30 miejsc Komisja Skrutacyjna stwierdza, że ławnikami do Sądu Rejonowego w Lublinie do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy wybrani zostali kandydaci, na których oddano największą liczbę głosów, jeżeli liczba głosów „za” była większa niż głosów „przeciw”. Wymienieni na liście stanowiącej załącznik 3 do niniejszego protokołu, przy czym kandydaci wymienieni pod pozycją od 30 do 31 zostali wyłonieni w drodze losowania. Protokół nr 4 z losowania został sporządzony. Stwierdzono: losowaniem objęto kandydatów od numeru 30 do 31, wymienionych na liście stanowiących załącznik nr 2 do protokołu w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Lublinie do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, którzy uzyskali tę samą ilość głosów. W wyniku losowania wyłoniono kandydata znajdującego się pod pozycją 30.

Teraz sobie pozwolę przeczytać tylko załącznik nr 3 – osoby, które zostały wyłonione na ławników, według liczby uzyskanych głosów „za”:

1. Mazur Maria Grażyna – 21
2. Stępień Grażyna Elżbieta – 20
3. Sobolewska Zuzanna Zofia – 18
4. Żeleźnik Marzanna Maria – 18
5. Król Jakub Mateusz – 17
6. Rusin Andrzej Antoni – 17
7. Słabczyńska Lucyna – 17
8. Zając Andrzej Waldemar – 17
9. Bromke Andrzej – 16
10. Ceniuk Maria – 16
11. Ciota Katarzyna Jadwiga – 16
12. Hałas Edwarda Teodora – 16
13. Krawczyk Elżbieta Zofia – 16
14. Ostapczuk Artur Sławomir – 16
15. Perz-Todorowa Ewa Joanna – 16
16. Wyszzyński Henryk Lucjan – 16
17. Janicka Joanna – 15
18. Kopper-Korniak Barbara – 15
19. Moroniak Barbara Ewa – 15
20. Piwońska Anna Elżbieta – 15
21. Sobieszcańska Maria – 15
22. Bojanek Andrzej Marek – 14
23. Mikołajuk Alicja – 14

24. Romaniuk Bogusław Henryk – 14
25. Semeniuk Irena – 14
26. Wawer Maria Józefa – 14
27. Pieczyńska Krystyna Janina – 13
28. Różycka Renata Krystyna – 13
29. Barczak Leszek Robert – 12
30. Fekner Romuald – 11

To jest skład 30 osób, które zostały ławnikami. Dziękuję.”

Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.”

Radna M. Wac „Bo ja mam takie pytanie, tutaj był wniosek Zespołu o wykluczenie w stosunku do jednej z osób i czy dobrze usłyszałam, że została wybrana na ławnika?”

Przew. Kom. Skrutacyjnej K. Podkański „A o kogo chodzi konkretnie, proszę podać nazwisko. Proszę podać nazwisko...”

Przew. RM P. Dreher „Nie, zaraz, bo jest jedna rzecz, bo tutaj pewnie chodziło o to, że te osoby, które znalazły się na tej liście, którą otrzymaliśmy, one zostały przegłosowane i one zostały odrzucone i nie biorą udziału w wyborze przez nas. Dostaliście państwo taką listę, prawda. I jej na tej liście nie ma. Natomiast Zespół, pan przewodniczący Zespołu Sylwester Tułajew mówił, że są drobne rzeczy typu przejazd na czerwonym świetle czy źle zaparkowany samochód i tutaj Zespół negatywnie, tak? Może oddam głos radnemu Tułajewowi.”

Radny L. Daniewski „W kwestii formalnej, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Dreher „Wszystko w porządku? Wszystko w porządku. Dobrze. Proszę państwa radnych, w kwestii formalnej, bo jesteśmy w tym punkcie...”

Radny Z. Drozd „Tak, bo ja nie wiem czy dobrze zrozumiałem, ale czy nie obowiązuje tutaj bezwzględna większość głosów? Wystarczy jeśli np. jest jeden głos „za” i jeśli się zmieści w trzydziestce to zostaje ławnikiem czy jest inna procedura?”

Przew. Kom. Skrutacyjnej K. Podkański „To znaczy z informacji jakie ja posiadam to obowiązuje zwykła większość głosów, mecenas może potwierdzić.”

Przew. RM P. Dreher „Ja myślę, że wszystkie wątpliwości są rozwiane, zwykła większość głosów.

Proszę państwa, na podstawie protokołu Komisji Skrutacyjnej chciałbym przeczytać uchwałę, którą jeszcze raz musimy przegłosować: *uchwała Rady Miasta Lublin z dnia 29 maja 2008 r. w sprawie wyboru ławników do Sądu*

Rejonowego w Lublinie na kadencję w latach 2008 – 2011 w wyborach uzupełniających. Na podstawie poszczególnych przepisów w sprawie szczegółowego trybu zgłaszania radom gmin kandydatów na ławników oraz wzoru karty zgłoszenia Rada Miasta Lublin po zapoznaniu się z protokołem Komisji Skrutacyjnej, sporządzonym w dniu 29 maja 2008 r. stwierdza, co następuje: § 1. W głosowaniu tajnym przeprowadzonym w dniu 29 maja 2008 r. dokonano uzupełniającego wyboru ławników na kadencję w latach 2008 – 2011 do Sądu Rejonowego w Lublinie do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, zgodnie z wykazem stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały. § 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Miasta Lublin do niezwłocznego przekazania listy wybranych ławników Prezesowi Sądu Rejonowego w Lublinie. § 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Tę uchwałę jeszcze musimy przegłosować, żeby formalności stało się zadość. Dziękuję bardzo.”

Przew. Kom. Skrutacyjnej K. Podkański „Ja również chciałbym podziękować członkom komisji za ich trud, pracę w liczeniu głosów. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zanim przejdziemy do głosowania tej uchwały, którą przeczytałem, sprawdzimy listę obecności. Pan radny wniosek formalny, tak?”

Radny L. Daniewski „Znaczy w kwestii formalnej. Ja chciałem zapytać, bo gdyby ewentualnie Rada teraz nie przegłosowała, jaki będzie werdykt tego wszystkiego? Wydaje mi się, że Rada głosując w tajnym głosowaniu podjęła stosowną uchwałę, którą treść pan przewodniczący odczytał. A gdy ewentualnie radni nie przegłosują teraz, panie przewodniczący. Bardzo proszę, bo będzie wtedy dziwna sytuacja, bo np. mogę się nie zgodzić z listą wybranych i mogę głosować przeciwko tej uchwale.”

Przew. RM P. Dreher „Ja oddam głos panu mecenasowi.”

Radca prawny UM W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Istotnie jest tutaj pewien problem, z tym, że w praktyce jest to różnie rozstrzygane. Jeżeli treść uchwały jest wprost wynikiem wyboru to tak. Z tym, że tutaj mamy jeszcze pewne elementy w tej uchwale merytoryczne, jak gdyby, upoważnienie przewodniczącego do przekazania tej listy prezesowi – i to jest jedna rzecz. I zasadnicza taka, że owszem wybory zostały przeprowadzone przez Komisję Skrutacyjną, ale Rada musi jak gdyby tym aktem potwierdzić, że cała procedura została zachowana. Różne są – że tak powiem – poglądy na to, ale jeden z poglądów, który – myślę że – jest prawidłowy to właśnie wymaga jeszcze jak gdyby takiej potwierdzającego aktu, że dokonano wyboru, bo to nie jest zgodnie z projektem uchwały uchwalenie, tylko stwierdza się. Tam jest w podstawie prawnej, że w wyniku przeprowadzonego postępowania stwierdza się.”

Radny L. Daniewski „Chciałbym, żebyśmy raz na zawsze sprecyzowali chociażby na tę kadencję. Jeśli nie podejmiemy, a mamy takie prawo nie podjąć

tej uchwały, więc pytam jakie będą konsekwencje. Bo wydaje mi się, że absolutnie nie powinniśmy tego głosować. Proszę powiedzieć, co jeśli Rada nie przegłosuje tej uchwały.”

Radca prawny UM W. Wójtowicz „Zakłada się tu pewne takie podejście rozsądne do tego tematu, bo w końcu powołano Komisję Skrutacyjną, przeprowadzono całe postępowanie i teraz jest pytanie, jeżeli ktoś jest przeciwny, to jakie uchybienie stwierdził w tej całej procedurze. To nie może być znowu jakieś „wizymisję”. Jesteśmy odpowiedzialni za swój akt głosowania. Stworzymy jakiś dokument urzędowy w tym przypadku.”

Radny L. Daniewski „A takie, że jest załącznik, z którym ja się np. nie zgadzam. I mogę głosować przeciwko. Załącznik, w którym są osoby, na które ja nie głosowałem, wręcz przeciwnie uważam – tak jak pani radna – że były wątpliwości i nie zagłosuję.”

Radca prawny UM W. Wójtowicz „To chyba, że pan podważa prawidłowość przeprowadzenia wyboru.”

Radny L. Daniewski „Nie, osobę, która jest w załączniku do tej uchwały, panie mecenasie. Przepraszam, ja się wycofuję, ale wydaje mi się, że tu jest dużo, dużo nieścisłości i nie powinniśmy głosować tej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Państwo radni, w moim głębokim przekonaniu, jeżeli zadaliśmy sobie tyle trudu jeżeli chodzi o wybór ławników w wyborze uzupełniającym i jeżeli mamy to porządnie zrobić i mieć spokój, że wojewoda nie zechce nam tej uchwały uchylić dlatego, że nie dopełniliśmy do końca formalności i nie głosując w całości nad tą uchwałą, którą przeczytałem myślę, że nie będzie to ze szkoda, że przegłosujemy tę uchwałę do końca, żeby wszystko skonsumować. Oczywiście jeśli ktoś ma inne zdanie może dać temu wyraz w głosowaniu, panie radny, i może być „przeciw”. Natomiast ja poddam to pod głosowanie, natomiast jak radni zagłosują to już zależy od państwa radnych.

Chciałbym sprawdzić listę obecności. Proszę bardzo, proszę przybliżyć kartę do czytnika. Stwierdzam, że na sali jest 18 radnych, jest quorum, więc możemy głosować.

Głosowanie nr 19. Kto jest „za” uchwałą, którą przeczytałem? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu. Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 352/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

AD. 9. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, teraz jesteśmy w punkcie interpelacje i zapytania. Chcemy przejść do tego punktu. Proszę bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Chciałbym wniosek formalny, panie przewodniczący, ponieważ za chwilę będziemy mieli kolejną sesję i w związku z tym stawiam wniosek, aby interpelacje i zapytania można było przełożyć na następną sesję. A wszystkie zapytania, które radni chcieliby złożyć dzisiaj można napisać na piśmie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „To jest bardzo śmiały wniosek. Proszę państwa radnych, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu ze strony państwa radnych to potraktujemy to, że interpelacje i zapytania będą na sesji tak naprawdę za trzy tygodnie, bo 19 czerwca. Nie widzę sprzeciwu. Także punkt interpelacje i zapytania radnych będzie na sesji 19 czerwca.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH (CD.):

AD. 5. 7. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. LIPOWEJ 12A STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 438-1*) stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 5.7 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażanie zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 12A, stanowiącej własność gminy Lublin (druk nr 438-1). Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Panie przewodniczący, proszę pana dyrektora Wojewódzkiego o przedstawienie projektu uchwały.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem A. Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami w przypadku instytucji, które posiadają nieruchomości w trwałym zarządzie jeżeli chcą wynająć

tę samą nieruchomości dla tego samego najemcy to o zgodę takową powinny wystąpić do organu gminy. W przypadku miasta Lublina tym organem jest Rada Miasta. Projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy z tym samym najemcą, czyli z panem Jerzym Szczygłem na pomieszczenia w przedszkolu przy ul Lipowej 12A. Dotychczas w tych pomieszczeniach był sklep z odzieżą używaną. Adaptacja tych piwnic została zrealizowana i dokonana na koszt dotychczasowego najemcy. W imieniu pana prezydenta proszę Wysoką Radę o podjęcie uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo.”

Radny Z. Drozd „Zgłaszam wniosek o przejście do głosowania, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Dreher „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada przyjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 12A stanowiącej własność gminy Lublin.”

Uchwała nr 353/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

AD. 5. 8. POWOŁANIA KOMISJI NAGRÓD MIASTA LUBLIN W DZIEDZINIE KULTURY: NAGRODY ARTYSTYCZNEJ MIASTA LUBLIN, NAGRODY MIASTA LUBLIN ZA UPOWSZECHNIANIE KULTURY ZA 2007 ROK ORAZ NAGRODY MIASTA LUBLIN ZA CAŁOKSZTAŁT OSIĄGNIĘĆ W DZIEDZINIE KULTURY I SZTUKI

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 439-1) stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury: Nagrody Artystycznej Miasta Lublin, Nagrody Miasta Lublin za upowszechnianie kultury za 2007 rok oraz Nagrody Miasta Lublin za całokształt osiągnięć w dziedzinie kultury i sztuki (druk nr 439-1). Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Poproszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały. Proszę bardzo.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Uchwała stanowi wykonanie wcześniejszej ogólnej uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 29 listopada 2007 r. w sprawie ustanowienia nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury. Do tejże uchwały został dołączony regulamin, który określa w jakim trybie, przy spełnieniu jakich wymogów proceduralnych powoływana jest komisja która takie nagrody przyznaje, przydziela. W roku bieżącym przed wniesieniem projektu przedmiotowej uchwały pod obrady Wysokiej Rady ten tryb został w całości zrealizowany, wykonany, nie ma co do tego żadnych wątpliwości ani zastrzeżeń.

Przypomnę, że procedura przewiduje wniosek przewodniczącego Rady zgłoszony po zasięgnięciu opinii Komisji Kultury i Ochrony Zabytków RM, co do 5 kandydatów, a więc większości składu komisji oraz wniosek prezydenta Miasta, który to prezydent ma prawo zgłosić mniejszość składu tejże komisji, a mianowicie 4 osoby. Również w świetle tego regulaminu przewodniczący Rady Miasta wspólnie z prezydentem Miasta Lublin proponują przewodniczącego komisji. W tym zakresie również ta procedura została wyczerpana, zrealizowana i taka propozycja została sformułowana. Uchwała o identycznej treści była przedstawiona Wysokiej Radzie przed kilkoma tygodniami i wycofana z porządku obrad przez prezydenta na skutek dyskusji, wątpliwości co do – tak to rozumiem – osób zaproponowanych przez prezydenta, a więc tych 4, do zaproponowania których pan prezydent miał prawo.

Po wycofaniu projektu tejże uchwały zostały poddane analizie i opinii prawnej również w takim zakresie, w jakim to było możliwe i celowe, te wątpliwości (bo nie traktuję tego jako zarzuty, tylko jako wątpliwości wyrażane przez niektórych panów radnych), a w szczególności wątpliwość co do tego czy w skład komisji nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury mogą wchodzić osoby, które pozostają w relacjach prawnych z podmiotami, z instytucjami, które korzystają z dotacji miejskich.

Po przeanalizowaniu tej kwestii, która w ocenie pana prezydenta stanowiła jedyną konkretną i nadającą się do merytorycznej analizy pan prezydent stwierdził w oparciu o zasięgniętą opinię prawną, że absolutnie i w żadnej mierze nie wyłącza to tychże osób ze składu komisji. Właściwie opinia prawna tutaj nie była niezbędna, bo regulamin, o którym mówiłem w § 5 bardzo szczegółowo wymienia te wszystkie kryteria, które powinny spełniać osoby wchodzące w skład komisji nagród i również zawiera przesłanki wyłączające z udziału w składzie tejże komisji. Taką przesłanką jest to, że ktoś jest kandydatem do nagrody i jest to właściwie jedyna przesłanka negatywna w stosunku do kandydatów, którzy mogą być zgłaszani i brani pod uwagę.

Po wyjaśnieniu tej wątpliwości całkowicie jednoznacznie i nie budzącym jakichkolwiek zastrzeżeń pan prezydent uznał, że nie zachodzą żadne powody, dla których te kandydatury, do zgłoszenia których pan prezydent ma prawo w świetle powołanego regulaminu nie zachodzą żadne przeszkody, ażeby te osoby ponownie zgłosić.

Nie ulega wątpliwości, że są to osoby o najwyższych kwalifikacjach, nie ulega wątpliwości, że cieszą się wielkim autorytetem, w związku z czym pan prezydent konsekwentnie podtrzymał te kandydatury. I nawiązując do wypo-

wiedzi we wcześniej fazie sesji pana radnego Kamila Zinczuka, że komisja ponowienie tych kandydatur odebrała jako przejaw lekceważenia komisji, wydaje mi się, że rzecz musi polegać na nieporozumieniu dlatego, że trudno przyjąć, ażeby konsekwencja stanowiła przejaw lekceważenia.

Stanowisko państwa radnych, którzy wypowiadaliście się co do tych kandydatur, wyrażaliście swoje wątpliwości zostało przeanalizowane, te wątpliwości zostały wyjaśnione i skoro pan prezydent stwierdził, że nie ma żadnych powodów, ażeby te kandydatury wycofać ponownie przedstawił je państwu radnym, Wysokiej Radzie pod obrady celem podjęcia uchwały. Dlatego też uprzejmie proszę o uczynienie tego, podjęcie uchwały, przyjęcie tych kandydatur i w ten sposób powołanie stosownej komisji. Dziękuję."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Chciałbym zapytać czy ktoś z państwa radnych chciałby zapytać głos w tej sprawie? Pan radny Michał Widomski, proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Ja chciałbym zabrać głos jako członek Komisji Kultury, bo pewnie lepiej jest kiedy stanowisko Komisji Kultury streszcza osoba, która była na tej Komisji Kultury w momencie, w którym ta dyskusja się odbywała.

Otóż, pierwsze podejście (rzeczywiście i myślę, że to jest ważne i istotne, żeby to dzisiaj powiedzieć) do wyłonienia kapituły spowodowało obiekcje nie tylko tę jedną, o której pan prezydent był uprzejmy stwierdzić, chociaż była to istotna obiekcja i akurat ja ją zgłaszałem. Natomiast w zasadzie każdy z radnych jakieś obiekcje miał. Radny Cugow np. wskazywał, że są to cały czas te same osoby. Warto byłoby coś zmienić.

Prosililiśmy pana prezydenta również, deklarując z naszej strony wyjście z propozycją zmiany wysokości nagród również sięgnięcie po twórców kultury z całej Polski, żeby ta nagroda stała się również elementem promocji miasta Lublina i spotkanie zakończyliśmy poza wnioskiem oczywiście, żeby tej zmiany dokonać zdjąć to z porządku obrad, że wspólnie ustalimy co z tą sprawą zrobić.

Przed kolejną sesją odbyła się następna Komisja Kultury, na której nikt z Wydziału Kultury nie było, więc wyraziliśmy swoje zaniepokojenie co do tego, że tak ważna rzecz, która miała stanąć na poprzedniej Komisji Kultury na tej komisji nie stanęła i na ostatniej rzeczywiście stanęliśmy przed faktem dokonanym, że jest to dokładnie ta sama propozycja. Więc radny Zinczuk mówiąc w tej sprawie pozwolił sobie na pewną konstatację, która – myślę – wszystkich, również panią radną jedną, która jest członkiem naszej Komisji, więc nie tylko panów radnych to dotyczyło, że rzeczywiście opiniowanie tego typu uchwał w momencie, w którym ustala się pewien tryb procedowania, czyli, że o tych rzeczach się będzie rozmawiać rzeczywiście postawienie nas przed faktem dokonanym nie jest, mówiąc delikatnie, najbardziej eleganckie. Stąd nasza prośba, ustaliliśmy, że termin czerwcowy jest terminem instrukcyjnym, w związku z czym, że do końca czerwca tę kwestię trzeba rozstrzygnąć, czyli istnieje możliwość również na następnej sesji rozstrzygnięcia tych kwestii i myślę, że źle by się stało, tutaj nie chodzi, panie prezydencie, o spory personalne, żeby było jasne, bo co do tych osób myślę, że personalnie nikt z człon-

ków komisji nie miał zastrzeżeń, natomiast czy my sobie będziemy starali stawiać coraz wyższe wymagania i z pewnych narzędzi będziemy czynić również element promocji miasta czy nie. Jeśli pan prezydent uważa, że zrobienie tego w tym stylu jest dobrą metodą to przyjmujemy to, bo rzeczywiście ma pan takie prawo, natomiast w naszym odczuciu nie jest to najlepsza metoda, żeby pewne rzeczy delikatnie mówiąc na siłę przeprowadzać. Także przepraszam, widząc, że części z członków komisji nie ma, pozwoliłem sobie streścić przebieg komisji, ale myślę, że głosowanie w tej sytuacji oddało również to co powiedziałem, bo on było dosyć jednoznaczne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Mariusz Banach, proszę bardzo.”

Radny M. Banach „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! To, że pan radny Widomski tak ogólnie uskarża się na to, że pana nie ma na komisjach, a ja wprost, to nie jest problem psychologiczny tego, że nam szkoda, że pana nie ma, tylko to jest ogólniejsze pytanie o rolę Komisji Kultury. Czy Komisja Kultury rzeczywiście ma w naszym mieście jakiś wpływ na kształtowanie polityki kulturalnej czy też nie, czy też jest niepotrzebnym dodatkiem, który jedynie sprawia niepotrzebne problemy? Rzeczywiście odebraliśmy to skierowanie po raz kolejny niezmienionego dokumentu przez pana prezydenta i brak pana prezydenta na tej komisji jako taki wyraźny sygnał, że Komisja Kultury tak właściwie niewiele ma do powiedzenia w sprawach polityki kulturalnej w naszym mieście. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę bardzo pan prezydent.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Muszę się odnieść w jakimś zakresie do tych wypowiedzi, które odbieram jako podyktowane troską o kulturę lubelską i o nasze wspólne działania w tym kierunku.

Po pierwsze – chcę powiedzieć, że wydaje mi się, że dla czynienia pewnych uogólnień w tym zakresie, akurat przykład tej uchwały jest może nie bardzo odpowiedni, w moim przekonaniu, dlatego, że w gruncie rzeczy chodzi też o pewien dobry obyczaj, jak mi się zdaje. Ja nie zamierzam wdawać się w głęboką interpretację treści tego regulaminu w przedmiocie powoływania komisji przydzielającej nagrody w dziedzinie kultury, ale patrząc na pierwszy rzut oka na treść tego regulaminu, na te uregulowania odnoszę jednak wrażenie, że Rada – uchwałodawca, który stworzył te uregulowania zamierzał dać panu prezydentowi pewną swobodę w zakresie zgłaszania przecież tylko mniejszości kandydatur do składu tej komisji. I wydaje mi się, że chyba nie bez kozery i nie bez powodu akurat treść tejże uchwały została sformułowana tak, że to kandydatury zgłaszane przez pana przewodniczącego Rady Miasta są poddawane opinii komisji. Ja nie chcę wyciągać z tego daleko idącego wniosku, że komisja nie powinna czy nie może opiniować kandydatur zgłaszanych przez prezydenta. Zwracam tylko uwagę na tę subtelność, że tak to zostało uregulowane, że prezydent zgłasza mniejszość, natomiast wydaje mi się, że

nie znam dotychczasowych praktyk, ale tak zakładam, że dobrym obyczajem powinno być tutaj chyba pozostawienie prezydentowi pewnej swobody. Oczywiście poza skrajnymi przypadkami.

Wszyscy, zresztą pan radny Widomski to wyraźnie powiedział, nie mamy wątpliwości co do tego, że w sensie merytorycznym, w sensie etycznym są to bardzo kandydatury. Proszę zwrócić też uwagę na taki aspekt, że przed zgłoszeniem tych osób te kandydatury przecież były z nimi ogłaszane. Więc jak te osoby, jak ci kandydaci odebraliby to gdyby prezydent bez jakiegokolwiek, a nie nawet ważnego powodu którąś z tych kandydatur wycofał. Więc to wydaje mi się należy mieć na uwadze.

Natomiast raz jeszcze powtarzam, proszę się nie dopatrywać w stanowisku prezydenta i w moich wypowiedziach jakiegokolwiek przejawu lekceważenia Komisji Kultury. Na Komisji Kultury ostatniej był obecny pan dyrektor Dariusz Jachimowicz, który szczegółowo i na bieżąco relacjonował mi przebieg obrad komisji i który przedstawiał te wszystkie argumenty, które ja. Ja akurat z powodu innych obowiązków i zajęć nie mogłem na tej komisji się stawić, natomiast wielokrotnie brałem udział w obradach komisji, co prawda niekiedy spotykając się ze stanowiskiem pana przewodniczącego takim bardzo pobłażliwym, że właściwie nie musiałem się fatygować, bo beze mnie, co pan przewodniczący z pewnością przyzna, Komisja mogłaby się zająć tą problematyką, która była przedmiotem porządku obrad.

Myślę, że po wymianie tych uwag, po wypowiedzi pana radnego Banacha, którą przyjmuję jako wyraz troski, wspólnej troski, pan radny wielokrotnie zresztą w różny sposób dawał temu wyraz, także kierując pisma, interpelacje co do różnych działań kulturalnych. Będę ja to miał na uwadze. Myślę, że wspólnie będziemy mieli na uwadze to, ażeby ta współpraca była bardziej bezpośrednia z moją osobą, a nie z dyrektorem wydziału. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Dreher „Dziękujemy bardzo. Mamy deklarację współpracy. Czy jeszcze jest potrzeba? Tak? Proszę bardzo.”

Radny M. Nowak „Dostłownie dwa słowa. Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Ja oczywiście odkąd kieruję pracami Komisji Kultury i Ochrony Zabytków zawsze, cyklicznie, przy każdej okazji zapraszam przedstawicieli naszej władzy wykonawczej, szczególnie pana wiceprezydenta Wysockiego, mając nadzieję, że będzie czynnie uczestniczył w pracach niniejszych komisji. Niestety, póki co, chyba się nie zdarzyło, żeby pan prezydent był do końca komisji, częstokroć w ogóle nie przychodzi. Ostatnio stało się to regułą i ja mam nadzieję, panie prezydencie, że jednak będzie pan czynnie uczestniczył w pracach tej komisji. Wyrażam swoją nadzieję, wyrażam nadzieję pozostałych członków komisji.

A co do mojego stanowiska tak, jak powiedziałem pierwotnie na początku dzisiejszej sesji ja udziału w głosowaniu nie wezmę z przyczyn osobistych, jestem członkiem tej kapituły, jestem zgłoszony, więc nieetycznie byłoby gdybym się na ten temat wypowiadał.

Natomiast gdybym nie był członkiem tej kapituły z pewnością podzieliłbym zdanie moich kolegów radnych z Komisji Kultury i Ochrony Zabytków, któ-

rzy w zasadzie jednoznacznie wypowiedzieli się, że pewne procedury i pewne kwestie zostały tutaj zaniedbane, nie powiem pominięte, zaniedbane. Po prostu nie zostało to z nami skonsultowane. Liczyliśmy na ustosunkowanie się władzy wykonawczej do naszych sugestii, nie otrzymaliśmy takowych, nie wiem dlaczego, być może przeczytamy o tym w najbliższym felietonie, ale niestety nie usłyszeliśmy na ten temat ani słowa. Tyle mojej uwagi na ten temat. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Zgłaszał się jeszcze pan radny Piotr Więckowski i pan radny Leszek Daniewski."

Radny P. Więckowski „Ja może troszeczkę nie w tym punkcie, ale dopowiadając to co przed chwilą powiedział pan radny Nowak jako przewodniczący Komisji Sportu też serdecznie zapraszam pana prezydenta Wysockiego, żeby uczestniczył w pracach komisji z tego powodu, że ostatnio kilka razy był nieobecny, a jako przewodniczący komisji mam dużo zapytań. Odbywają się jakieś rozmowy, o których nie wiem. I ta cała praca radnych jakoś jest sobie, a prace organu wykonawczego sobie. Także są duże rozbieżności. Może troszeczkę nie jest to temat kulturalny, a ta kultura fizyczna też troszeczkę jest zaniedbywana. Dziękuję."

Przew. RM P. Dreher „Proszę państwa radnych, proszę, mamy temat, mamy projekt uchwały, więc trzymajmy się tematu i te wątki, które nie są związane z tematem są dobrymi wątkami na zapytanie, na interpelację, ale nie na tę chwilę. Także proszę konkretnie i na temat. Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski."

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Jestem daleki od obrony w tej chwili pana prezydenta i władzy wykonawczej. Chciałbym się faktycznie odnieść do projektu uchwały, a nie do jakichś wędrowek personalnych i zapraszania, mamy projekt uchwały. Ale, proszę państwa, za chwilę, w następnym punkcie mamy dzisiaj wprowadzoną uchwałę w sprawie stypendium dla wybitnie zdolnych studentów, wprowadzoną przez Radę na wniosek grupy radnych dzisiaj praktycznie i ten projekt uchwały jest z 26. Ja bym chciał, żeby pan przewodniczący Komisji Kultury, jeśli mógłby się wstuchać, bo ja będę – że tak powiem – troszeczkę odnosił się do jego wypowiedzi. 26 jest doręczony do Biura Rady Miasta projekt uchwały w sprawie przyznania stypendium. I w tejże uchwale, proszę państwa, wnioskodawcy jakby w ogóle nie interesują się tym, że będzie ta uchwała opiniowana czy ta komisja stypendialna będzie opiniowana przez jakiegokolwiek komisje Rady Miasta.

Oddaje się prezydentowi właściwie, proszę państwa, w § 6 (przepraszam, że odnoszę się do innej uchwały) prezydent określi i powoła skład komisji. I tutaj kiedy idzie o znacznie większe pieniądze to my się tym jakby nie interesujemy. Kiedy znacznie większe pieniądze, kiedy 4,5 miesięcznie dostanie student przez rok, natomiast tutaj w tej chwili wydaje mi się, że dla dobra sprawy niepotrzebnie kruszymy tutaj kopie o to. Ja z całym szacunkiem do Komisji Kultury, że być może została pominięta, ale ten projekt uchwały

przedłożony przez prezydenta Wysockiego jest już z nami 3 tygodnie czy 2 tygodnie i ja nie rozumiem. Można było do tego chyba w jakiś sposób się odnieść. Dlatego też ja osobiście uważam, że podjęcie tej uchwały powinno nastąpić dzisiaj i będę głosował „za” tym, pomijając wszelkie tutaj wędrowki kolegów radnych do osoby, która przedkłada ten projekt.

W następnym punkcie spotkamy się z zupełnie odmienną sytuacją, że oto Rada rezygnuje z tego, żeby ktokolwiek, tylko pan prezydent określi, pan przewodniczący albo Rada zgłosi dwóch, pan prezydent zgłosi dwie osoby i już nie idzie to na Radę, tylko po prostu będzie zarządzeniem prezydenta. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji. Nie widzę. Ja myślę, że możemy głosować, pan prezydent już uzasadnił nam potrzebę podjęcia tej uchwały.

Głosowanie nr 21. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 12, przy 7 głosach „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie powołania komisji nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury: Nagrody Artystycznej Miasta Lublin, Nagrody Artystycznej Miasta Lublin za upowszechnianie kultury za 2007 r. oraz Nagrody Miasta Lublin za całokształt osiągnięć w dziedzinie kultury i sztuki.”

Uchwała nr 354/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

AD. 5. 9. PRZYJĘCIA DO REALIZACJI RZĄDOWEGO PROGRAMU NA RZECZ SPOŁECZNOŚCI ROMSKIEJ W POLSCE ORAZ UPOWAŻNIENIA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN DO ZAWARCIA STOSOWNEGO POROZUMIENIA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 441-1*) stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do kolejnego punktu 5.9 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zadania zleconego z zakresu administracji rządowej dotyczącego realizacji rządowego programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce oraz upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin do zawarcia stosownego porozumienia. Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Proszę bardzo pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt tej uchwały jest na tyle dobrze uzasadniony, jest na tyle – myślę – nie budzący żadnych obiekcji, że myślę, że możemy przejść do głosowania.”

Przew. RM P. Dreher „Rzeczywiście. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu poddam projekt pod głosowanie. Przypomnę, że projekt tej uchwały był opiniowany przez trzy komisje, w tych trzech przypadkach opinia była pozytywna. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu poddam ten projekt pod głosowanie. Nie widzę.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 23, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”, stwierdzam, że Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 355/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

AD. 5. 10. UTWORZENIA ZESPOŁU SZKÓŁ NR 10 W LUBLINIE ORAZ NADANIA STATUTU

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 444-1) stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do kolejnego punktu. 5.10 – podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Zespołu Szkół nr 10 w Lublinie oraz nadania statutu (druk nr 444-1). Proszę bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Podobnie i w tym przypadku analogiczny wniosek stawiam o przejście do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Dreher „Tak. Projekt tej uchwały był opiniowany przez dwie komisje: Komisję Oświaty i Wychowania i Komisję ds. Rodziny. W tych obydwu przypadkach opinia była pozytywna. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu poddam ten projekt pod głosowanie. Nie widzę. Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższego projektu uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie utworzenia Zespołu Szkół nr 10 w Lublinie oraz nadania statutu.”

Uchwała nr 356/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

AD. 5. 11. ZMIANY UCHWAŁY NR 998/XLI/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 MAJA 2006 R. W SPRAWIE POWOŁANIA MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA LUBLIN I NADANIA JEJ STATUTU

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 443-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 5.11 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2006 r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Lublin i nadania jej statutu (druk nr 443-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Projekt ten został opracowany przez pana prezydenta, jednakże inicjatywa zmiany statutu wypłynęła ze strony Młodzieżowej Rady Miasta. Natomiast drugą jej przyczyną było powołanie nowych szkół i ich zespołów. Dlatego też poproszę teraz wiceprzewodniczącą Młodzieżowej Rady Miasta Lublin panią Katarzynę Ostrowską o przedstawienie krótkiego uzasadnienia zmian w statucie. Proszę bardzo panią wiceprzewodniczącą o przedstawienie nam syntetycznego uzasadnienia.”

Wiceprzew. Młodzieżowej Rady Miasta Lublin Katarzyna Ostrowska „Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Młodzieżowa Rada Miasta Lublin na IV sesji w dniu 20 lutego 2008 r. oraz na V sesji w dniu 15 kwietnia 2008 r. podjęła uchwały nr 15/IV/2008 i 17/V/2008 w sprawie zmian w statucie Młodzieżowej Rady Miasta Lublin. Zmiany zaproponowane przez Młodzieżową Radę to:

Zmiana w § 8 ust. 2 ma na celu zmianę trybu wyborów członków Prezydium, wiceprzewodniczących, sekretarza i skarbnika Rady z bezwzględnej większości głosów na zwykłą większość w głosowaniu tajnym. Zmiana ta ma na celu uproszczenie procedury powoływania i odwoływania członków Prezydium. Tryb wyboru przewodniczącego zostanie bez zmian, czyli bezwzględną większością głosów w głosowaniu tajnym.

Zmiany w § 15 ust. 1 i 5 oraz § 16 ust. 1 mają na celu uproszczenie procedury powoływania i wyboru członków komisji Młodzieżowej Rady, Komisji Rewizyjnej i komisji tematycznych. Dotychczasowy tryb przewidywał wybór bezwzględną większością głosów w głosowaniu tajnym. W przekonaniu Młodzieżowej Rady tryb wyboru zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym podyktowany przede wszystkim względami praktycznymi będzie wystarczający.

Zmiany w § 17 dotyczą wygaśnięcia mandatu radnego. Młodzieżowa Rada zaostrzyła warunki wygaśnięcia mandatu radnego. Dotychczas wygaśnięcie następowało tylko w przypadku zakończenia nauki w szkole, w zespole szkół, w której radny otrzymał mandatu lub zrzeczenia się mandatu przez radnego. Obecnie powód wygaśnięcia mandatu stanowić będzie także fakt niezłożenia przez radnego danej kadencji ślubowania na dwóch kolejnych sesjach lub nieusprawiedliwiona nieobecność, także na dwóch kolejnych se-

sjach. Pierwszy warunek pozwoli uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w tej kadencji, mianowicie dwóch radnych nie złożyło dotychczas ślubowania. Obecnie blokują oni mandat, gdyż nie ma formalnej możliwości stwierdzenia wygaśnięcia mandatu. Po zmianie statutu będzie ono następowało automatycznie, a na miejsce radnego, który nie złożył ślubowania będzie mógł wejść kolejny kandydat. Wygaśnięcie mandatu w przypadku nieusprawiedliwonej nieobecności pozwoli na większe zdyscyplinowanie radnych w kwestii obecności na sesjach Młodzieżowej Rady.

Zmiany w § 43 dotyczą liczby uczniów zgłaszających kandydatów na radnych w wyborach. Ta liczba została uzależniona od liczby uczniów danej szkoły, zespołu szkół i stanowi: co najmniej 10 w szkołach liczących do 149 uczniów, co najmniej 20 w szkołach liczących od 150 uczniów do 299, co najmniej 30 w szkołach liczących od 300 do 499 uczniów, co najmniej 40 w szkołach liczących od 500 do 999 uczniów, co najmniej 60 w szkołach liczących powyżej 1000 uczniów.

Statut Młodzieżowej Rady Miasta Lublin zakłada, że niezależnie od liczby uczniów w danej placówce koniecznym jest zgłoszenie kandydata przez 10 uczniów, co okazuje się niesprawiedliwe w świetle różnej liczby uczniów w różnych szkołach bądź zespołach szkół. W konsekwencji tego, aby zgłosić radnego w szkole liczącej około 40 osób poprzez kandydaturę przy liczeniu procentowym musiałoby 25% całości uczniów. Natomiast w przypadku zespołów szkół np. Zespołu Szkół Chemicznych, gdzie uczęszcza około 1500 uczniów liczba 10 podpisów stanowi zaledwie 0,66%, czyli niewiele ponad pół ogólnej liczby uczniów.

Zmiana § 43 ust. 1 statutu Młodzieżowej Rady Miasta Lublin ma także na celu zatarcie różnic pomiędzy szkołami i nadania równych szans wszystkim kandydującym.

Zmiany w § 48 ust. 4 dotyczą zniesienia konieczności przeprowadzania wyborów uzupełniających w przypadku wygaśnięcia mandatu radnego. Obecna procedura przewiduje w przypadku wygaśnięcia mandatu radnego przeprowadzenie wyborów uzupełniających w okręgu, w którym nastąpiło wygaśnięcie. Warunek ten powoduje uzasadnione obawy, że w przypadku zaistnienia takiej sytuacji szkoła zrezygnuje z przeprowadzenia wyborów uzupełniających pozbawiając się jednocześnie reprezentacji w Młodzieżowej Radzie. Aby tego uniknąć proponujemy wprowadzenie zapisu, że w przypadku wygaśnięcia mandatu radnego Prezydent Miasta w drodze zarządzenia powoła na jego miejsce kandydata z tej samej listy, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów, a nie utracił prawa wybieralności.

Dodano także zapis o konieczności przeprowadzenia losowania w przypadku równej liczby głosów kandydatów. Losowania przeprowadzi komisja wyborcza powołana do przeprowadzenia danych wyborów.

Ponieważ ostatnia sesja Młodzieżowej Rady odbywa się zazwyczaj w czerwcu dodaliśmy również warunek, że wygaśnięcie mandatu musi nastąpić najpóźniej do końca kwietnia danego roku kalendarzowego. Wszystkie te zmiany mają na celu usprawnienie funkcjonowania Młodzieżowej Rady Miasta, dlatego też w imieniu Rady zwracam się do państwa z uprzejmą prośbą o przyjęcie powyższych poprawek. Dziękuję serdecznie za głos."

Przew. RM P. Dreher „Dziękujemy bardzo pani Katarzynie Ostrowskiej za przedstawienie syntetycznego uzasadnienia zmian w statucie. Przypomnę, że projekt tej uchwały był opiniowany przez Komisję Samorządności i Porządku Publicznego i opinia była pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan radny Sylwester Tułajew. Proszę bardzo.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zmiana § 17 dotyczy wygaśnięcia mandatu radnego i tutaj wygaśnięcie następuje w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności na dwóch kolejnych sesjach. W uzasadnieniu uchwały Młodzieżowej Rady Miasta czytamy: zmiana w statucie ma na celu wyeliminowanie przypadkowych osób, które trafiają do Rady m.in. z takich powodów jak chęć nieuczęszczania na zajęcia lekcyjne.

Chciałbym zapytać o owe usprawiedliwienia. Kto będzie usprawiedliwiał ucznia, że nie przyszedł na sesję Młodzieżowej Rady Miasta i czy to również nie będzie skutkowało tym, że jeżeli ktoś nie chce uczyć się na zajęcia lekcyjne to nie przyjdzie na zajęcia i nie przyjdzie na sesję Młodzieżowej Rady Miasta, czyli właściwie taki zapis pozostaje troszkę bez uzasadnienia. Także proszę o wyjaśnienie tej kwestii.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pani Katarzyno.”

Wiceprzew. Młodzieżowej Rady Miasta Lublin K. Ostrowska „Pozwolę sobie odpowiedzieć. Według Młodzieżowej Rady taki zapis jest konieczny, ponieważ taka sytuacja powinna być konkretnie uregulowana. Nie powinniśmy pozostawiać bez konsekwencji takich postępowań państwa radnych.

Często dzieje się tak, że młodzi ludzie decydując się na Młodzieżową Radę Miasta nie zdają sobie sprawy z ilości obowiązków. I w takiej sytuacji po prostu jest blokowany mandat i to miejsce będzie mógł zająć ktoś inny. A usprawiedliwiać nieobecności, tak jak tutaj pan zapytał, będą mogli rodzice w przypadku choroby bądź lekarz, jeżeli będzie chodziło natomiast o pozostanie w szkole z powodu ważnych zajęć to myślę, że usprawiedliwiać będą mogli nauczyciele bądź również rodzice. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za tę odpowiedź. Myślę, że ta odpowiedź jest dla pana radnego satysfakcjonująca i w pełni wyczerpująca, jak rozumiem. Pan radny kiwa głową, więc widzę, że tak. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2006 r. w spra-

wie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Lublin i nadania jej statutu. Proszę bardzo."

Wiceprzew. Młodzieżowej Rady Miasta Lublin K. Ostrowska „W imieniu Młodzieżowej Rady Miasta serdecznie dziękuję za przyjęcie poprawek."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo."

Uchwała nr 357/XX/2006 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

AD. 5. 12. ZMIANY UCHWAŁY NR 625/XXXVIII/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 24 LUTEGO 2005 R. W SPRAWIE UTWORZENIA RACHUNKÓW DOCHODÓW WŁASNYCH JEDNOSTEK BUDŻETOWYCH (Z PÓŻN. ZMIANAMI)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 445-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do kolejnego punktu – 5.12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 625/XXVIII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych (z późn. zmianami) – druk nr 445-1. Proszę bardzo, panie radny."

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, stawiam wniosek, aby przejść do głosowania, ponieważ ta uchwała także raczej nie budzi wątpliwości."

Przew. RM P. Dreher „Rzeczywiście jest to uchwała porządkowa i uchwała była opiniowana przez dwie komisje: Komisję Budżetowo-Ekonomiczną i Komisję Oświaty i Wychowania. W obydwu przypadkach opinia była pozytywna. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu tak też zrobię i poddam projekt uchwały pod głosowanie. Nie widzę, nie słyszę.

Proszę państwa, tutaj pan dyrektor sugeruje, że w tytule powinna być autopoprawka, techniczną autopoprawką, jeśli chodzi o numer zmienianej uchwały. Także głosujemy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem projektu uchwały wraz z autopoprawką? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 20, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” stwierdzam, że Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę. Czy jest wszystko w porządku, panie prezydencie, pani dy-

rektor? Nie, nie. Tam chodziło o zupełnie techniczną rzecz natury cyfrowej, nie XXX a XX.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Nie XXXVIII a XXVIII. Tak jest.”

Przew. RM P. Dreher „Po prostu błąd w druku, chochliki przytrafiają się od czasu do czasu.”

Uchwała nr 358/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

AD. 5. 13. ZASAD PRYZNAWANIA STYPENDIÓW WYBITNIE ZDOLNYM STUDENTOM DZIENNYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH, MIESZKAJĄCYCH NA TERENIE GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 448-1 i 448-2*) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do kolejnego punktu 5.13 – podjęcie uchwały w sprawie zasad przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom dziennych szkół wyższych, mieszkających na terenie Gminy Lublin (*druk nr 448-1*). Jest to projekt grupy radnych. Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony wraz z rozszerzonym porządkiem obrad. 26 maja radni złożyli autopoprawkę do tego projektu na druku nr 448-2. Przekazywaliśmy ją państwu na posiedzeniach komisji. Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie tego projektu. Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

Przedstawiciel wnioskodawców radny Zdzisław Drozd „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Lublin jest jednym z niewielu najstarszych i najważniejszych ośrodków, w którym nie ma jeszcze takiej uchwały wspierającej najzdolniejszych studentów.

Promujemy się jako miasto ludzi młodych. Na billboardach, na które ponosimy konkretne środki finansowe Lublin zaprasza do studiowania w Lublinie. Ta uchwała w sposób konkretny ma pokazać, że zarówno prezydenta miasta, jak i radni miasta, nie tylko wizualnie, ale i realnie chcą wesprzeć finansowo najzdolniejszych studentów lubelskich uczelni.

Ta uchwała była omawiana już, pierwszy projekt tej uchwały był omawiany miesiąc temu na Komisji Oświaty, większość postulatów, które były zgłaszane na tej komisji została uwzględniona jakby w tym nowym projekcie uchwały. Dziękuję.”

Radny M. Nowak „Przepraszam, panie przewodniczący, ja jeszcze tytułem uzupełnienia, ponieważ też jestem wnioskodawcą i autorem niniejszego projektu uchwały, chciałbym powiedzieć i podkreślić wyraźnie, że Lublin jest

szczególnym miastem akademickim w Polsce, gdzie na jednego mieszkańca przypada największy odsetek studentów, gdzie jeszcze żaden program stypendialny w przeciwieństwie do innych ośrodków akademickich, polskich, dużo mniejszych ośrodków nie został uruchomiony. Uważam, że powinnością naszego miasta, wręcz naszym obowiązkiem jest to, żeby przyciągnąć do Lublina tych, którzy chcą się w nim kształcić, nie tylko po to, żeby wykształcili się i stąd wyjechali, ale również, żeby przez te bądź co bądź ujęte w tym programie symboliczne gratyfikacje finansowe chcieli z naszym miastem związać swoją przyszłość i zakorzenić się tu na trwałe. Proszę państwa radnych serdecznie o wsparcie niniejszego projektu uchwały. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Chciałbym otworzyć dyskusję, widzę, że jest kilka głosów w dyskusji, kilkanaście nawet, więc chciałbym otworzyć listę... Czy mamy jakiś wniosek formalny?”

Radny M. Widomski „Tak, tak. W imieniu wnioskodawców też delikatną korektę chciałbym wprowadzić. Okazało się, że radcowie prawni zwrócili tu uwagę na jedną rzecz. Już w samym tytule kiedy to brzmiało kiedy pan przewodniczący przeczytał. Brzmi on tak i państwo otrzymaliście taki tytuł uchwały: *w sprawie zasad przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom dziennych szkół wyższych*, a powinno być *studentom kierunków* i tutaj propozycja państwa radców prawnych *stacjonarnych szkół wyższych*. I propozycja, żeby wszędzie tam, gdzie w uchwale pojawia się pojęcie kierunków dziennych używać pojęcia kierunków stacjonarnych, bo tak jest w ustawie o szkolnictwie wyższym i taka jest praktyka. W związku z czym w imieniu wnioskodawców taka autopoprawka. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Więc rozumiem, że jest to projekt uchwały wraz z tą autopoprawką przedstawioną przez wnioskodawców. Dziękuję. Chciałbym otworzyć dyskusję. Proszę o zapisywanie się do dyskusji. Dziękuję. Proszę bardzo, jako pierwszy pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Szanowni Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Generalnie jestem „za” i z pewnością zagłosuję „za” projektem, natomiast mam kilka swoich uwag czy propozycji dla wnioskodawców. Otóż, zgłoszona w tej chwili ta autopoprawka stacjonarnych studiów, ja myślę, że kierunki bym, w ogóle słowo kierunki chyba zbędne jest. Stacjonarne studia obejmują wszystkie kierunki, które na tej uczelni się znajdują.

Ale chcę się odnieść na początek do panów, którzy referowali. Otóż, mówienie o tym, że Lublin na billboardach zaprasza studentów do Lublina studiujących itd., żeby studiowali w Lublinie jest nieco sprzeczny z § 1, bo my zapraszamy studentów do Lublina, zapomnieliśmy, że w § 1 jest to stypendium przyznawane dla mieszkających. Więc tutaj ta sprzeczność jest. Nie powołujmy się na to, że my zapraszamy do studiowania w Lublinie kogoś z zewnątrz skoro on nie jest mieszkańcem, on musi być mieszkańcem Lublina, żeby to stypendium... Słucham? To w takim razie trzeba będzie może to sprecyzować,

bo co znaczy mieszkający – dobrze, to to. Mam taką uwagę, ale nie tylko tę uwagę mam.

Mam uwagę i prośbę, żeby w § 3 ust. 2, że przyznaje się tylko raz w ciągu studiów. Uważam, że jest to pozbywanie praw studentów. Jeśli jest studentem super dobrym i przez 5 lat czy 4 lata tę średnią utrzymuje to dlaczego ma być pozbawiony. Więc proponuję, żeby nie ograniczać do jednorazowego stypendium, to nie jest nagroda artystyczna, gdzie też ewentualnie, ale myślę, że to jest niepotrzebny taki zapis.

Kolejna sprawa, chyba budząca u mnie najwięcej wątpliwości, kontrowersji, to jest § 4 i ja proponuję wnioskodawcom, żeby w § 4 zostawić tylko punkt 1 ustępu 1 i ograniczyć do średniej tylko i wyłącznie za naukę. Jest to za wybitne zdolności. Trudno powiedzieć czy student, który będzie sprzątał w ramach wolontariatu ulicę czy on wykazuje się tutaj zdolnością szczególną czy też nie. To mi przypomina taką sytuację, że kiedyś jak sprzedawano węgiel to mieszkaniac z danej miejscowości szedł do sołtysa, żeby mu potwierdził, że on tutaj mieszka. Kto będzie potwierdzał? Jest to duża uznaniowość. Kto to będzie to potwierdzał, jakie będą kryteria, itd.? Jeśli za naukę, to po prostu uważam, że powinno być tylko i wyłącznie to kryterium nauki.

Kolejna sprawa, do której chciałbym się odnieść to o czym tutaj mówiłem w poprzednim omawianiu poprzedniego projektu uchwały, otóż, proszę państwa w § 6 w ust. 2 *czynności organizacyjne związane z obsługą składanych wniosków wykonuje wskazany przez prezydenta wydział Urzędu Miasta, który:* i w porządku, trafia to do jakiegoś wydziału, a nie wiadomo gdzie. Ale w ust. 2 – pierwszy prowadzi rejestr wniosków o przyznanie stypendiów. Wpłynęły w kopercie, nie w kopercie, jest przyjęte (techniczna czynność). Natomiast w ust. 2 tenże wydział dokonuje oceny poprawności wniosku pod względem formalnym, a w razie stwierdzenia braków formalnych eliminuje.

Proszę państwa, Rada podejmuje uchwałę, pewne ma tutaj kryteria i teraz Urząd (przepraszam, z całym szacunkiem dla Urzędu) czy urzędnik (z całym szacunkiem dla urzędnika) będzie eliminował to, co ma trafić pod obrady komisji. Ja uważam, że skoro to ma być komisja powołana przez prezydenta wspólnie z przewodniczącym Rady czy z Radą to nie może urzędnik (przepraszam jeszcze raz, z całym szacunkiem) ani dwóch czy trzech urzędników eliminować takiego wniosku. Tym bardziej, że jest to sprzeczne z załącznikiem, w którym jest wniosek i tam jest taki zapis, że ustalenia komisji stypendialnej. No, przepraszam, jeśli ktoś wyeliminuje, urzędnik wyeliminuje czy wydział wyeliminuje ten wniosek tzn., że w ogóle nie trafi on do komisji stypendialnej. A moim skromnym zdaniem to komisja stypendialna powołana powinna wydać decyzję. Więc nie może to być, że wydział czy ktoś z pracowników wydziału eliminuje wniosek podpisany przez rektora np. i tak dalej. To myślę, że tutaj nie ten poziom. Także z całym szacunkiem – mówię – dla urzędników. Tak nie powinno być.

I później zweryfikowali pracownicy wydziału wniosek kierują, przedkładają komisji stypendialnej. Otóż, wydaje mi się, że pracownik danego wydziału może przyjmować wnioski, natomiast powinien być tylko i wyłącznie osobą technicznie jakby obsługującą komisję powołaną przez prezydenta. I tutaj myślę, że to jest chyba przekonywujące to co ja w tej chwili powiedziałem.

Sprawa jest inna jeszcze. To do czego się odniosę odnośnie w poprzednim punkcie. Otóż, imienny skład komisji stypendialnej oraz tryb jej pracy ustala prezydent. Tutaj w podpunkcie b) Rada – rozumiem – wybiera uchwałą, bo inaczej byłoby to na wniosek przewodniczącego i prezydenta. To albo zostawmy, że przewodniczący Rady desygnuje do składu komisji i prezydent powołuje to zarządzeniem na wspólny wniosek i wybiera przewodniczącego albo też wykreślmy, że prezydent nie będzie przecież ustalał składu skoro Rada już swój skład imienny ustaliła, imienny skład.

I kolejna sprawa – dobrze by było, żeby ten skład był 5-osobowy, na wszelki wypadek, bo może być ciągle pat w wyborem przewodniczącego. Co prawda można wniosek postawić tak, że wniosek nie uzyskuje większości, ale to będzie pat. Także myślę, że chyba dla lepszej klarowności proponowałbym, żeby ten skład był 5-osobowy. Generalnie oczywiście będę głosował „za”, bo uważam, że jest to bardzo szczytna uchwała. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Drugi w kolejności rozmówców jest pan radny Krzysztof Podkański, proszę bardzo.”

Radny K. Podkański „Więc ja chciałbym się odnieść, jeśli chodzi o § 1 to tutaj zgodzę się, że faktycznie ten zapis *mieszkającym w Lublinie* nie jest szczęśliwym, ponieważ można sobie interpretować czy ktoś mieszka czy jest zameldowany, więc ja bym proponował po prostu ten wyraz jeden akurat wykluczyć z § 1.

Następnie § 3 uchwały to tutaj ja jestem również za tym, aby ta nagroda była przyznawana wielokrotnie, gdyż Rada Miasta nie powinna – moim zdaniem – tutaj hamować potencjału, rozwoju, chęci pracy ludzi młodych i faktycznie jeżeli ktoś co roku będzie coś robił na rzecz miasta, regionu i będzie bardzo dobrym uczniem to uważam, że należy mu się ta nagroda 450 zł miesięcznie za to, że on faktycznie pracuje będąc zdolnym uczniem na rzecz miasta, regionu.

Natomiast tutaj nie zgodzę się z przedmówcą moim jeśli chodzi o § 4, aby zlikwidować właśnie ten podpunkt 2 dlatego, że ja uważam, że to są pieniądze Ratusza, Miasta, mieszkańców też i ja uważam, że nie możemy się zachować powiedzmy jak budka z kasą, że masz 4,8 to dostaniesz pieniądze. Bo uważam, że taką budką z pieniężkami to już są powiedzmy rektorzy, którzy faktycznie za wysokie osiągnięcia studentów i my takie stypendia faktycznie udzielają, również marszałek województwa. Ja uważam, że my jako Rada Miasta powinniśmy akurat stymulować, powiedzmy pobudzać tych ludzi do pracy na rzecz miasta i regionu i oni faktycznie koncentrując się powiedzmy na swojej pracy, na mieście, regionie też w pewien sposób zwiążą się z tym miastem, regionem i tak jak było to przedmiotem komisji, że może nam zdolni później, my im zapłacimy, a oni nas później pożegnają, uciekną z Lublina. Nie. To właśnie ten zapis jest ważny po to, że stwarza nam szansę, że właśnie ci ludzie akurat będą chcieli być, mieszkać, pracować w Lublinie. Właśnie ten punkt 2 jest ważny, nie powinien być wykluczony dlatego, że to stwarza szansę, że ten młody człowiek poprzez pracę zwiąże się faktycznie z miastem, regionem do końca nawet życia.

Natomiast tutaj jeszcze § 7, jeśli chodzi o stypendia, że przyznaje prezydent, znaczy skład tej komisji stypendialnej, to tutaj ja osobiście dodałbym jeszcze po jednym przedstawicielu oczywiście prezydenta i Rady Miasta, co dałoby nam 6, ale uzasadniam to w sposób następujący, że należy rozważyć czy w tej komisji nie należałoby uwzględnić przedstawicieli samorządów studenckich, tych właśnie 5 uczelni – 4 uniwersytetów i Politechniki Lubelskiej. Daję to jako propozycję oczywiście, być może, że jest to dobry pomysł, może nie, natomiast uważam, że każda forma włączenia studentów też nie byłaby niczym nagannym. Tyle, dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ponieważ uważam, że tych postulatów jest bardzo dużo w związku z tym boję się, że niektóre mogą zapomnieć i do niektórych się odniosę, pozostałe będzie kolega Nowak może uwzględniał. Bo lepiej chyba na bieżąco niektóre rzeczy tłumaczyć. Chciałem powiedzieć tak, że z chęcią byśmy się przychyłili do niektórych postulatów, ale np. są one zupełnie rozbieżne jeśli chodzi np. o § 4 pkt 2 pan radny Daniewski proponuje, żeby ten punkt skreślić, natomiast pan radny Podkański uważa, że ten punkt jest dobry i uzasadniony. Więc tutaj my jakby nie chcemy rozstrzygać.

Następna sprawa – studenci mieszkający w Lublinie. Jest to bardzo głęboko – że tak powiem przemyślany punkt i dlatego są studenci mieszkający w Lublinie dlatego, że to się nie kłóci z tym co jest na billboardach, że zapraszamy do Lublina, ponieważ student, który będzie zameldowany przykładowo w Zamościu czy w Wólce, a będzie mieszkał w akademiku studenckich my normalnie bez żadnych problemów możemy mu to stypendium przyznać. I mam na to orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z innego miasta. Także dlatego jest mieszkający w Lublinie. Może być gdzie indziej zameldowany, natomiast przyjeżdżając do Lublina dzięki temu, że np. dowie się, że jest stypendium naukowe, a jest to bardzo zdolny student może tutaj mieszkać w akademiku czy na stacji i dostać to stypendium. To do mieszkających. Także prosiłbym, żeby to pozostawić, bo to może skomplikować sytuację przy innym ujęciu.”

Radny L. Daniewski „A jak będzie w Krężnicy mieszkał i dojeżdżał, przepraszam.”

Radny Z. Drozd „Z Krężnicy – nie wiem. Będzie metropolią, panie radny. Przepraszam. Ale tutaj do tego się nie odniosę, bo zależy ile będzie mieszkał w Lublinie i przebywał. Komisja będzie to interpretować. Następna sprawa, że jest sprawa formalna i urząd, urzędnicy będą odrzucać niektóre projekty. Ma to na celu tylko i wyłącznie to, że jeżeli student złoży jakby wszystkie dokumenty, ale zapomni złożyć tylko jednego, np. że średnią ma 4,8, pozostałe wszystko będzie w porządku to ze względów formalnych po prostu pracownik Urzędu nie przestawi tego wniosku szanownej komisji, bo oczywiście komisja i tak bę-

dzie musiała ten wniosek odrzucić właśnie z tych względów formalnych, że on nie będzie spełniał kryterium. I tylko to i wyłącznie to, po prostu jest to kryterium formalne, że urzędnik tak jak tutaj jest zapisane jeżeli nie będzie wypełnione poszczególne paragrafy w załączniku będzie mógł tylko nie wnieść tego na komisję, bo komisja z automatu jakby to musiała odrzucić. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja przypomnę, że jest dyskusja i są wyrażane opinie, ewentualnie głosy poparcia lub nie poparcia. Także jesteśmy w dyskusji, panie radny. Po dyskusji zamkniemy dyskusję, wnioskodawcy się odniosą, zapytam jeszcze pana prezydenta i przystąpimy do głosowania. Także jesteśmy w dyskusji. Proszę bardzo, pan radny.”

Radny P. Gawryszczak „Wniosek formalny chciałem postawić. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż, już tych kilka głosów świadczy i jak gdyby odpowiedź pana radnego wnioskodawcy, który twierdzi, że to będzie komisja precyzować czy student z Krężnicy to on mieszka w Lublinie czy nie świadczy o tym, że projekt tej uchwały jest nie do końca przedyskutowany i nie do końca jasno określony. I w związku z tym, że jest tutaj mowa o miejskim programie stypendialnym dla studentów, który ma być w budżecie miasta wydaje mi się, że jest to projekt uchwały w zasadzie okołobudżetowy, a przecież w budżecie miasta na rok 2008 nie mamy pozycji „miejski program stypendialny dla studentów”, więc wydaje mi się, że jest to obchodzenie trochę procedury związanej z uchwalaniem budżetu, ponieważ jest trochę sprzeczny ten projekt uchwały z uchwałą naszą budżetową, którą przyjęliśmy.

W związku z tym stawiam wniosek formalny, aby projekt tej uchwały dzisiaj już nie rozpatrywać, tylko ewentualnie przełożyć rozpatrywanie tego projektu uchwały po doprecyzowaniu oraz po ustaleniu czy rzeczywiście to nie jest procedowanie w trybie okołobudżetowym i przełożenie tej dyskusji dalszej i głosowania ewentualnie tego projektu uchwały na następną sesję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. To jest wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i rozpatrzenie tego projektu grupy radnych na sesji następnej, tak? Tak to zrozumiałem.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, jeśli to jest taki projekt uchwały, w konsekwencji doprowadzi do tego, że będziemy musieli zmienić budżet miasta Lublina to znaczy, że musimy chyba zupełnie innym trybem rozpatrywać taki projekt uchwały, bo budżet miasta Lublina nie zakłada czegoś takiego, o czym jest tu mowa w § 2 jak „miejski program stypendialny dla studentów”, rozumiem jakiś fundusz wydzielony w budżecie miasta. Tego nie ma, więc to jest obchodzenie uchwały budżetowej w jakiś sposób. Wydaje mi się, że nie jest do końca przemyślany ten projekt uchwały i ta odpowiedź (no nie wiem) radców prawnych...”

Przew. RM P. Dreher „Ale, panie radny, proszę zakończyć wnioskiem.”

Radny P. Gawryszczak „Stawiam wniosek, aby dzisiaj zakończyć rozpatrywanie tego wniosku i przełożyć rozpatrzenie tego wniosku na najbliższą sesję, jeśli w ogóle.”

Przew. RM P. Dreher „Jest wniosek formalny i musimy go przegłosować.”

Radny Z. Drozd „Panie przewodniczący, pozwoli pan, że się odniosę, bo radny po prostu sam sobie zaprzecza, bo za miesiąc też tego nie będzie w uchwałach okobudżetowych, o których tutaj radny mówi. To po co za miesiąc przenosić? Po prostu niech powie, że nie chce uchwalić tej uchwały, bo tutaj jeżeli chodzi jak ja mówiłem, że komisja rozpatrzy to komisja po prostu na podstawie tego projektu uchwały, który jest, jeżeli ktoś będzie mieszkał w Krężnicy Jarej tylko i wyłącznie i nie będzie mieszkańcem Lublina, to on faktycznie tego stypendium nie dostanie, ale może dostać oczywiście takie samo stypendium w Krężnicy Jarej skoro gmina tam uchwali. Dziękuję. I my tutaj nie zmienimy, bo nie ma możliwości zmiany. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem, panie radny. Panie radny, sekundeczka jedna, momencik, bo jest wniosek formalny, który pojawił się w trakcie dyskusji...”

Radny M. Widomski „Wiem, że dyskusja nad wnioskiem formalnym też jest możliwa.”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny, czy usatysfakcjonuje pana to, że po zakończeniu, bo część radnych miała możliwość wypowiedzenia się, a część nie. Po dyskusji przegłosujemy ten wniosek formalny?”

Radny P. Gawryszczak „Ja się, panie przewodniczący, nie będę upierał, tylko jeśli okazałoby się, że procedowanie nad tym projektem uchwały wymaga wpisania tej uchwały, jakby wpisania w procedurę uchwalania budżetu, to nasza dzisiejsza dyskusja jest taka jałowa, bezcelowa i dlatego nie znając jak gdyby, nie prawnikiem, więc nie znając odpowiedzi na pytanie czy powinniśmy to procedować w trybie uchwały budżetowej czy też nie to trudno jest dyskutować, natomiast oczywiście nie upieram się i nie chciałbym nikomu ograniczać dostępu do mikrofonu na sesji Rady, aczkolwiek może się okazać, że to jest dyskusja bezcelowa.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo pan radny Paweł Bryłowski z wnioskiem formalnym? Proszę bardzo.”

Radny P. Bryłowski „Wysoki Sądzie... przepraszam. Powinienem dodać „ostateczny” jeszcze. Nie. Szanowni Państwo! Odnosząc się do tej uwagi, która wydaje się w pierwszym rzucie istotna muszę jakby kontrargument podać.

Otóż, w ten sposób gdybyśmy podchodzili do każdego zobowiązania dotyczącego tzw. stałych wydatków danego roku, bo jak rozumiem to będą wydatki roku następnego, bo jeżeli miałyby być w tym roku, to trzeba by było

faktycznie w międzyczasie do września zmienić budżet, co też jest możliwe, to byśmy trafili na taką oto przeszkodę.

Otóż, zdarzają się w ciągu roku ustawy, które nakazują, nakładają na gminę pewne obowiązki, nie dając pieniędzy, co oznacza konieczność zmian budżetu. Podobnie różnego rodzaju przedsięwzięcia, które wynikają w ciągu roku, mogą wynikać właśnie z nowych pomysłów, albo z nowych nieznanych wcześniej potrzeb. I wtedy nigdy byśmy nie nadążyli w odpowiednim czasie ze zmianami, bo by się okazało, że dopiero przy okobudżetowych uchwałach, które dotyczą czego innego, dotyczą dochodów, dotyczą opłat zobowiązań finansowych innego rodzaju. Dopiero byśmy mogli to wprowadzać.

Wydaje mi się, że niebezpieczeństwo wspomniane przez pana radnego Gawryszczaka, jakieś nieprawidłowości, nie istnieje. To jest tylko kwestia pamiętania o tym, aby zaliczyć to do stałych wydatków i w odpowiednim czasie w budżecie przewidzieć. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie radny Piotrze Gawryszczaku, po dyskusji, żeby wszyscy radni mieli szansę, bo część się wypowiedziało, część dopiero, poddam pod głosowanie ten wniosek formalny. Proszę bardzo pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Może pan radny Gawryszczak będzie miał czas do końca dyskusji, żeby przemyśleć, bo tu akurat zgadzam się z radnym Bryłowskim, że to w żadnym razie nie naruszy procedury budżetowej, w kolejności przyjmujemy zmiany w budżecie jeżeli takie obciążenia by ta uchwała nam nadawała. Mamy na to czas do miesiąca października czy listopada, więc nie ma jakby pośpiechu.

Natomiast będę się starał nie powtarzać tych zastrzeżeń. Generalnie jestem „za” tą uchwałą, ale mam jakieś wątpliwości. Pierwsze – to jednak to słowo *mieszkającym w Lublinie*, bo jak w Wólce Lubelskiej nam się urodzi jakiś Einstein to co? Wtedy nie będzie mógł skorzystać, ale już student z Radomia mieszkający w akademiku tak. Więc słowo *mieszkającym* na pewno jakby ogranicza w sposób nieuzasadniony część studentów studiujących w Lublinie i to słowo powinno być słowem kluczowym w tej uchwale bez względu na miejsce zameldowania czy zamieszkania, bo ktoś może również z Biłgoraja czy z Chełma na studia stacjonarne do Lublina. Dzisiaj busem to jest 40 minut i jest na zajęciach. Więc gdyby słowo *mieszkający* pozostało w tej uchwale przyjętej ewentualnie przez Wysoką Radę, wykluczilibyśmy część studentów, a chyba wnioskodawcom o to nie chodziło. Wykreślić słowo *mieszkającym*, pozostawić *studium na terenie gminy Lublin*, co jest wystarczającym kryterium, żeby uznać, że takiej osobie należne jest stypendium i taki formalny wniosek składam, żeby to była, jeżeli wnioskodawcy nie przyjmą, żeby to był wniosek głosowalny, bo tutaj przedstawiciel wnioskodawców mówi, że są sprzeczne wypowiedzi.

I drugi formalny wniosek, żeby powiększyć komisję do 5 osób i to nie tylko z powodu jakby niemożności wyboru przewodniczącego, ale będą sytuacje kiedy może być 2 : 2 w przypadku oceny poszczególnych wniosków i wtedy... Nie wiem, 50% jest „za”, 50 „przeciw”. Być może, ale jest możliwość

interpretacji i sporu, więc zasadą jest przeważnie w takich organach, że jest liczba nieparzysta i taki wniosek składam, już się nie upieram czy 3 będzie przedstawiciele prezydenta czy Rady Miasta. Natomiast, żeby ten skład był 5-osobowy.

I rzecz kolejna, dotycząca miejskiego programu stypendialnego dla studentów, bo z logiki tego projektu uchwały wynika, że jakby wszyscy, którzy się zgłoszą i którzy pozytywnie przejdą ocenę formalną i merytoryczną otrzymają to stypendium, tak jakby, czytam logikę rozumowania wnioskodawców...”

Radny M. Nowak „Wszyscy, którzy przejdą pozytywnie weryfikację komisyjną. Tak. To nie znaczy wszyscy, którzy złożyli.”

Radny D. Sadowski „Nie, nie. Mówię o formalnej i merytorycznej ocenie jakby przejdą i oni otrzymają. Dlaczego o tym mówię? Otóż, z pewnego harmonogramu to wynika, do 30 września składają beneficjenci tej uchwały mają prawo składać wnioski. Potem jest ocena i 21 dni po upływie terminu składania komisja stypendialna się spotyka. Więc mamy „cirke - about” 30 października. Prezydent przedstawia do 15 listopada projekt budżetu, w którym już te stypendia czy wysokość funduszu na te stypendia mają się znaleźć. Oczywiście potem można to zmienić, natomiast nie wiem czy nie skrócić tych terminów tak, aby prezydent już przed złożeniem projektu mógł rzeczywistą wartość tych stypendiów określić w projekcie budżetu. No, na przykład. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, dalej w kolejności jest pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny M. Nowak „Panie przewodniczący, czy mógłbym się odnieść do tej wypowiedzi, ponieważ...”

Przew. RM P. Dreher „Wnioskodawcy się na końcu...”

Radny M. Nowak „Ale pan przewodniczący dopuścił radnego Drozda do wypowiedzi, chciałbym konsekwentnie odnieść się. Ja oczywiście mogę cierpliwie czekać na wypowiedź wszystkich panów, z tym, że część wypowiedzi będzie się na pewno powielala, część będzie inna, ja nie jestem w stanie wszystkiego, odniosę się do dwóch kwestii, panie przewodniczący.

Przede wszystkim sprawa zapisu *mieszkającym i studiującym*. W pełni zgadzam się z kolegą Sadowskim co do fundamentalnego zapisu z użyciem słowa „studiujący”, bo są to... Przepraszam, ale czy mogliby koledzy radni troszeczkę ciszej z tyłu, bo mnie rozpraszają. Fundamentem jest oczywiście to, że student studiuje na lubelskiej uczelni. Ale proszę państwa, nie kto inny, tylko niektórzy państwo radni wnioskowali o to, jako korektę do naszego projektu uchwały pierwotnej, żeby wprowadzić zapis nawet o zameldowaniu co niektórzy wnosili, ale o zamieszkaniu. Więc z myślą o ewentualnych korektach i poprawkach państwa wprowadziliśmy ten zapis.

Poza tym ja nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć czy jeżeli wykreśliłmy zapis *mieszkający w Lublinie*, to nie doprowadzimy do nadmiernego ob-

ciężenia budżetu. Ja jestem oczywiście zwolennikiem jak najszerszego dotowania studentów. Wszystkich, wybitnych studentów, którzy studiują na lubelskich uczelniach, natomiast kwestii finansowej w takiej sytuacji nie jestem w stanie państwu w stanie przedstawić. Oczywiście, jest to zapis niedoskonały dlatego, że być może zostaną skrzywdzeni ci, którzy mieszkają np. w Konopnicy i nie są zamieszkujący w Lublinie i nie są zameldowani w Lublinie. Ale ten zapis pozwala nam, przynajmniej wstępnie, oszacować ile mniej więcej powiadam, bardziej mniej niż więcej osób o te stypendia będzie się ubiegać. To jest taka moja sugestia, choć oczywiście jeżeli pójdziemy w kierunku uszczęśliwienia wszystkich studentów, studiujących w Lublinie niezależnie od miejsca zamieszkania, tudzież zameldowania będą przeszczęśliwi.

Proszę państwa, kolega Sadowski mówił o jeszcze jednej rzeczy, skład 5-osobowy. To jest techniczna uwaga oczywiście skład 5-osobowy. Jeżeli państwo chcecie, żeby było 5 osób nie będzie osób 5. Ja rozumiem, że macie konkretne propozycje skąd ma się wziąć ta 5 osoba. Jest w zapisie projektu uchwały dwóch przedstawicieli prezydenta, dwóch przedstawicieli wybranych przez Radę Miasta. Kolega Leszek krzyczy mi z tyłu „trzech”. Przez Radę Miasta. Oczywiście, jesteśmy jako wnioskodawcy skłonni pójść na takie rozwiązanie. Wydaje się być to rozwiązanie zasadne, bo faktycznie nieparzysta liczba nie będzie stwarzała trudności technicznych w sensie wyboru np. przewodniczącego tej komisji. Ja jestem jak najbardziej za tym rozwiązaniem, przepraszam, że wtrąciłem się w głos, jak widzę, kolegi Krzysztofa chyba, w kolejności następnego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym w takim razie znać odpowiedź jednoznaczną i w takim razie zwrócić się do wnioskodawców o zapisanie tego. Być może w nazwie tej uchwały w sprawie zasad przyznawania np. tych stypendiów w roku 2009 i następnych, bo jeśli panowie wnioskodawcy mówicie, że ma to obowiązywać ta uchwała od roku 2009 to może to doprecyzujemy, bo jeśli uchwalimy uchwałę w takim kształcie jaki jest projekt to ta uchwała będzie obowiązywała 14 dni po uchwaleniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego, który może zostać ogłoszony np. w lipcu albo w sierpniu tego roku i wówczas we wrześniu będziemy mieli wnioski studentów, którzy bardzo dobrze się uczą. To jest jedna moja uwaga.

Druga uwaga jest taka – jeśli podejmujemy pewne zobowiązania, które będą miały wpływ na wysokość budżetu to mimo wszystko warto by się było pokusić o to, żeby mniej więcej jak pan radny powiedział ustalić jaka to będzie wielkość tego obciążenia budżetu, czyli wiedzieć np. trzeba byłoby ile w tamtym roku było takich studentów na wszystkich – rozumiem – uczelniach lubelskich, nie tylko tych powiedzmy publicznych, ale także na tych niepublicznych i filiach różnego rodzaju uczelni wyższych, które są w Lublinie, czyli ile tych osób miało średnią powyżej 4,8 po to, żebyśmy oszacowali mniej więcej jakie to będą obciążenia kosztowe i w związku z tym tej liczby, przybliżonej choćby

brakuj nam (mnie przynajmniej osobiście brakuje). Jeśli jest tak, że wnioskodawcy chcieliby, aby ten projekt uchwały obowiązywał od roku 2009 to nic nas nie – przepraszam – goni, żebyśmy podejmowali tę uchwałę dzisiaj, bez tak podstawowych informacji jakie to będzie mniej więcej obciążenie dla budżetu miasta w roku 2009. W związku z tym nie widzę tutaj potrzeby tak pospiesznego procedowania nad projektem tej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pamiętam, wniosek formalny po dyskusji przegłosujemy. Pan radny Marek Jakubowski, proszę bardzo.”

Radny M. Jakubowski „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Kłopot z tą uchwałą jest taki – moim zdaniem – że chcemy zrobić dwa w jednym. To jest takie dość popularne w przemyśle perfumeryjnym, ale niekoniecznie dobre w decydowaniu o takich stypendiach. Mam na myśli to, że chcemy połączyć funkcje jakby promowania wybitnych studentów mierzone wysoką średnią i jednocześnie chcemy promować, jak ja rozumiem, ludzi młodych, zdolnych, ale też angażujących się w życie naukowe swego środowiska lub społeczno-kulturalne miasta Lublina.

W poprzedniej dyskusji poddałem taki wniosek pod rozwagę czy rzeczywiście jest to dobra droga do realizacji tych celów i nawet zaproponowałem, żeby rozważyć pewne zadania miasta, które w postaci konkursów do poszczególnych środowisk studenckich, różnych uczelni, bo te kategorie byłyby różne, by umożliwić zdobywanie dotacji poszczególnym, wybitnym członkom poszczególnych, politechnicznych nawet, też innych zawodów przyszłych.

Niestety tu w tej chwili rzeczywiście dostaliśmy uchwałę dużo prostszą i tu gratulacje za uproszczenie tych zasad, ale właściwie podstawowy problem się nie rozwiązał. Ja zacznę od tego, od prostego wyliczenia, od tego, co mój przedmówca mówił, a dla mnie jest to istotne. Też jesteśmy po to, żeby nie tylko promować młodzież, ale też żeby liczyć możliwości swoje finansowe. Otóż, jeżeli pomnożymy sobie np. 450 zł przez 9 miesięcy, i pomnożymy np. przez 100 stypendiów, to proszę państwa uzyskujemy kwotę 405.000 rocznie. Ja wiem, że to w ciągu dwóch lat się będzie działo, ale dla skrócenia analizy można powiedzieć, że to jest ponad 400.000 rocznie. Trzeba się zastanowić czy nas na to stać. Uważam, że chyba nie i nie chcąc być przeciwnym tej uchwale chciałem zaproponować państwu, żebyśmy na początek spróbowali cokolwiek zrobić, a najwyżej za rok czy za jakiś czas zmienić zasady, ale zaczynać nie od wielkiego halo i rozbuchanych jakby wydatków budżetowych tylko zacząć po prostu skromnie.

W związku z tym pierwsza zasada, którą bym proponował byłaby taka, żeby ufundować 100 (słownie sto) stypendiów tego rodzaju. Jednocześnie gdyby zejść z 450 zł do 400 zł, to wtedy skutki roczne tej inwestycji w młodość kosztowałyby budżet miasta 360 zł, co też jest uważam kwotą sporą, zwłaszcza na początek. Można inaczej podejść do konstrukcji tego wydatku i określić w ogóle kwotę docelową w budżecie, ale wydaje mi się, że to byłoby gorsze rozwiązanie, czyli np. 300.000 po 450 itd. Mnie się wydaje, że gdybyśmy zaczęli od 100 takich stypendiów, to kwota 360.000 byłaby wystarczająca.

Odniosę się też do tego postulatu pana Daniewskiego, żeby właściwie zrezygnować z tego drugiego kryterium mówiącego o działalności na rzecz środowiska. Otóż, proszę państwa, ktoś tu z kolegów radnych spytał na KUL-u ile jest mniej więcej studentów, którzy spełniają to kryterium wyniku studiowania. Okazuje się, że kilkuset. Ile, Mariusz? Z tego wynika, ponieważ nie zrobiliśmy żadnych takich oszacowań, czy nie dowiedzieliśmy się tak naprawdę jaką pulę tych studentów obejmujemy naszą pomocą, w związku z tym to może się okazać, że to jest naprawdę duża liczba osób.

Zwracam też uwagę państwa na to, że różne uczelnie mają różne zwyczaje oceniania swoich studentów i np. na medycynie bardzo rzadko się zdarza, żeby ktoś z całego roku uzyskał tak wysoką średnią. Myślę, że pewne kierunki predestynują też do uzyskania takich efektów społecznych. Są takie kierunki studiów, które wręcz wymuszają na studentach pewną aktywność i oni byliby na pewno, mieli dużo łatwiejszą drogę do tych stypendiów niż inni gdzie te średnie są po prostu niższe, po prostu niższe. W związku z tym ja nawet proponowałem na komisjach, żeby wyrównać szanse różnych środowisk, różnych uczelni, żeby obniżyć nawet tę stawkę do 4,6 punktu, by umożliwić po prostu większej ilości środowisk studenckich uczestniczenia w ogóle w tym programie. Ale to rzeczywiście wtedy zwiększa się pula generalnie studentów, którzy wchodzi w grę i ten element ocenny, o którym też za chwilę byłby jeszcze trudniejszy.

Jeszcze co do tej średniej. Proszę państwa, rzeczywiście nierówność jakby różnych uczelni w startowaniu też byłaby pogłębiona przez średnią liczoną ze wszystkich też zaliczeń. Jak państwo sobie przypominają, bo to większość z nas przecież studiowała zaliczenia i oceny z zaliczeń są bardzo specyficzne dla danej uczelni, dla danego wydziału, a nawet dla wykładowców. Przeważnie uzyskuje się tzw. „zalki”, czyli po prostu bez stopnia. Jest też zwyczaj na uczelniach, że średnia z np. zaliczenia jest powtarzana, w pewnym sensie powielana w czasie egzaminu. Generalnie uważam, że branie średnią z także z zaliczeń jest błędem i jeszcze nam bardziej rozchwieje te kryteria. Moim zdaniem, średnia ocen z egzaminów jest wystarczającym dobrym kryterium zwłaszcza, że sprawdzalnym. Proszę państwa, uzyskać z dziekanatów dane dotyczące zaliczeń będzie dużo, dużo trudniej niż z egzaminów, które po prostu są łatwiej dostępne. W związku z tym uważam, że akurat te zaliczenia, oceny z zaliczeń można by śmiało tutaj z nich zrezygnować.

Natomiast rzeczywiście jest tu problemem jak z puli przypuścimy tysiąca studentów spełniających kryterium tej oceny średniej, jak oddzielić tych, którzy są godni tej naszej nagrody. Otóż, to będzie prawdziwy problem i mimo, że uważam, że to kryterium jest konieczne, żeby po prostu zmniejszyć liczbę stypendiów dla rozsądnej i do takiej, do której nas stać, to jednak w tym jest problem, w tym jest problem, bo studenci są bardzo inteligentni przecież i bardzo chętnie i szybko przystosują się do warunków, które za chwilę tutaj ustalimy. Jeżeli wystarczy przejść się po starówce i zrobić trochę... ten taki brak zupełnie konkretnych ustaleń to jest albo zawierzenie i rzeczywiście może tak być, zawierzenie komisji, że jest w stanie przeprowadzić jakąś gradację tych sukcesów i pewnie chyba tak na początek trzeba by zrobić. Natomiast na pewno trzeba by popracować nad tym by te kryteria były bardziej czytelne.

Podsumowując uważam, że rzeczywiście tu się przychyliam do głosu kolegi Gawryszczaka, tych propozycji jest tyle i one są tak w tej chwili rozbieżne, tak mało spójne, że ja tym np. prosił chyba jednak o przełożenie zdecydowania o tej sprawie na kolejne posiedzenie, a przeprowadzenie naprawdę takiej rzeczowej, pełnej informacji i przygotowania. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Mariusz Banach, proszę bardzo.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Ja już krótko, bo rzeczywiście zgłaszałem się do głosu głównie mając na uwadze te same argumenty, które poruszali radni Gawryszczak i Jakubowski, powiem tak: po pierwsze – to z całą pewnością potrzebne jest to, żeby miasto wspierało studentów. Z tym, że też należy żałować chyba, że ten pomysł jest właśnie taki. Mnie się wydaje, że tutaj w toku dyskusji pojawiało się szereg pomysłów wydaje mi się bardziej interesujących. No właśnie był pomysł radnego Jakubowskiego (on o nim z kolei nie mówił, ja powiem) grantów wspierających studentów prowadzących badania czy to nad historią naszego miasta czy to jego rozwojem. Wydaje się, że ten pomysł był prostszy i bardziej promujący nasze miasto.

Ja powiem tak, też boję się tych wyliczeń. Boję się tego, że okaże się, że do kasy naszego miasta zapuka tysiąc studentów, a student wie, że jak spełnia warunki, to mu się należy; i boję się, że my będziemy mieli pięćdziesięciu zadowolonych, a dziewięćset pięćdziesięciu niezadowolonych, którzy będą źle mówili o naszym mieście, bo spełniali warunki, a nie dostali stypendium. Ja rzeczywiście dzisiaj dzwoniłem do rektoratu na KUL-u, podano mi, że jest 1007 studentów, którzy mają średnią 4,8. Nawet jeśli wśród tych studentów są studenci zaoczeni, nawet jeśli odłączymy tych, którzy nie zamieszkują w Lublinie, to i tak zostanie ich kilkuset, na pewno kilkuset. Boję się więc, żeby ta uchwała nie przyniosła nam więcej kłopotów, niż tego dobra. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jako ostatni – pan Michał Widomski. Proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Akurat tak wypadło, że ostatni zgłosiłem się do głosu i może dobrze – jako wnioskodawca też będę mógł to podsumować.

Pierwsza kwestia. Rzeczywiście, projekt wzbudził duże emocje i to dobrze, natomiast warto by było skończyć to konkluzją dla studentów również i dla mieszkańców Lublina. Ja bym prosił, żebyście państwo ten projekt też rozpatrywali przynajmniej na dwóch płaszczyznach. Pierwsza płaszczyzna – ja rzeczywiście wierzę w zdolności radnego Nowaka, który ten projekt napisał przy pomocy radnego Drozda plus kilku miejskich urzędników, natomiast naprawdę to są rozwiązania, czy wiele jest takich rozwiązań – radny Nowak rzeczywiście dba o środowisko studenckie, ale nie wyważał otwartych drzwi, czyli takie programy stypendialne już w innych miastach są – to pierwsza uwaga; w związku z czym te różne rozważania na temat poszczególnych zapisów, rzeczywiście, takie różne zapisy znajdują się w różnych uchwałach. I to jest jak

gdyby jedna rzecz. Ja myślę, że tu wiele rzeczy jest do uwzględnienia. Nie chciałbym, by w świetle tych poprawek idea projektu upadła.

Druga rzecz – tu był rzeczywiście pomysł i on się pojawiał dosyć silnie, zmiany na przykład, czyli pozostanie przy średnich ocen. Dokładnie przeciwne zdanie radnego Daniewskiego; dokładnie przeciwne zdanie pan radny Jakubowski, czy pan radny Banach przedstawiał. Ja myślę, że myśmy rzeczywiście uwzględnili ten aspekt tego projektu, aspekt promocyjny i aspekt zachęcenia również studentów do jakiejś większej pracy, żeby to też była pewna mobilizacja. Z jednej strony nagrodzenie i promocja miasta, ale z drugiej strony istotna mobilizacja. I ja bym akurat to zostawił. Nie ma nic w tym złego, że ktoś w osiedlowym klubie zrobi wystawę zdjęć ze Starego Miasta – na pewno go to ubogaci, na pewno mu to potem w życiu pomoże.

Natomiast tutaj też jeden z takich pomysłów, ja przepraszam, że akurat do niego się odnoszę, ale na przykład pomysł grantów – no, problem polega na tym, żeby grant ufundować, to musi mieć merytoryczną, istotną wartość. I owszem, my dla naukowców wyższego rzędu, czyli powiedzmy co najmniej doktorów, czy doktorów habilitowanych – taki grant można by było zgłosić, natomiast dla studentów – no, wybaczcie państwo – też będzie miał wartość zdecydowanie mniejszą; więc płacenie za coś, co ma mniejszą wartość nie ma większego sensu.

Co do liczby osób i tych wątpliwości, co do pukania setek, czy tysięcy studentów do miejskiej kasy, wydaje mi się, że takiego zagrożenia nie ma, chociaż jestem osobą, która dba o budżet. Chyba 62, czy 64 stypendia zostały przyznane przez marszałka... 60 – tu radny Nowak podpowiada – województwa przy bardzo podobnych kryteriach z całego regionu, a nie tylko z Lublina, w związku z czym tu nam zalew tysięcy podań nie grozi.

Natomiast tutaj taka uwaga pana radnego Gawryszczaka co do tegorocznego budżetu – tak jak czytam tę uchwałę i tutaj rozmawialiśmy wśród wnioskodawców, oczywiście chodzi o to, żeby te 3 miesiące roku 2008 również to objęło – więc tutaj co do wyjaśnienia również przez pana prezydenta Bryłowskiego.

Natomiast zgadzam się w zupełności, że ten projekt może być albo najpierw wpisany do budżetu, a potem przegłosowane zasady, albo dokładnie odwrotnie, czyli najpierw przyjęcie pewnego projektu jako intencje, a potem ujęcie tego w budżecie, bo oczywiście żadne środki nie mogą być przyznane.

Natomiast moja prośba, żeby go jeszcze nie utrudniać – już ostatnia prośba – i nie komplikować w dosyć istotny sposób. Dlaczego? Bo my musimy wysłać tym studentom czytelny sygnał, że warto dobrze się uczyć i warto pracować dla Lublina, warto studiować w Lublinie – Lublin przyznaje najzdolniejszym środki finansowe. Natomiast, jeżeli my zaczniemy to gmatwać, że warto się uczyć, ale jednocześnie postawimy 10 warunków, to będzie to nieczytelne i to po prostu nie zostanie odebrane przez całe środowisko. My mamy tutaj taką zdolność do czytania uchwał, czy nawet ich pisanie; myślę, że studenci – poza prawnikami – nie będą się takimi rzeczami zajmować i dla nich sama uchwała będzie mniej istotna; ważne będzie, że mają informację, że o takie stypendium można się starać przy średniej powyżej 4,8. Także taki mój głos w dyskusji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Widzę, że jeszcze są głosy w dyskusji. Ja może na koniec dam wnioskodawcom głos w kwestii podsumowania. Jeszcze pan radny Stanisław Podgórski się zgłasza i pan radny Sylwester Tułajew. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W zasadzie miałem nie zabierać głosu w tej sprawie, bo wydawała mi się ona oczywista, korzystna dla miasta i wydawało mi się, że nawet takiej dyskusji szerokiej nie będzie. Natomiast wysłuchując tak wiele osób, które wyraziły się o tym krytycznie, chciałem jednak kilka zdań powiedzieć.

Otóż, miasto Lublin żyje przede wszystkim ze studentów i żyć bardzo długo ze studentów będzie, natomiast jest to istotny element dla miasta, żeby u nas się uczelnie rozwijały, żeby jak najwięcej osób mogło u nas studiować. Idzie niż demograficzny i coraz mniej uczelnie pozyskują studentów i istnieje realna groźba, że trzeba będzie pracowników naukowych, mieszkańców naszego miasta, uczelnie będą musiały zwalniać, albo zmniejszać im etaty, zmniejszać im zatrudnienie, dlatego, że nie ma tylu studentów. Jeżeli ja słyszę, że może przełożmy to za miesiąc, za dwa, za trzy, to mam argument taki, proszę państwa, że w przyszłym miesiącu, czyli w czerwcu to studenci będą decydować, przyszli studenci, gdzie studiować – w Lublinie, Warszawie, Poznaniu, czy gdzieś indziej i to już jest konkretna dla nich zachęta, że w Lublinie, jak się będą uczyć bardzo dobrze, to miasto im jeszcze parę groszy do nauki dołoży. Natomiast te wszystkie dywagacje na temat pieniędzy, że to jest 400 tys., a może jeszcze będzie 50 studentów i będzie to 600 tys., ja powiem w ten sposób, proszę państwa, że takich rzeczy dokładnie nigdy się w budżecie nie przewidzi, tak samo, jak się nie przewidzi, ile będzie kosztowało utrzymanie miasta w zimie. Wystarczy, że śnieg będzie padał dwa dni dłużej i o 400 tys. zł też nas to będzie więcej kosztowało.

Natomiast konkretna informacja, która idzie w region, idzie w teren, że miasto Lublin dopłaca studentom za dobrą naukę, jest dużo lepszą reklamą niż nawet billboardy, bo to wystarczy dotrzeć do szkół średnich, gdzie uczniowie mogą się dowiedzieć – ci, którzy aplikują – że w Lublinie coś dodatkowego uzyskają. Więc jest to bardzo dobre narzędzie do promocji miasta. W związku z tym wydaje mi się, że jest tak wiele oczywistych względów, dla których należy przyjąć tę uchwałę, że rozdrabnianie jej i próba zagadywania po prostu nie ma sensu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Sylwester Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tutaj radny Banach mówił o 1007 studentów na KUL-u, którzy mają średnią powyżej 4,8. Jako absolwent Politechniki Lubelskiej, Wydziału Elektrotechniki i Informatyki, kierunku elektrotechnika, chciałbym przedstawić drugą liczbę – chodzi o studentów Politechniki Lubelskiej, którzy tę średnią 4,8 przekraczają. Tych studentów na Politechnice Lubelskiej jest 12. Także jestem też ciekawy, ile osób mieszka w mieście. Także mamy tutaj ogromną różnicę i tutaj nie mo-

żemy mówić, że to jest jakaś gorsza uczelnia – przeciwnie, na Politechnice Lubelskiej prowadzonych jest bardzo wiele badań, m.in. bardzo ciekawe badania dotyczące fotoogni, także to są bardzo, bardzo ciekawe badania.

Oczywiście wśród tych 12 studentów na Politechnice Lubelskiej są studenci, którzy pobierają specjalne stypendium, które jest przyznawane przez Ministra Szkolnictwa Wyższego – stypendium, które jest wypłacane w wysokości 1300 zł miesięcznie i z tego rzeczywiście studenci korzystają; jest takie stypendium na Politechnice Lubelskiej.

Boję się tych skutków dla budżetu, ponieważ zestawiliśmy na razie dwie uczelnie, a jeszcze jest UMCS, są uczelnie prywatne i ta liczba może być naprawdę spora; jeżeli tych osób rzeczywiście będzie ok. 1000, wtedy parę milionów z budżetu będzie trzeba przeznaczyć na system stypendialny. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja jeszcze tylko zapytam, zaraz wnioskodawcom dam głos, bo widzę już, że tutaj aż kipi. Momencik. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos, bo chciałbym zakończyć dyskusję, oddać głos wnioskodawcom, panu prezydentowi i przegłosować wniosek formalny kolegi Gawryszczaka. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę, więc poproszę wnioskodawców o odniesienie się syntetyczne, proszę ustalić, kto z państwa – czy pan radny Nowak...”

Radny M. Nowak „Myślę, że obaj, obaj kipimy, obaj chcemy kilka słów powiedzieć, ale ja bym proponował, panie przewodniczący, żeby pan prezydent jednak zabrał głos w pierwszej kolejności, bo być może ma jakąś uwagę merytoryczną do niniejszego projektu uchwały, tym bardziej, że ostatnio nie mieliśmy okazji tych poprawek konsultować, choć wiele rzeczy uzgodniliśmy, skonsultowaliśmy i wprowadziliśmy wspólnie.”

Przew. RM P. Dreher „Możemy rzeczywiście zrobić ten wyjątek. Proszę bardzo, gdyby pan prezydent mógł się ustosunkować do tej dyskusji i do tego projektu, to proszę, a później oddam głos wnioskodawcom. Przypomnę państwu radnym, że dyskusja jest już zamknięta. Proszę bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja bardzo państwa przepraszam, że mnie nie było przez chyba dwie godziny, a może i dłużej, ale miałem dosyć ważne spotkanie z inwestorem – no, nie mogę powiedzieć nazwy – tej klasy, jak General Electric, czy IBM. Odwiedziłem w tym czasie również i Świdnik i naszą Strefę Ekonomiczną; przyjeżdżam tutaj, a państwo dyskutują nad stypendiami, więc zbiegłem oczywiście na dół, bo stypendiami, tak się składa, zajmowałem się przez 6 lat.

Proszę państwa, słyszałem głosy w dyskusji, słyszałem wypowiedź pana radnego Tułajewa, zresztą zachęcałem go do tego, żeby zabrał głos. Są bardzo różne średnie na różnych uczelniach. Może być taka sytuacja, że rzeczywiście na pewnych kierunkach studiów – już nie mówię o technicznych, ale tu też różnie bywa – ale też na kierunkach ścisłych – fizyce, chemii, matematyce – tych stypendiów może w ogóle nie być. Jak dzieli się stypendia tzw. nauko-

we na uczelni, to studenci wywalczyli sobie następujący system, mianowicie przydziela się pewne kwoty pieniędzy do różnych kierunków studiów, bo oczywiście studenci mówią, że mój kierunek jest trudniejszy i często tak bywa zresztą, że na jednym kierunku są wyższe średnie, na innym są niższe średnie. Nie zawsze jest tak, że akurat studenci się gdzieś gorzej uczą, bo nauczyciele są bardziej ostrzy, albo i rzeczywiście przedmioty na pewnych latach są trudne. W związku z tym dzieli się te pieniądze w relacji do liczby studentów na kierunku i ta pula pieniędzy potem jest dzielona w ten sposób, że ci najlepsi – system liczenia tej średniej jest dosyć złożony – ci najlepsi otrzymują stypendia tzw. naukowe. Może być sytuacja, że student na kierunku „X” ze średnią 4,0 – upraszam, bo to trochę inaczej jest – dostanie stypendium, znaczy nie dostanie stypendium, a na innym kierunku ze średnią 3,5 dostanie stypendium. Studenci uznali – i ja im przyznawałem rację – że to jest rozwiązanie może nie idealnie sprawiedliwe, ale zmierzające do sprawiedliwości.

Konkluzja, żeby nie przedłużać, bo tutaj dyskusja trwała dosyć długo – otóż, proszę państwa, jestem naturalnie, od początku byłem za tym, żeby przydzielać stypendia, żeby miasto było fundatorem stypendiów dla naszych studentów. Rozmawiałem z panem radnym Nowakiem wcześniej na temat projektu uchwały, proponowałem moje rozwiązanie, ono nie zostało tutaj zaakceptowane i ja tutaj publicznie powtórzę. Jaki jest pomysł? Mamy 100 tys. studentów – mówię tak w zaokrągleniu – chcemy przydzielić, powiedzmy, 200 stypendiów, albo żeby liczyć równo, niech to będzie 100 stypendiów, to znaczy na 1000 studentów jedno stypendium. Na Politechnice studiuje 12 tys. studentów – dajemy tam 12 stypendiów. 32 tys. jest na UMCS-ie – dajemy 30 stypendiów. Pozostawiamy kwestię oceny studentów tych najlepszych władzom uczelni, według systemów obowiązujących na tych uczelniach. Obecnie do średniej liczy się nie średnią stopni bardzo często, bo od wielu lat wprowadzone zostały – tutaj się muszę pochwalić – akurat na Politechnice najwcześniej, tzw. European Transfer System punktowy ECTS, myśmy to wprowadzili, teraz wszystkie uczelnie to wprowadzają. Mamy obowiązek zgodnie z Kartą Bolońską coś takiego robić, żeby była wymiana między studentami europejskimi. Średnią liczy się w ten sposób, że mnoży się stopień przez punkty ECTS; jak jest dużo tych punktów, to po prostu przedmiot jest ważniejszy; no więc ważniejszy przedmiot jak ma piątkę, to jest więcej niż taki tzw. „michałek”, jak ma piątkę; dlatego, żeby było bardziej sprawiedliwe, mnoży się punkty przez stopień, robi się tzw. średnią ważoną. Więc od razu mówię, że to jest troszeczkę inaczej, niż tutaj jest zapisane.

Ale żeby nie mieć tych problemów, o czym mówiłem zresztą kolegom, którzy przygotowywali projekt, pozostawmy decyzję co do tego, jacy najlepsi są studenci władzom uczelni – dziekanom, prorektorom ds. kształcenia, którzy są odpowiedzialni za systemy stypendialne, za wypłaty stypendiów, czy komisjom stypendialnym. To bardzo różnie jest rozwiązane; generalnie jest to prorektor ds. studenckich i kształcenia. My natomiast, jako miasto, mówimy: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej otrzymuje od miasta pulę, tak jak powiedziałem, trzydziestu, a może sześćdziesięciu stypendiów; proszę, żeby rektor przydzielił te stypendia według systemu, który jest na uczelni najlepszym studentom, którzy na dodatek się wyróżniają oczywiście, np. w pracy,

czy społecznej, czy jak tutaj proponowano bardzo mądrze, bardzo mi się podobało coś takiego ponad studia, ponad naukę, czyli działania takie już quasi naukowe mogłyby być premiovane. To się premiuje na uczelniach też.

Znowu trzymając się przykładu mojej uczelni – od wielu lat część studentów kończy te studia z medalem. Medal, jak przyznajemy, przyznawaliśmy, to oczywiście dotyczył średniej, ale dotyczył też działalności – działalności w sferze kultury, w sferze nauki; wręcz wprowadziłem rozwiązanie, które by pozwalało ocenić też tego medalistę potencjalnego jak gdyby społecznie, czyli jego koledzy głosowali na niego; bo wiedzą państwo – i tu nie odkrywam żadnej tajemnicy – że są dobrzy studenci, a bardzo nie lubiani. Nam chodziło o to, żeby to był student bardzo dobry, ale jednocześnie lubiany przez kolegów, że jest po prostu też towarzyski na przykład i koleżeński.

Bardzo różne wprowadza się kryteria, dlatego nie chciałbym – zawsze się obawiałem, dlatego przekonywałem radnego Nowaka: dajmy sobie spokój z oceną postępów studenckich. Wystarczy, jeśli powiemy, że chcemy premiovować najlepszych studentów na naszych uczelniach. Niech uczelnie według własnych kryteriów wybiorą tych najlepszych i oczywiście powiedzą: „to jest stypendium Rady Miasta, czy stypendium miejskie”.

Taka jest moja propozycja. Jeszcze raz podkreślam, że od początku byłem za tym, żebyśmy pokazali, że miastu zależy na tym, żeby premiovować najlepszych studentów, że miastu zależy na studentach, że w mieście jest 100 tys. studentów i wiemy, że w czasie wakacji jest pusto, już nie wspomnę, że jest ogromna grupa konsumencka.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, ostatni głos należy do wnioskodawców. W imieniu wnioskodawców, rozumiem, pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Myślę, że obaj, panie przewodniczący, jak pierwotnie.”

Przew. RM P. Dreher „Czyli po europejsku. Proszę bardzo, pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Streszczamy się. Znaczący, ja przede wszystkim pozwolę sobie najpierw odnieść się do słów pana prezydenta.

Bardzo dziękuję, panie prezydencie, za cenne uwagi merytoryczne. Przez półtora roku miałem nadzieję, że pan wniesie ten projekt, miałem nadzieję; no, niestety pan nie wniósł tego projektu, stąd nasza inicjatywa. Pewnie, gdyby on pojawił się w jakiegokolwiek formule zaproponowany przez pana, pewnie byśmy go zaakceptowali.

Panie prezydencie, ja mam głęboką nadzieję, że za 2,5 roku zawisną billboardy z hasłami „Młodzi zostają w Lublinie”, a nie „Młodzi wyjeżdżają z Lubina”, stąd nasza inicjatywa.

Liczę, panie prezydencie, że jednak przychylnym okiem spojrzysz pan na ten ciężko wypracowany przez nas projekt, nad którym wraz ze Zdzisławem Drozdem i z innymi wnioskodawcami spędziliśmy kawał czasu, rzetelnie przygotowując. Oczywiście, kilka zasadnych uwag zaraz w formie autopoprawek

będziemy musieli wprowadzić, natomiast bazowaliśmy tutaj na wielu, wielu rzetelnie przygotowanych projektach funkcjonujących w innych miastach. Tam problemu z wprowadzeniem miejskich stypendiów nie było; nawet, jeżeli były uwagi merytoryczne, to miasta je wprowadzały w formie projektu uchwały, po przegłosowaniu przez rady miasta, bo tam radni uznawali, że taki program jest potrzebny, nie tylko w Poznaniu, nie tylko w Gdańsku, nie tylko we Wrocławiu, czyli w miastach akademickich, ale także w Gliwicach, w Zabrze, w Sopocie. Nigdzie problemów nie było; może dlatego, że była większa decyzyjność władzy wykonawczej, panie prezydencie, może (zadaję to w formie pytania).

Odnosząc się natomiast do merytorycznych uwag państwa radnych, kilka kwestii. Tak, streszczam się, pani radna, staram się streszczać jak najbardziej.

Radny Banach podał jakąś absurdalną, abstrakcyjną liczbę. Panie radny, ja nie wiem, skąd pan te dane czerpie. Ja jestem pracownikiem KUL-u, również zasięgnąłem opinii; pan chyba zsumował wszystkie lata z ostatniego okresu, połączył studentów dziennych i zaocznych, i dodał jeszcze doktorantów, prawdopodobnie z innych uczelni. Nie wiem, ja bazuję na pewnej wiedzy, nie tak dokładnej, jak pan radny, ale obawiam się, że ta dokładna wiedza nie idzie w parze z tym wynikiem, który tam mamy. No, jestem troszeczkę zaniepokojony tym, co kolega radny Tułajew, bo 12 studentów na danej uczelni, to faktycznie liczba mała, ale ja nie mam wątpliwości, że są to wybitni studenci, a intencją naszą jest dawanie stypendiów wybitnym studentom; a więc nie mam wątpliwości, że 12 studentów Politechniki Lubelskiej te stypendia otrzyma i na pewno nie 1000 osób z KUL-u, bo po pierwsze, nie wpłynie tyle wniosków, a po drugie, znaczna część, lwią część, to studenci studiów zaocznych, którzy nie mogą, zgodnie z projektem niniejszej uchwały, o te stypendia się ubiegać.

I jeszcze tytułem odniesienia do pana radnego Jakubowskiego. Pan mówił o grantach. Panie radny, intencją przyznawania stypendiów z Miejskiego programu stypendialnego jest dawanie tych stypendiów studentom. Granty przyznaje się naukowcom, więc nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pan radny wykazał się pomysłem i za miesiąc przygotował projekt uchwały o gratyfikacji dla naukowców. To po pierwsze.

Po drugie, wspominał pan o stu stypendiach. Panie radny, może być, hipotetycznie rzecz biorąc, taka sytuacja, jak w przypadku np. Urzędu Marszałkowskiego, gdzie liczba nie będzie wynosić 100, a okaże się, że złoży nam 30; i co pan wtedy zrobi? Średnia 4,8, powiedzmy 30 wniosków i 70 stypendiów będzie w zawieszeniu. No, myślę, że to nie jest najlepszy pomysł, aczkolwiek rozumiem, że kierował się pan szlachetną intencją.

Ponieważ kolega radny Drozd spoziera na mnie i chce prawdopodobnie słów kilka tytułem uzupełnienia mojej, może już przydługiej, wypowiedzi powiedzieć – oddaję głos i jeszcze raz proszę państwa radnych o wsparcie tej inicjatywy dla dobra Lublina, lubelskich uczelni, lubelaków, nas wszystkich. Dziękuję."

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pan prezydent słusznie zauważył, że uczelnie mają różne kryteria i mogą przydzielać tym najlepszym studentom według własnych jakby tych kryteriów, natomiast nas obowiązuje jednak ustawa o samorządzie gminnym i tylko zgodnie z tą ustawą możemy przydzielać te stypendia.

I teraz, bezpośrednio odnosząc się do konkretnego postulatu pana radnego Sadowskiego, żeby skreślić „mieszkającym”, a zostawić studiującym – oczywiście, panie radny, ja bym się z tym zgodził i zgadzam się, jeśli pani mecenas stwierdzi, że nie będzie protestu wojewody. Bo to, żeby było „mieszkającym w Lublinie” jest właśnie podyktowane tym, żeby pani wojewoda nie mogła tego zapisu zakwestionować. Jeśli pani mecenas powie, że możemy to usunąć i zostawić „studiującym”, ja się przychyłam jakby i pozostali wnioskodawcy do pana postulatu, tak jak pan to zaproponował.

Drugi punkt konkretny, to jest propozycja, żeby było 5 osób w tej komisji i dlatego przychyłamy się do tego i w § 7 ust. 1 pkt b, zamiast *dwóch przedstawicieli Rady Miasta wskazanych przez Radę Miasta*, proponujemy autopoprawkę, żeby było *trzech przedstawicieli Rady Miasta* i wtedy będzie liczba nieparzysta w tej komisji.

I jeszcze jedna może taka uwaga. Po to są dwa jakby kryteria – jedno kryterium takie podstawowe 4,8 i drugie troszeczkę ocenne, żeby komisja właśnie mogła troszeczkę jakby sterować i według uznania, że nie wystarczy sama wystawa fotograficzna, ale może coś więcej, żeby to uznać.

I do pana Gawryszczaka. Tak, panie radny, ten moment na podjęcie uchwały jest dzisiaj najlepszy. Najlepszy jest dlatego, że właśnie do 30 września będzie można złożyć wnioski i na podstawie ilości złożonych wniosków, a tutaj mamy konkretną liczbę, jeśli chodzi o Sejmik Województwa, że z całego województwa, jak tutaj koledzy, było złożone 60. To jest konkretna, faktyczna liczba przy kryterium 4,8; i do 30 września, jeśli wpłyną wnioski indywidualne od studentów, będzie można określić w uchwale budżetowej pod zapisem Miejski program stypendialny przybliżoną kwotę, potrzebną do wypłacenia studentom na 6 miesięcy pozostałych roku akademickiego.

I oczywiście, tak jak tu państwo mówili, co do każdego punktu każdy może mieć inne pomysły i zdania mogą być rozbieżne, ale oczywiście te same pomysły i te zdania rozbieżne mogą być i za miesiąc, i za pół roku, i za rok. A chodzi o to, żeby ten impuls, że miasto, Rada Miejska i prezydent są przychylni studentom, z których, jak tutaj radny Podgórski mówił, w jakim stopniu żyje bardzo wielu mieszkańców Lublina z tych studentów, żeby dać impuls, zachęcić ich i pokazać, że Rada Miasta jest przychylna i prezydent. Dziękuję.”

Radny M. Banach „Króciutkie sprostowanie, panie przewodniczący, jedno zdanie. Ja również, panie radny, jestem pracownikiem KUL-u, a informacje wzięłem dzisiaj rano z rektoratu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo...”

Radny M. Nowak „Mamy w takim razie sprzeczne informacje...”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo...”

Radny M. Nowak „Panie radny, ale proszę się nie obrażać, skonsultujemy to wspólnie, bo ja jestem też pełen wątpliwości.”

Przew. RM P. Dreher „Już jest po dyskusji. Ja rozumiem, że jest wniosek grupy radnych wraz z poprawkami. Proszę państwa radnych, dyskusja... Nie, nie, są poprawki, które zostały tutaj przyjęte – przed chwilą radny Drozd mówił, że akceptuje, że wpisuje poprawkę tu kolegi Sadowskiego co do ilości...”

Radny Z. Drozd „Jeśli pani mecenas powie, że można skreślić „mieszkających w Lublinie”, bo taki był wniosek pana radnego Sadowskiego. I jeśli to nie przeszkadza – bo ja mówiłem o sprawie formalnej – my oczywiście możemy się przychylić, jeśli to nie spowoduje kłopotu u wojewody, a ten zapis był właśnie podyktowany tym, żeby uwzględnić tych mieszkających w Lublinie. Niech pani mecenas się wypowie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Poproszę panią mecenas.”

Radca prawny UM Barbara Dubiel „Proszę państwa, nie ulega wątpliwości, że przyznanie stypendiów dla studentów jest przepisem prawa miejscowego. Według najnowszej linii orzeczniczej – tak to nazwijmy – i ostatnich wyroków, które zapadły w naszym Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, proszę państwa, kwestia zamieszkiwania, czyli to, co podnosił pan radny, jest bardzo istotne i w związku z czym nie sądzę, że należałoby wykreślić wyraz „zamieszkałych w Lublinie”.”

Przew. RM P. Dreher „Nie wykreślamy tego; czyli zostaje bez zmian. A co do ilości, pani mecenas?”

Radca prawny B. Dubiel „Przepraszam?”

Przew. RM P. Dreher „Co do ilości, pani mecenas?”

Radca prawny B. Dubiel „Jak ilości?”

Radny Z. Drozd „Nie, tamten postulat jest przyjęty.”

Przew. RM P. Dreher „Przyjęty, tak? Czyli tu mamy jasność, nie wykreślamy.”

Radca prawny B. Dubiel „Czy to wszystko?”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, tak. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ale jest już po dyskusji...”

Radny M. Widomski „W kwestii formalnej... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo – króciutko.”

Radny K. Podkański „Moja poprawka dotyczy § 3 ust. 2: *Stypendium ze środków „Miejskiego programu stypendialnego” dla studentów może być udzielone studentowi w czasie studiów na okres nie dłuższy niż 9 miesięcy w danym roku akademickim* – tyle, dziękuję i proszę o przegłosowanie.”

Przew. RM P. Dreher „Oczywiście, przegłosujemy. Co na to wnioskodawcy – przyjmują?”

Radny M. Nowak „Przyjmujemy.”

Przew. RM P. Dreher „Przyjmują?”

Radny Z. Drozd „Jeśli nie ma sprzeciwu – tak.”

Radny M. Nowak „Jeżeli nie ma sprzeciwu – przyjmujemy.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze. Są kolejne propozycje? Nie widzę.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Jeśli można. Z uwzględnieniem poprawki pana radnego Daniewskiego, który zwrócił uwagę, żeby sformułować to: *studentom studiów dziennych* – będzie to najlepsze sformułowanie, oczywiście to uwzględniamy – *studiów stacjonarnych*.”

Przew. RM P. Dreher „Kolejna autopoprawka, dobrze. Czy są jeszcze jakieś propozycje? Proszę bardzo.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Ja mam tylko jedną wielką prośbę. Ponieważ mamy właśnie, przebiega taka legislacja sesyjna, dlatego prosiłbym przed samym głosowaniem, aby wnioskodawcy przedstawili wszystkie autopoprawki, które dokonali na projekcie uchwały na druku nr 448-2.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę państwa... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ja pamiętam, panie radny, ja pamiętam. Proszę państwa, jesteśmy po dyskusji, pan prezydent dał swoją opinię, wnioskodawcy przyjęli. Ale zanim przejdziemy do głosowania całego projektu, jest wniosek formalny... W kwestii formalnej, proszę.”

Radny K. Siczek „Ja chciałbym jeszcze zapytać, czy nie można by przyjąć tej jako autopoprawkę, panom oczywiście to zburzy ten projekt, który jest, ale tej propozycji pana prezydenta. Dlaczego do niej wracam? Dlatego, że słyszałem, że za wypowiedź pan prezydent dostał oklaski. Ja podzielał te oklaski, rozumiem, że to była przychylność do propozycji pana prezydenta. Dlaczego...? Ale cieszę się, że zapanowała cisza, bo odwracam bieg, który już jest właściwie ku końcowi.”

Drodzy państwo, jeżeli mamy zrobić coś takiego, w czym do końca nie przewidzimy skutków finansowych, w czym do końca nie przewidzimy skutków finansowych, więc tego nie róbmy. Bo jeżeli mamy taką rozbieżność na tej sali – oto dwóch pracowników naukowych dwóch lubelskich uczelni, z dwóch różnych środowisk ma dwie różne, skrajne informacje. Jeden mówi, że jest – już nie pamiętam – sto ileś, czy dwustu studentów o średniej 4,8 – nie pamiętam, o ilu pan radny Nowak powiedział, nie pamiętam, więc proszę to powtórzyć – a jeden mówi, że jest ponad tysiąc na jednej uczelni, więc to jest taka rozbieżność, że ja dzisiaj takiego ryzyka nie zafunduję naszemu miastu. Oczywiście zgadzam się z promocją, z cechami, ze wszystkim innym.

Szanowni państwo, ja zadaję pytanie wnioskodawcom: czy nie zechcą przyjąć propozycji prezydenta? Jeżeli nie zechcą, to ja się zastanawiam, czy nie wniosę tego jako poprawkę i rozumiem, że ta aklamacja, która była, przegłosuje ją i tak jako większość i będzie z taką poprawką. Poddaję pod rozwagę wnioskodawcom. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, chciałbym oddać głos wnioskodawcom.”

Radny M. Widomski „Znaczy, ja w tej kwestii. Ta poprawka pana prezydenta była sformułowana w formie pewnej myśli...”

Radny K. Siczek „To był głos w dyskusji.”

Radny M. Widomski „To był głos w dyskusji, bezwzględnie. Tutaj trudno... Nie wiem, jak musiałoby to być sformułowane i ja podejrzewam, że pan prezydent też nie jest gotowy na to. Natomiast, szanowni państwo, weźcie pod uwagę jedną rzecz, że rzeczywiście były komisje, przedstawiciele również władzy wykonawczej byli na tych posiedzeniach; to jest trend, który jest i w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego i w większych miastach i rozumiem, że możemy nad tym dyskutować. Przez jeden rok przyznajmy stypendia studentom na jasnych i czytelnych zasadach. Możemy pracować nad tą uchwałą bardzo długo.

Ja tutaj też przyznam szczerze, że pan prezydent moje wątpliwości też wzbudził jakieś. Natomiast dzisiaj jesteśmy przed alternatywą – albo przyjmujemy projekt stypendium dla studentów i naprawdę nikogo nie będzie to interesowało, że my dyskutujemy nad lepszym lub gorszym rozwiązaniem; tylko, czy my go przyjmujemy, czy nie, czy jutro gazety napiszą, że zapraszamy studentów do Lublina, czy napiszą, że się nie możemy dogadać, bo mamy pięć świetnych pomysłów, z których żaden nie wejdzie w życie w czerwcu, kiedy studenci będą składać papiery. W związku z czym, czasami jest tak, że moment też jest niedobry do zgłoszenia autopoprawki, którą znowu z powodów formalnych trudno dzisiaj zweryfikować; więc mam taką prośbę: przyjmijmy to w formie zaproponowanej, a ewentualnie nad rozwiązaniem docelowym takim też możemy oczywiście dyskutować, ale przyznajmy stypendia studentom. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Przepraszam bardzo. Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż, wydaje mi się, że mój wniosek o to, żeby jednak przełożyć sprawę głosowania nad tą uchwałą, projektem tej uchwały, na następną sesję, gdzie – przypominam – 19 czerwca jest zasadny. Chciałbym go jeszcze uzasadnić następującymi argumentami. Otóż, to, co powiedział pan radny Podgórski, że w tej chwili to jest dobry moment, żeby pokazać studentom także z innych miast Polski, że warto studiować w Lublinie, ponieważ dajemy jeszcze dobrym studentom stypendia, być może byłby dobry, gdyby np. publikacja Dziennika Urzędowego Województwa Lubelskiego następowała np. za tydzień od naszej dzisiejszej sesji, ale tak nie będzie, bo tak nie jest nigdy i do tej pory nigdy tak nie było, więc najbliższy Dziennik Urzędowy, a od tego także uzależniamy wejście w życie uchwały, wyjdzie w lipcu, albo w sierpniu, więc wpływu na decyzje studentów tegorocznych to nie będzie miało.

Jeśli podejmiemy taką uchwałę 19 czerwca, to ci studenci także bez tego Dziennika Urzędowego będą wiedzieli, że być może ta uchwała nasza wejdzie w życie; i to nie ma znaczenia, czy ją uchwalimy dzisiaj, czy 19 czerwca. A 19 czerwca, gdybyśmy podeszli do sprawy raz jeszcze, to mogłyby się tym projektem uchwały zająć komisje Rady Miasta, bo tak jak widzę, na dekretacji druku nr 448-2 – tu jest dekretacja pana przewodniczącego o skierowaniu i opinie Komisji Budżetowo-Ekonomicznej oraz Oświaty i Wychowania z prośbą o opinię – i tu jest data 27 maja, czyli to przedwczoraj; rozumiem, że żadna z tych komisji nie wypowiedziała się co do projektu tej uchwały, zmienionej przecież, prawda? Więc myślę, że stosujemy w dalszym ciągu, także w tak ważnej uchwale, legislację sesyjną. Natomiast odłożenie tego na 3 tygodnie do 19 czerwca spowoduje po pierwsze, że zajmą się tym projektem służby pana prezydenta, także z radcami prawnymi, bo jest tu wiele niedomówień i będziecie mogli, jako wnioskodawcy, przedyskutować sprawę z pracownikami Urzędu, a także na Komisji Oświaty i na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, co jest bardzo istotne. I dlatego myślałem, że jednak wnioskodawcy sami dojdą do wniosku, że jest tak dużo niewiadomych i tak dużo kwestii trzeba tutaj poprawić, że warto jest wstrzymać się jeszcze trzy tygodnie, a przecież chwała i tak spadnie na panów. Także tutaj się tego nie obawiajcie. Będziecie wnioskodawcami tej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że pan radny argumentował wniosek formalny o nie rozpatrywanie tego na sesji. Wniosek formalny, panie radny?”

Radny S. Podgórski „Tak.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Radny S. Podgórski „Żeby rzeczywiście zakończyć tę dyskusję, bo ona już i tak niczego nam nowego nie przyniesie, więc wspieram ten wniosek i uwa-

zam, że część radnych rzeczywiście ocenia studentów jako siedzących w bibliotece i popijających piwo. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Proszę państwa radnych, poddaję pod głosowanie wniosek formalny Piotra Gawryszczaka o nie opiniowanie i nie...”

Radny P. Gawryszczak „Może ja bym zmodyfikował...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę zmodyfikować.”

Radny P. Gawryszczak „Nie chciałbym jakby zamykać tutaj sprawy. Chciałbym postawić wniosek o odesłanie tego projektu na komisje i głosowanie tego na następnej sesji.”

Przew. RM P. Dreher „Czyli jest wniosek formalny o przesunięcie tego punktu na komisje i... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Jest wniosek o przekazanie na Komisję Budżetowo-Ekonomiczną i na Komisję pewnie Oświaty, albo na wszystkie komisje. Dobrze, to już w dalszej kolejności. Jeżeli wniosek uzyska akceptację...”

Radny M. Widomski „To jest wniosek o zdjęcie z porządku obrad, czyli on musi bezwzględna...”

Przew. RM P. Dreher „W konsekwencji dzisiaj tak, jeżeli przejdzie ten wniosek, a jeżeli nie...”

Radny M. Widomski „A jeżeli przejdzie, to jest to wniosek o zdjęcie z porządku obrad.”

Przew. RM P. Dreher „No tak.”

Radny M. Widomski „16 głosów do niego potrzeba, panie przewodniczący. To głosujmy.”

Radny M. Nowak „Dwa słowa, dwa słowa tylko...”

Przew. RM P. Dreher „Przepraszam...”

Radny M. Nowak „Panie przewodniczący, ja przepraszam bardzo, ja pozwolę sobie dwa słowa powiedzieć...”

Przew. RM P. Dreher „Momencik, panie radny, chwileczkę. Proszę, ja oddam tylko głos radcy prawnemu, żeby nam sprecyzował co do większości, żeby była jasność.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Zgodnie z § 46 mamy wymienione wnioski formalne, m.in. jest wniosek o zmianę porządku obrad

jako drugi i ten niewątpliwie w kontekście przepisu ustawy o samorządzie wymaga bezwzględnej większości ustawowego składu Rady, czyli tych tzw. 16 w naszym przypadku, przynajmniej 16 głosów „za”. W pozostałych przypadkach mamy zasadę zwykłej większości, m.in. jest tutaj wniosek formalny o przekazanie projektu uchwały do komisji i rozumiemy, że ten wniosek do tego się sprowadza, żeby właśnie ten projekt wrócił do komisji, do jednej, czy kilku komisji konkretnie wskazanych, czy do wszystkich. Jest również w katalogu wniosków formalnych wycofanie projektu uchwały i też może być wycofanie właśnie do komisji. To są zwykłe wnioski formalne, które zgodnie z zasadą generalną wymagają zwykłej większości głosów. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo... Ale panie radny...”

Radny M. Nowak „Ja przepraszam, panie przewodniczący, ja muszę się odnieść do wypowiedzi kolegi radnego... Przepraszam, pani radna, muszę się odnieść do wypowiedzi kolegi radnego Gawryszczaka, ponieważ została tu powiedziana nieprawda, jesteście państwo wprowadzani w błąd.

Jeżeli chodzi o niniejszy projekt uchwały, on został zaopiniowany przez komisje merytoryczne, m.in. Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, przedwczoraj. Jest tu obecny przewodniczący tejże Komisji, może przedstawić z protokołu dokładny wynik głosowania i proszę nie wprowadzać, panie radny, fermentu w wyniku swojej niewiedzy, bo mam nadzieję, że nie jest to celowe działanie. A poza tym, panie radny, ten projekt był wielokrotnie przedstawiany, poprawiany właśnie dzięki państwa sugestiom, bo miesiąc temu mieliście państwo do niego uwagi. Zgodziłem się z tym, że jest nieprecyzyjny, niedokładny i przez miesiąc mogliście się państwo z nim zapoznać, przez cały miesiąc, przez cały miesiąc z radnym Drozdem skrupulatnie wprowadzaliśmy różnego rodzaju poprawki, nanosiliśmy je dlatego, że państwo o to prosiliście. Dzisiaj słyszę: „przełożmy znowu o miesiąc”. Proszę państwa, to o miesiąc to jest *ad calendas Graecas*, albowiem stoimy w takiej sytuacji – albo będziemy głosować nad tym projektem, albo będziemy go tak sobie przekładać i za miesiąc – święte słowa mówił tu radny Podgórski – za miesiąc studenci dawno już złożą na lubelskie uczelnie. Czym ich zachęcimy? Dokładnie, za miesiąc – studenci już składają poniekąd na niektóre prywatne uczelnie, panie radny – za miesiąc będziemy mieli, że tak kolokwialnie powiem, pozamiatane, a państwo będziecie dyskutowali, czy przekładamy *ad calendas Graecas*, czy się dalej zastanawiamy nad drobnymi korektami werbalnymi.

Ja naprawdę proszę państwa o pomoc w tej sprawie dla grupy ludzi, która stanowi istotny potencjał tego miasta i którzy stanowią o przyszłości tego miasta – dla studentów. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja tej dyskusji nie chciałbym już dalej ciągnąć. Pozwolę sobie tylko zabrać głos. Rzeczywiście Komisja Budżetowo-Ekonomiczna opiniowała ten projekt, ale z kolei z drugiej strony Komisja Oświaty i Wychowania odstąpiła od opiniowania i przełożyła projekt na następne posiedzenie. Z drugiej strony, a też z trzeciej strony tyle jest rzeczywiście uwag do tego projektu, że ubogaciła go w dość jednoznaczny sposób;

a już nie chciałbym tego jak gdyby komentować, jest wniosek formalny radnego Piotra Gawryszczaka o przełożenie tego projektu na kolejne komisje i chciałbym to przegłosować. Już jest... Panie radny..."

Radny D. Sadowski „W kwestii formalnej, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Dreher „Słucham...”

Radny D. Sadowski „No, bo skoro... Mam pytanie dotyczące większości wymaganej głosów...”

Przew. RM P. Dreher „Już pan mecenas powiedział – zwykła większość.”

Radny D. Sadowski „Ale momencik, panie przewodniczący, już udzielił mi pan głosu, to skończę myśl. Skoro ten projekt uchwały był rozpatrywany na komisjach, o odesłanie do których wnosi pan radny Gawryszczak, to *de facto* jest to zmiana porządku obrad w tym momencie, bo on był rozpatrywany. Zresztą w tym przypadku, jak się wydaje, komisją merytoryczną jest Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, bo Komisja Oświaty raczej inną oświatą się zajmuje, nie na poziomie wyższym, nie na poziomie wyższym – mówię o stopniach oświatowych...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę o spokój, proszę o spokój.”

Radny D. Sadowski „Stąd wydaje się, że ten... (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia) (...) stosowne opinie komisji merytorycznych i oczywiście tu do pana mecenasa... W nieskończoność, bo stworzymy pewien precedens, żeby nie głosować zdjęcia z porządku obrad, będziemy odsyłać w przyszłości i ostrzegam, że takie wnioski będę składał, mimo zaopiniowanych projektów uchwał, z powrotem do komisji, bo jest taka furtka, że nie trzeba uzyskać wymaganej bezwzględnej większości, mimo że komisja zaopiniowała, jeszcze raz do komisji i tak się możemy bawić oczywiście w koło graniaste. Stąd też, skoro został zaopiniowany ten projekt przez stosowną, w moim przekonaniu, komisję merytoryczną, a więc Budżetowo-Ekonomiczną, nie wiem, czy w tym przypadku można stosować tę większość przy głosowaniu tego wniosku. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Wiemy, o co chodzi. Czy mógłby pan mecenas powtórzyć w zasadzie to, co pan powiedział?”

Radca prawny UM W. Wójtowicz „No właśnie chciałem potwierdzić jeszcze raz, że tutaj argumenty pana radnego nie zmieniają mojego poglądu i uważam, że w tym przypadku mamy do czynienia z koniecznością, że decyduje tutaj zwykła większość, tym bardziej, że zrozumiałem, iż ten wniosek dotyczy przekazania do wszystkich komisji, więc nie tylko tych, które zajmowały się do tej pory tym projektem. I jednocześnie nie przerywa to biegu debatowania, można powiedzieć, nad tym projektem, bo rozumiem, że po zaopiniowaniu

przez komisje, przewodniczący będzie zobligowany do ujęcia tego w porządku najbliższej sesji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo... – (**Głos z sali** „Mamy wniosek formalny...”) – Nie ma dyskusji, już jest po dyskusji. – (**Radny M. Widomski** „Panie Przewodniczący! Wniosek formalny, ja mam wniosek formalny o przerwę i zaopiniowanie tych autopoprawek, czy tych poprawek przez komisję w trakcie sesji. Jest godzina... Przez Komisję Oświaty i przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, jeżeli jest taka potrzeba. Widać, jest potrzeba zaopiniowania, wniosek pana radnego Gawryszczaka. Zróbmy 15 minut komisji i zaopiniujemy. Dziękuję bardzo.”) – Jest wniosek formalny Piotra Gawryszczaka, który był postawiony 2 godziny temu; dałem szansę wydyskutować projekt, żeby każdy radny mógł zadać pytanie, żeby każdy radny mógł wysłuchać odpowiedzi wnioskodawców, żeby również głos w dyskusji pan prezydent zabrał i pojawiło się mnóstwo nowych wątków, dlatego przekonuje mnie po części wniosek formalny radnego Gawryszczaka o nie zamykanie sprawy i nie ucinanie tematu, ale jeszcze raz przedyskutowanie go na poszczególnych komisjach, natomiast decyzja będzie oczywiście należeć do Rady. Wniosek był złożony 2 godziny temu i tak naprawdę powinienem go dawno poddać pod głosowanie, ale chciałem dać szansę radnym, dlatego też więc chciałbym poddać pod głosowanie wniosek formalny radnego Gawryszczaka, aby punkt 5.13, projekt uchwały w punkcie 5.13 na druku nr 448-2 został odesłany do poszczególnych komisji, zgodnie z wnioskiem radnego Gawryszczaka.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych jest... – (**Głos z sali** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej.”) – Ale co znowu?”

Radny D. Sadowski „Sformułowania wniosku. W kwestii formalnej.”

Przew. RM P. Dreher „Słucham?”

Radny D. Sadowski „No bo jak zrozumiałem, do wszystkich komisji teraz – pan radny tak sformułował wniosek. No, potwierdził to, co mówił pan mecenas, że do wszystkich komisji, czy również Komisja Inwentaryzacyjna w to wchodzi?”

Radny P. Gawryszczak „Z wyjątkiem Komisji Inwentaryzacyjnej oraz Komisji Dyscyplinarnej – do tych dwóch nie; do Rewizyjnej też może nie odsyłamy. Wyłączmy trzy komisje, te właśnie. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia; **radny M. Nowak** „A co z Komisją Kultury, przepraszam? Bo też mam wątpliwości.”).”

Przew. RM P. Dreher „Państwo Radni! Proszę o spokój.”

Radny P. Gawryszczak „... trzeba włączyć, ponieważ tutaj mówimy...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę o spokój.”

Radny P. Gawryszczak „No właśnie, proszę państwa, tutaj pan mecenas podpowiada, trzeba po prostu wiedzieć, w Radzie działają następujące komisje stałe i tutaj są wymienione komisje stałe; no, jest Komisja Rewizyjna, pani radna, natomiast rzeczywiście nie ma Komisji Inwentaryzacyjnej oraz Komisji Dyscyplinarnej, więc jest 10 komisji stałych – to do tych 10 komisji stałych.”

Radny P. Kowalczyk „A ja proponuję, panie przewodniczący, zrobić spotkanie połączone wszystkich komisji.”

Przew. RM P. Dreher „Nie, nie. Państwo radni, jest wniosek bardzo czytelny, bardzo prosty i każdy radny wie, jak ma głosować, a jak nie, to się dowiemy za niedługo. Proszę bardzo... Ale, panie radny, słucham?”

Radny Paweł Bryłowski „Dziękuję bardzo. Przepraszam, czy ten wniosek naprawdę brzmi, że odsyłamy do komisji? Przecież to pan decyduje, do których komisji są przesyłane projekty.”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny, w Statucie Miasta jest paragraf, zapis, że można projekt odesłać do komisji. W późniejszym etapie zadecyduję, do których komisji, nie muszę decydować...”

Radny P. Bryłowski „To pan decyduje, do których, tak?”

Przew. RM P. Dreher „Tak, ja właśnie; ja decyduję i nie muszę decydować już teraz.”

Radny P. Bryłowski „Nie, nie, ja nie każę panu teraz decydować. Ja chciałem się dowiedzieć, w jakim my trybie głosujemy. Głosujemy odesłanie do abstrakcyjnych komisji, a pan podejmie decyzję, do których, tak?”

Radny P. Kowalczyk „Ja tylko proszę, żeby to nie było do mojej komisji, bo ponoć jest nie na poziomie, no.”

Radny M. Nowak „Ja proszę, żeby nie do mojej, bo to będzie bez sensu, no.”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny Gawryszczak, proszę sprecyzować, do jakich komisji.”

Radny P. Gawryszczak „Proszę państwa...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę o ciszę.”

Radny P. Gawryszczak „Rzeczywiście chyba za chwilę się zapętlimy i dojdziemy do takiej sytuacji, że będzie to śmieszne już zupełnie, prawda? Natomiast, proszę państwa, wydaje mi się, że tak: jeśli Komisja Oświaty nie opiniowała tego projektu uchwały, ponieważ wniosowała o przełożenie, o przesunięcie, o odłożenie i o doprecyzowanie tej kwestii, to wydaje mi się, że

Komisja Oświaty powinna w tej sprawie zająć stanowisko. Być może jest nie na poziomie, być może jest to inny poziom zupełnie tej Komisji i inny tej uchwały, ale myślę, że Komisja Oświaty powinna się tym zająć. Jeśli Komisja Budżetowo-Ekonomiczna się tym zajęła, no to bardzo dobrze – było to przedwczoraj, ta informacja do mnie nie dotarła – nie wiem, jakie jest stanowisko Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Natomiast wydaje mi się...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę o wskazanie komisji i nie kontynuowanie myśli, panie radny.”

Radny P. Gawryszczak „... więc wskazuję Komisję Oświaty. Wydaje mi się, że Komisja Kultury także się powinna zająć tym projektem uchwały, ponieważ, proszę państwa, w § 4, w ust. 1 jest mowa o publikacjach, wystawach oraz innych działaniach, wydaje mi się, kulturalnych, w związku z tym...”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny, proszę zająć miejsce...”

Radny P. Gawryszczak „W związku z tym wydaje mi się, że Komisja Kultury także powinna się tym zająć. Ja bym ograniczył się...”

Radny M. Nowak „Mnie się wydaje, że nie powinna, panie radny.”

Radny P. Gawryszczak „... do tych trzech komisji, żeby nie robić sobie żartów ani z wnioskodawców, ani z tego problemu pt. stypendia, natomiast chciałbym, żeby ta uchwała, którą podejmiemy, żeby była dobra, na poziomie, a nie na kolanie zrobiona dzisiaj, czy wczoraj i w trybie awaryjnym. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Więc do jakich komisji?”

Radny P. Gawryszczak „Do Komisji Oświaty oraz do Komisji Kultury.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jest pełna jasność. Proszę o określenie tematu.”

Radny Z. Drozd „Może wnioskodawca ostatni coś powie, panie przewodniczący, dlatego, że pan Gawryszczak wprowadza w błąd. Nie wiem, czy wie, ile razy to już było na Komisji Oświaty; i na Komisji Oświaty żadne wnioski nie były przegłosowywane i dalej pewnie nie będą, bo jeśli każdy radny ma inny pomysł, jeden, czy drugi, cztery, czy pięć, to to się nie da skonsumować, panie przewodniczący i możemy dalej odkładać. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem. Proszę o określenie tematu...”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, w kwestii formalnej. Proszę państwa, panie przewodniczący, jeżeli zadaje mi się na tej sali kłam, to ja muszę zabrać w tej sprawie głos, aby mojego dobrego – mam nadzieję – jeszcze imienia nie pozbawić się.

Otóż, proszę państwa, jeśli mam przed sobą druk nr 488-2, na którym jest data 26 maja 2008 r. i dekretacja przewodniczącego Rady Piotra Drehera z datą 27 maja 2008 r., kierująca na Komisję Oświaty oraz Budżetowo-Ekonomiczną i mam informację, że Komisja Oświaty na swoim posiedzeniu, być może wczorajszym, czy przedwczorajszym, zajęła stanowisko w związku ze zbyt dużą ilością uwag do tego projektu, że powinna się tym zająć raz jeszcze kiedyś i tak naprawdę nie opiniowała tego projektu uchwały, to znaczy, że albo ja źle odbieram te informacje o posiedzeniu tej Komisji, ale na pewno nie mam na celu wprowadzanie w błąd radnych, zebranych tutaj gości i proszę mi kłamu nie zadawać, bo to mnie bardzo denerwuje. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Sadowski – głos w dyskusji, tak?”

Radny D. Sadowski „W kwestii formalnej.”

Przew. RM P. Dreher „Jak zawsze, jak wszyscy w kwestii formalnej zabierają głos. Proszę bardzo.”

Radny D. Sadowski „Nie, nie, do wniosku, uwaga do wniosku i do niektórych wypowiedzi członków Komisji Oświaty. Polecam załącznik nr 5 do Statutu Miasta Lublin, przedmiot działania komisji stałych Rady – pkt 5. Komisja Oświaty i Wychowania – i wtedy porozmawiamy na poziomie.”

Przew. RM P. Dreher „To jednak nie był wniosek formalny, panie radny. Ale to nie był wniosek formalny.

Proszę o określenie tematu. Już po raz ostatni będziemy określać ten temat i głosujemy nad wnioskiem radnego Gawryszczaka – każdy wie, jaki jest.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem formalnym radnego Piotra Gawryszczaka? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Do protokołu? – (**Głosy z sali** „Nie.”) – Proszę państwa radnych ja proszę bardzo o czujność. Wiem, że jesteśmy już wszyscy zmęczeni, ale proszę być czujnym i jak się światełka palą... Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem radnego Gawryszczaka? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Czy już można dalej? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 12, przy 14 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada odrzuciła wniosek formalny radnego Gawryszczaka.

Przechodzimy w takim razie do głosowania nad całym projektem uchwały. Przypomnę – podjęcie uchwały w sprawie przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom kierunków stacjonarnych szkół wyższych, mieszkających na terenie Gminy Lublin (*druk nr 448-1*) – jest to projekt grupy radnych wraz z autopoprawkami...”

Radny Z. Drozd „Kreska 2, 448-2.”

Przew. RM P. Dreher „448-1... – (**Głos z sali** „Dwa.”) – Przepraszam, 448-2, przepraszam bardzo, wraz z autopoprawkami.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych... A, pan radny Sylwester Tułajew prosił o przeczytanie tych autopoprawek, które zostały złożone. Proszę o wnioskodawców o przedstawienie tych autopoprawek naszej Radzie, proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Pierwsza autopoprawka to tak, jak pan przewodniczący powiedział: *kierunków stacjonarnych szkół wyższych*. Druga autopoprawka... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – No, ja tej autopoprawki nie zgłaszałem, także... Ale tak jak przewodniczący powiedział – dobrze. – (**Głos z sali** „Czyli jak?”).”

Radny M. Widomski „(...) *studentom studiów stacjonarnych*.”

Radny Z. Drozd „W § 7 ust. 1 pkt b) będzie trzech przedstawicieli Rady Miasta wskazanych przez Radę Miasta. I § 3 – tutaj poproszę pana Podkańskiego, żeby przeczytał; w punkcie 2 bodajże jest zmiana, w ust. 2.”

Radny K. Podkański „Tak, już, dziękuję. § 3 ust. 2: *Stypendium ze środków „Miejskiego programu stypendialnego” dla studentów może być udzielone studentowi w czasie studiów na okres nie dłuższy niż 9 miesięcy w danym roku akademickim*. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś autopoprawki? Mam pytanie do wnioskodawców: czy to wszystko?”

Radny Z. Drozd „Może coś opuściliśmy, ale może wnioskodawcy, którzy zgłaszali to przypomną...”

Radny M. Widomski „Jeśli chodzi o autopoprawki, byłoby to wszystko. Jeśli były jakieś poprawki, których nie uwzględniliśmy, to oczywiście odrębnie.”

Przew. RM P. Dreher „Pan radny Daniewski, tak?”

Radny L. Daniewski „Mam wątpliwości co do § 6, gdzie ze względów formalnych już wydział, czy pracownik wydziału eliminuje w całości – do tego się chyba nikt nie odniósł. To powinno być w gestii komisji stypendialnej.”

Radny Z. Drozd „Przepraszam, ja odnosiłem się do tego i jeżeli pan radny podtrzymuje wniosek, to można po prostu go przegłosować. Bo ja stwierdziłem, że jeżeli student...”

Przew. RM P. Dreher „Już dobrze. Czy pan radny podtrzymuje wniosek?”

Radny Z. Drozd „Tak, że to jest dobry zapis...”

Przew. RM P. Dreher „Nie, pytam pana radnego Daniewskiego, czy podtrzymuje ten wniosek.”

Radny L. Daniewski „Skoro Rada podejmuje uchwałę i mam zagłosować „za” uchwałą, to oczywiście, tak. Nie chciałbym, żeby komisja nie obejrzała wniosku, a wniosek został odrzucony przez jednego, czy dwóch urzędników, którzy będą sprawdzać formalnie. Oczywiście, że tak – podtrzymuję. Decyzję o tym powinna podjąć komisja stypendialna, a nie pracownik wydziału. Dziękuję.”

Radny P. Gawryszczak „Mam pytanie: jak by miał brzmieć ten punkt? Bo jeśli...”

Przew. RM P. Dreher „Ja nie wiem, trudno mi powiedzieć generalnie. Jest wniosek...”

Radny L. Daniewski „Po prostu...”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem, zaraz, momencik, panie radny... Jest wniosek radnego Daniewskiego w temacie komisji stypendialnej, którego wnioskodawcy nie chcą przyjąć, więc go musimy przegłosować.”

Radny L. Daniewski „Jeśli można. Otóż, wydział, czy pracownik wydziału prowadzi rejestr wniosków o przyznanie stypendium, natomiast wnioski... sprawdzenia poprawności dokonuje komisja stypendialna. Pod względem formalnym ocenia komisja stypendialna, natomiast nie może tego zrobić urzędnik, który przyjmuje, rejestruje te wnioski – no, ludzie kochani!”

Przew. RM P. Dreher „Czy wnioskodawcy przyjmują to?”

Radny Z. Drozd „Panie przewodniczący, nie możemy tego przyjąć, dlatego, że jak ktoś na przykład nie napisze swojego adresu, albo nie określi miejsca zamieszkania, albo nie przekaże ze strony studiów, że ma średnią 4,8, to uważamy, że na tym wstępnym etapie formalnym można to po prostu odrzucić, bo to po prostu nie spełnia kryteriów i nie można tego przyjąć. Dlatego uważamy, że to powinno zostać.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze...”

Radny L. Daniewski „Ja podtrzymuję, ponieważ uważam, że...”

Przew. RM P. Dreher „Ja już wiem, podtrzymuje pan – nie musimy argumentować. Zaraz powiem. Czy są jeszcze jakieś propozycje ujęte lub nie ujęte? Proszę, pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Ja jeszcze raz zapytam o § 1 – czy tutaj jakieś autopoprawki były dokonane?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, oddam głos wnioskodawcom.”

Radny M. Widomski „Znaczy, w każdym miejscu, tak jak już powiedziałem, zmieniamy *studentów dziennych szkół wyższych*, na *studentom studiów stacjonarnych szkół wyższych*. Było *mieszkających* – to zostało z powodu opinii pani mecenas oczywiście, tak, tak. Czyli wszędzie w tych miejscach, gdzie było *studiów dziennych* zmieniamy to na *studiów stacjonarnych*.”

Przew. RM P. Dreher „Czy są jeszcze jakieś uwagi? Pan radny Daniewski drugą ma, tak?”

Radny L. Daniewski „Panowie przewodniczący, otóż, wydaje mi się, że jeśli... Bo tutaj w ust. 3 jest: *wnioski spełniające kryteria formalne trafiają do komisji*, a te, które nie spełniają, ocenione przez jedną, bądź dwie osoby, pracowników danego wydziału, zostaną po prostu odrzucone na bok. Ja uważam, że ostateczną decyzję w tej kwestii podejmuje komisja stypendialna. Niech sobie to oceniają pracownicy, ale ostateczna decyzja należy do komisji stypendialnej – i o to mi chodzi. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem. Komisja nie przyjmuje, ale zaraz poddam pod głosowanie pana wniosek, panie radny, pana poprawkę. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę. Proszę bardzo, wniosek pana radnego Daniewskiego. Panie radny Daniewski... Panie radny Daniewski, proszę sformułować wniosek pod głosowanie, i głosujemy – proszę bardzo.”

Radny L. Daniewski „Panowie przewodniczący, wydaje mi się, że ja zgłosiłem sugestię, a wnioskodawcy, znając całą treść...”

Przew. RM P. Dreher „Ale wnioskodawcy nie chcą. Niech pan sformułuje wniosek, panie radny.”

Radny L. Daniewski „To w takim razie poproszę o chwilę przerwy, ja go napiszę na piśmie... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny Z. Drozd „Ja powiem tylko, że troszeczkę rozumiem intencje pana radnego Daniewskiego, ale uważamy, że jednak, jeśli wniosek nie będzie tych podstawowych kryteriów spełniał, to wydaje mi się, że...”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny Drozd, ja wiem, że wnioskodawcy nie przyjmują tego i już nie trzeba trzy razy mówić, że nie, ja rozumiem, naprawdę.”

Radny L. Daniewski „Panie przewodniczący, ze względu na tempo dzisiejszych obrad, ja wycofuję swój wniosek.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę nie rezygnować, proszę... Nie, panie radny, proszę sformułować wniosek i przegłosujemy...”

Radny Z. Drozd „Dziękujemy panu radnemu.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze, w takim razie głosujemy cały projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Głosowanie nr 27. Proszę państwa, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższego projektu uchwały wraz z autopoprawkami? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 14, przy 10 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zasad przyznawania stypendiów wybitnie zdolnym studentom studiów stacjonarnych szkół wyższych mieszkającym i studiującym na terenie Gminy Lublin”.

Uchwała nr 359/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

AD. 5. 14. WYRAŻENIA ZGODY NA WNIESIENIE WKŁADU NIEPIENIĘŻNEGO (APORTU) DO SPÓŁKI: TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO „NOWY DOM” SP. Z O.O. Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 449-1*) stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Państwo Radni! W tym punkcie chciałbym oddać głos wiceprzewodniczącemu Rady Miasta, radnemu Krzysztofowi Siczkowi, aby prowadził dalsze obrady do ostatniego punktu – proszę bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Jesteśmy w punkcie 5.14 – podjęcie uchwały

w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (*druk nr 449-1*).

Projekt tej uchwały był państwu radnym przekazany na posiedzeniach komisji. Bardzo proszę pana prezydenta o uzasadnienie tego projektu uchwały. Bardzo proszę, pani prezydent Elżbieta Kołodziej-Wnuk.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Bardzo proszę o zabranie głosu pana dyrektora Wojewódzkiego.”

Radny Z. Drozd „Ja składam wniosek formalny o przejście do głosowania.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Zanim pan dyrektor zabierze głos, bardzo proszę państwo o spokój, bo...”

Radny L. Daniewski „W kwestii formalnej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „... jest już taki duży rozgardiasz – męczy to. Pan radny Daniewski i pan radny Drozd, bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Otóż, proszę państwa, problem budownictwa społecznego od lat jest świetnie znany wszystkim radnym, również był na komisjach dość mocno opiniowany. Wnoszę, żebyśmy przeszli do głosowania. Składam taki formalny wniosek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jeżeli nie zobaczę sprzeciwu, rozumiem, że państwo zgadzacie się z wnioskiem pana radnego Daniewskiego. Nie widzę sprzeciwu, w takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu – już jest.

Głosowanie nr 28. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „się wstrzymał”? Dziękuję serdecznie.

Szanowni Państwo! Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” większością 19 głosów „za”. Dziękuję serdecznie.”

Uchwała nr 360/XX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

AD. 5. 15. STANOWISKO RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE UZNANIA LUBLINA ZA OŚRODEK METROPOLITALNY W USTAWIE O METROPOLIACH.

Przedmiotowy projekt stanowiska stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Szanowni Państwo! W punkcie 5.15 wprowadziliśmy stanowisko Rady Miasta z dnia 29 maja, czyli dnia dzisiejszego, 2008 r. w sprawie uznania Lublina za ośrodek metropolitalny w ustawie o metropoliach.

Początek tego stanowiska, które macie państwo rozdane, brzmi: *Rada Miasta Lublin w obliczu niepokojących zapisów projektu ustawy o metropoliach, sprzeciwia się pominięciu w katalogu siedmiu metropolii, Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego.*

Jako uzasadnienie stanowiska przedstawia się następujące argumenty – i tu jest cały ten tekst, który pan prezydent nam przedłożył.

Szanowni Państwo! Poddam pod głosowanie to stanowisko. Bardzo proszę, pan radny Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Prezydenci! Ja mam takie dwie grupy uwag.

Pierwsze dotyczą samych sformułowań wewnętrznych. Proszę zwrócić uwagę na punkt 3 – tam, gdzie jest podpisane Porozumienie Partnerskie, które powinno dążyć do powstania, do prac nad tą... Tak? To ma być Lubelski Obszar Metropolitalny. Nie wiem, jak to się stało, że są owszem starostowie, natomiast w ogóle nie ma burmistrzów miast zdecydowanie tym zainteresowanych, to znaczy Świdnika, Lubartowa i Łęcznej. Świdnik z Lublinem to wręcz tworzą dwumiaasto, może nie równomierne w wielkości. Zwracam uwagę na to, że chociaż w tekście jest mowa o tym, że Świdnik m.in. ma duże zakłady, że ma to objąć również i tamte starostwa, czy też powiaty, to te duże miasta wypadają. Czy to oznacza, że te trzy duże miasta, na których opiera się metropolitalność, obszar pewien, w ogóle nie są zainteresowane tym wszystkim? Czy one się nie poczują urażone? Czy to jest jakieś nieporozumienie, jakaś pomyłka? Prosiłbym bardzo o wyjaśnienie, tym bardziej, że potem na stronie – no, nie ma stron niestety – ale to trzecia jest, chwalimy się PZL Świdnik, chwalimy się ilością firm w tamtym rejonie. No, nie wiem, może to jest jakieś nieporozumienie.

Poza tym, szanowni państwo, na stronie 2, w punkcie 6 jest takie zdanie: *Wyeliminowanie Lublina z sieci obszarów metropolitalnych zwiększy dystans rozwoju regionu w stosunku do regionów zamożniejszych.* Jest to pytanie, czy tego rodzaju zapis, który my krytykujemy, wynika z jakichś ustawowych propozycji, czy z ustawowych, już istniejących rozwiązań, czy to jest tylko obawa na przyszłość? Bo w końcu tych 12 miast metropolitalnych, łącznie z Lublinem i z całą ścianą wschodnią ma być. Czy to jest uzgodnione

z Unią Miast Polskich? Czy my nie wybiegamy, jednocześnie gubiąc te trzy miasta, od których zależy w ogóle metropolitalność? Bo przecież nie od powiatów, tylko od tych miast, które w sumie mają ponad 100 tys. mieszkańców: Świdnik – czterdzieści parę, Lubartów – moim zdaniem też w tej chwili około 40, Łęczna – ponad 30. No, ale w sumie ok. 100 tys. mieszkańców tych miast jest.

Więc te dwie rzeczy: gdzie się podziały te trzy miasta w tym stanowisku, choć są powiaty zacytowane? A po drugie: czy my protestujemy przeciwko jakiemuś projektowi ustawy, czy ustawie już istniejącej? No, bo nie dalej, jak wczoraj były wystąpienia w telewizji obrazujące pewne rozwiązania rządowe już dalej chyba idące, niż to, co jest tu napisane. Ja nie jestem przeciwny temu oświadczeniu, stanowisku, tylko chciałbym mieć pewność, czy my nie strzelamy do czegoś, bez udziału tych trzech miast, co już jest ustanowione? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja rozumiem, że... Aha, mamy jeszcze pytania. Bardzo proszę, pan radny Mariusz Banach i później pan radny Sadowski.”

Radny Mariusz Banach „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Ja z kolei jestem bardzo wdzięczny za to, że przygotowano to stanowisko, bo z całą pewnością tego głosu nigdy za wiele. Natomiast dziwię się, że omijamy – nie chcę powiedzieć, że świadomie – omijamy dwa tematy, wydaje mi się, bardzo istotne w całej rozmowie o metropolizacji.

Pierwszy to jest taki: jeżeli my mówimy, że zjawisko metropolizacji wielkich miast polega na tym, że tworzą one – przede wszystkim na tym polega – że tworzą one pewną sieć powiązań ekonomicznych, że w tych wielkich miastach sprzedaje się to, co wyprodukuje region, to ciągle mi brakuje tego, że Lublin jest stolicą jednak – cokolwiek by nie powiedzieć i co byśmy nie zrobili – stolicą regionu rolniczego. I w związku z tym, być może tego brakuje w tym stanowisku, tak, żeby ta nasza metropolia jednak czymś się różniła od innych; żeby ta nasza metropolia – no, ja wiem, że mamy dużą liczbę uniwersytetów, że to nas wyróżnia – ale mnie ciągle brakuje tego pomysłu, że my w Lublinie tworzymy metropolię po to, żeby sprzedawać żywność, żeby sprzedawać maszyny rolnicze – no, nie wiem, co – bo jesteśmy stolicą regionu rolniczego, czy chcemy, czy nie chcemy tak jest i tak na pewno jeszcze bardzo długo będzie. Ja zresztą jedną z moich pierwszych interpelacji napisałem właśnie na ten temat, także to jest pierwsza myśl.

Natomiast druga myśl jest taka: tak, jak mówił pan radny Bryłowski, tutaj też jest taki pomysł, na pewno nie do rozwiązania dla nas, ale myślę, że nasz głos się liczy – otóż, jednym z takich większych problemów metropolii dzisiaj na świecie, opisywaną naukowo, o czym państwo pewnie wszyscy wiedzą, jest zjawisko suburbizacji, to znaczy, że ludzie przestają mieszkać w mieście, a w mieście tylko pracują, a mieszkają gdzie indziej, poza miastem i w związku z tym tam płacą gros podatków. W związku z tym jest takie pytanie: czy w związku z tym obszary metropolitalne nie powinny ustawowo wiązać się z obowiązkiem umów gminnych – tak to nazwijmy – obowiązkiem pewnych

gminnych... tej całej kooperacji, która polegałaby jednak na tym, że również dzielimy się podatkami ludzi, którzy w Lublinie pracują, a mieszkają poza miastem. Wydaje mi się, że w takim stanowisku taki głos również byłby istotny. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja z pytanie chciałbym się zwrócić do pani, która referowała na początku. Wtedy się zgłaszałem, pan przewodniczący Dreher mnie nie dopuścił, więc teraz kieruję to pytanie do pani prezydent, bo chciałbym precyzyjnie ustalić miejsce, czy punkt, w jakim się znajdujemy, jeżeli chodzi o legislację, bo usłyszałem na początku od pani referującej, że w tej chwili Lublin nie spełnia tych kryteriów zapisanych w ustawie, która jest jakby procedowana legislacyjnie w Sejmie. Dwa dni temu słyszeliśmy deklarację zawarcia. Innymi słowy, moje pytanie jest takie: czy w tej chwili w parlamencie jest w obróbce legislacyjnej ustawa o metropoliach, która wyklucza Lublin? Bo to jest istotne również, jeżeli chodzi o przyjęcie, bądź nie, tego stanowiska. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja trochę tym tonem, który już pobrzmiwał w głosie pana radnego Bryłowskiego. I powiem tak: rzeczywiście, to stanowisko jest bardzo obszerne i tutaj moglibyśmy długo dyskutować nad poszczególnymi zapisami. Ja powiem tak: czytając to, odnoszę wrażenie, że chcemy powiedzieć, iż Lublin jest bardzo ważnym miastem, o czym – myślę – wszyscy wiedzą, natomiast trochę mniej jest w tym patrzenia kryterium metropolii, czyli Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego.

I tak się też zastanawiam, dzisiaj burzliwie dyskutowaliśmy nad studentami, natomiast nam powinno bezwzględnie zależeć, żeby ta metropolia miała jak największy zasięg. I tutaj takie robocze myślenie – już patrzę kategoriami metropolii, czyli związków komunikacyjnych, związków gospodarczych, również ewentualnie pod kątem studentów, których chcemy do Lublina przyciągnąć, również z tych miast powiatowych – z jakich to powodów nie wzięliśmy pod uwagę dwóch ośrodków, dosyć ważnych i dużych ośrodków, czyli ośrodka kraśnickiego i Puław? Przy czym Puławy mają o tyle istotne znaczenie, że są również ośrodkiem akademickim, uzupełniającym też w pewnym sensie ofertę Lublina. Czy tutaj kwestie gęstości zaludnienia, czy jakieś inne rzeczy wzięto pod uwagę?

Tutaj oczywiście nie pozostaje mi nic innego, jak głosować „za” tym stanowiskiem, natomiast na przyszłość widziałbym więcej wykazywania tych związków właśnie dla tego obszaru metropolitalnego i powiązań, rzeczywistych powiązań z Lublinem; bo to, że Lublin ma sukcesy, jest bez wątpienia, natomiast te związki właśnie w ramach metropolii bezwzględnie budować powinniśmy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że dyskusję wyczerpaliśmy. Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Państwo Radni! Ten wniosek był przygotowany bardzo późno dla państwa, natomiast uważam, że jest bardzo ważnym wnioskiem.

Wniosek przede wszystkim został przygotowany po to, abyście państwo się nim zajęli, bo wszyscy się nim zajmowali oprócz państwa. Jak gdyby do tej pory zapraszaliśmy zarówno posłów, jak i inne osoby, natomiast państwo swojego stanowiska nie wyrazili.

Oczywiście uważam, że ten materiał, który został przygotowany, wcale nie muszą państwo w takim wymiarze przyjmować i w ogóle nie ma sensu tego. On został przygotowany państwu jako materiał roboczy, z którego państwo powinni wyciągnąć dwa, trzy zdania, które państwo uważają za stosowne, wedle państwa i taki materiał, pod którym państwo się będą mogli podpisać, względnie zagłosować. I to jest chyba rzecz najważniejsza, bo chyba tutaj chodzi o intencje państwa w tej sprawie, a nie o rozważanie, bo dzisiaj jeszcze nie można zawyrokować, czy to będzie ten obszar, czy tamten obszar. To wszystko, co było dziś państwu prezentowane, to widać, że to jest na bieżąco cały czas opracowywane, cały czas są zmiany, cały czas jest to materiał roboczy.

Teraz, jak gdyby wracając do tego pytania, które panowie zadali, oczywiście, w Sejmie są dwie uchwały – tzw. uchwała śląska z mniejszą ilością, gdzie się nie znajduje Lublin jako miasto metropolitalne i uchwała rządowa – i tutaj, jak gdyby, o której mówił dzisiaj pan prezydent o tym, że w ramach tej uchwały rządowej jest nadzieja, że faktycznie Lublin się znajdzie w ramach tych dwunastu miast. Ale oczywiście, też trzeba sobie zdawać sprawę, że ponieważ prace trwają i najprawdopodobniej dalsze prace będą trwały dopiero po wakacjach na temat tej ustawy, warto by było przywołać kolejną ustawę, która widziałaby nas jako miasto metropolitalne i takie, które ma dla nas znaczenie i oddziałuje na cały ten ośrodek, poprzez to wskazując, że nie spełniamy tych współczynników faktycznie ludnościowych, które są, ale to nie znaczy, że tylko kryterium ludności jest tu współczynnikiem najważniejszym. I to jest ten czynnik właśnie ludności, który uważamy, że nie jest czynnikiem w stosunku do nas najważniejszym, to chcemy jako jeden z elementów pokazać w ramach tej nowo przygotowywanej ustawy.

Ja myślę, że... Jeszcze raz chcę podkreślić, że to ma być intencyjna uchwała państwa, to państwo decydują. I to nie musi być stanowisko, względnie stanowisko bardzo krótkie i nikt nie musi w ogóle... Ten materiał należy potraktować jako materiał roboczy, który państwu przygotowaliśmy, żeby państwo wiedzieli, nad czym po prostu pracuje tutaj pan prezydent, nad czym jest zaangażowany, jak go wspierać. Proszę państwa, nie może być takiej sytuacji, że pan prezydent pracuje, a nie ma od państwa wsparcia, akurat od najważniejszych osób. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Podkański – bardzo proszę.”

Radny K. Podkański „Ja mam tylko pytanie do pana prezydenta, ponieważ swego czasu zwróciłem się, aby faktycznie wypracować stanowisko, nie tylko oczywiście Rady Miasta, ale również środowisk akademickich i czy tutaj faktycznie jakiś taki głos, powiedzmy, KUL-u, UMCS-u, Uniwersytetu Medycznego, czy prezydent podjął jakieś rozmowy, powiem wprost, nawet w pewien sposób formalny, żeby takie pisma od poszczególnych rektorów, czy też wspólne takie pismo zostało skierowane, o co zabiegałem, właśnie do Marszałka Sejmu. I mam pytanie: czy tutaj coś jest w tej kwestii też robione, gdyż głos nie tylko polityków, ale również profesorów jest na pewno mile widziany wszędzie? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan... To może jeszcze, panie prezydencie, pan radny Sadowski – bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja nie przypadkowo pani prezydent zadałem to pytanie, no bo mamy tutaj sformułowanie stanowiska w pierwszym zdaniu, gdzie czytamy, że *Rada Miasta Lublin w obliczu niepokojących zapisów projektu ustawy o metropoliach, sprzeciwia się pominięciu, w katalogu siedmiu metropolii, Lubelskiego Obszaru* i tak dalej.

Jeżeli projekt rządowy ustawy przedstawia już Lublin jako obszar metropolitalny, to takie stanowisko jest trochę strzałem kulą w płot, wydaje mi się, no bo odnosimy się do czegoś, co nie jest w obróbce legislacyjnej. Gdybym był złośliwy, to pewnie złożyłbym wniosek o to, żeby przekazać to do komisji w tej chwili, ale nie będę. Natomiast ważne jest sformułowanie tego stanowiska, według mnie, żeby nie było to w sposób rażący odmienne od rzeczywistości sejmowej, że tak powiem; stąd zapytałem o to, co jest w tej chwili przedmiotem jakby pracy legislacyjnej w Sejmie, żebyśmy nie pisali o siedmiu metropoliach stanowiska, kiedy to już jest projekt ad kosz odłożony. Stąd też bardzo istotne jest sformułowanie; jeżeli dalej funkcjonuje i gdzieś tam w komisjach jest stanowisko o siedmiu metropoliach, no to wysyłamy, a jeżeli nie, to troszkę byśmy się jako Rada Miasta ośmieszali przyjmując w dniu dzisiejszym to stanowisko. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Widomski i jeszcze raz pan radny Podkański.”

Radny M. Widomski „Znaczący, ja myślę, że tutaj pan radny Sadowski poszedł w dobrym kierunku i ja bym chciał to zakończyć, czyli żebyśmy przyjęli pozytywnie brzmiące stanowisko, popierające projekt, czyli nie musimy być przeciwko czemuś, co rzeczywiście nie wiemy czy będzie, czy nie, tylko popierające powstanie Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego, jeśli to jest stanowisko pana prezydenta. Natomiast ja uważam, że rzeczywiście jedno, czy dwa zdania w zupełności by wystarczyły i to będzie, rozumiem, poparcie starań pana prezydenta, wsparcie również postów, którzy się tym zainteresowali, ale to będzie pro, a nie anty stanowisko. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję serdecznie. Pan radny Podkański jeszcze.”

Radny K. Podkański „Ja dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan prezydent – bardzo proszę.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę Państwa! Ja dostarczyłem premierowi Schetynie pismo, w którym podpisali się politycy tutaj nasi lokalni, parlamentarzyści, wojewodowie, marszałkowie, Ks. Arcybiskup, w którym zwracaliśmy uwagę – to nie było ostre sformułowanie, ale właśnie w ten sposób sformułowane – to jeszcze oczywiście ten list był napisany, zanim usłyszeliśmy z ust premiera Schetyny o tym, że jest za dwunastoma miastami metropolitalnymi i to zostało dostarczone.

Ja zgadzam się tutaj z wnioskiem pana radnego co do tego, żeby to było stanowisko popierające, a nie walczące. Może być i tego rodzaju stanowisko. Bo jak rozmawiałem z premierem Schetyną, on zresztą publicznie powiedział, bo to było spotkanie prezydentów miast takie samorządowe; powiedział o tym, że rząd jest za tym, żeby było dwanaście metropolii, czyli miast, które są stowarzyszone w Unii Metropolii Polskich. Takie jest w tej chwili stanowisko rządu.

Ale mi się zdaje, że poparcie będzie potrzebne. Bo proszę państwa, dopóki projekt ustawy nie zostanie przegłosowany w Sejmie, mimo że w tej chwili jest ogromne prawdopodobieństwo, że będzie, skoro rządowa strona chce, Ale wszyscy z państwa, myślę, że mają doświadczenie takie, że dopóki nie jest przegłosowane to nie jest pewne.

Proszę państwa dlatego chciałbym nadal, tzn. nie chciałbym nadal tylko podtrzymałem moją propozycję i prośbę do naszych Wydziałów Prawa na KUL-u i UMCS-ie, gdzie powstały zespoły, które opracowują projekt ustawy, bo już nawet nie chodzi o to czy 12, bo 12 metropolii określił premier Schetyna, ale chodzi już o rozwiązania ustrojowe dotyczące tej metropolii. Dobrze będzie, jeśli projekt oprócz projektu śląskiego zafunkcjonuje w Polsce. A już zafunkcjonował w mediach centralnych, zafunkcjonuje projekt lubelski metropolitalny, dlatego podtrzymałem moją propozycję, aby prawnicy nad tym pracowali i pracują. O tym też poinformowałem premiera Schetynę, że tego rodzaju projekt z Lublina też przyjdzie, z czym on się zgodził i zaakceptował.

Konkludując, uważam, że stanowisko państwa powinno się pojawić w sytuacji obecnej informacji, które mamy, że strona rządowa jest za 12 metropoliami. Może nie należy używać słowa właśnie takiego słowa o tym, że walczymy o metropolię tylko wesprzeć projekt rządowy. Oczywiście bardzo krótkie stanowisko w paru zdaniach dosyć lapidarne sformułowanie popierające projekt dot. 12 metropolii w Polsce, w których znajduje się również Lublin.

Ja przy okazji, mimo, że jest już bardzo późno chciałem państwu powiedzieć, że proszę o to ponieważ i myślę, że państwo radni podpiszą tego rodzaju stanowisko. Ja naturalnie niezależnie od tego będę zabiegać, będę jeździć do Warszawy do centrali i będę na wszystkie sposoby zabiegać żeby Lublin był metropolią. Ale myślę, że dobrze by było gdyby również państwa stanowisko w tej kwestii. Może rzeczywiście pan radny Widomski ma rację,

niech ono będzie miało charakter popierający projekt rządowym który zakłada, że jest 12 metropolii i jedną z tych metropolii jest miasto Lublin, znaczy metropolia lubelska.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. W związku z tym mamy pewien problem, mianowicie rozumiem, zrozumiałem tak z dyskusji, że to stanowisko, które otrzymaliśmy właściwie jego kształtu dzisiaj w głosowaniu w przyjęciu nie możemy poprzeć czy nie powinniśmy popierać. Wyjście z tego jest takie, które rodzi się chyba najszybciej, ale nie wiem czy do końca właściwe. Wyrzucić tę preambułę, która tutaj jest mówiąca o tych 7 metropoliach, ale w tekście dalej są te miasta wymienione. Rozumiem, że państwo macie propozycję, poproszę radna Monika Wac.”

Radna M. Wac „W zasadzie mam takie pytanie do prezydenta, ponieważ pani zastępca prezydenta mówiła przed chwilą o tym, że prawdopodobnie te prace nad ustawą rządową będą jakby kontynuowane dopiero po wakacjach. Więc może, to jest oczywiście propozycja, może podjęlibyśmy to stanowisko, ale na sesji 19 czerwca. Opracowali rzeczywiście takie, jeżeli nie będzie za późno, no ale to już pytanie do pana prezydenta i do pani zastępcy. I wtedy można by je spokojnie zrehabilitować żeby to wszystko wyglądało w taki sposób, nie tak na gorąco na szybko.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję panie przewodniczący, no nie zgodzę się z panem przewodniczącym, żeby tę preambułę usunąć, bo to jest to stanowisko. Jak czytamy wszystko inne jest uzasadnieniem stanowiska, więc to co powyżej, czyli to jedno zdanie jest stanowiskiem. Gdybyśmy to wycięli no to nie byłoby stanowiskiem i tu popieram koleżankę, że skoro nie ma takiej potrzeby gwałtownej, napiszmy to w inny sposób, a te argumenty przedstawione poniżej jako uzasadnienie już stanowiska Rady Miasta, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę pan prezydent.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę państwa, wszyscy są zmęczeni, też rozumiem, też zmieniliśmy tutaj formułę stanowiska. Ja państwu nie zagwarantuję czy projekt wejdzie po wakacjach, bo są różne wypowiedzi. Nie usłyszałem tego ani od premiera ani od wicepremiera. Praktycznie rzecz biorąc rzeczywiście najprawdopodobniej po wakacjach, ale nawet jeśli rzeczywiście przed wakacjami no to nasze stanowisko, jeśli byśmy je podjęli 19, może być dostarczone jeszcze do końca, zaraz 20 do Warszawy. Więc ja się zgadzam z propozycją pani radnej Wac, jeśli to jest możliwe.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Możliwe panie prezydencie, tylko należałoby wycofać ten projekt z dzisiejszego porządku, czyli zakończyć w ten sposób dyskusję wycofaniem przez pana prezydenta.”

Prez. A. Wasilewski „Formalnie wycofuję projekt stanowiska.”

Głos z sali „Ale nie było projektu uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale wprowadziliśmy szanowni państwo pod obrady ten konkretny dokument na prośbę pana prezydenta, więc dziękuję teraz serdecznie za to wycofanie przez pana prezydenta tego wniosku. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, bardzo proszę pani Monika Wac.”

Radna M. Wac „Ja mam taki wniosek formalny, ponieważ pan prezydent wycofał, ale tu już do pana przewodniczącego, żeby takie stanowisko pan przewodniczący czy też Biuro Rady na najbliższą sesję przygotował.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dokładnie tak, dziękuję serdecznie za tą odpowiedź. Na pewno skonsultujemy to z kancelarią pana prezydenta i przedstawimy państwu radnym, Wysokiej Radzie odpowiednią treść tego stanowiska; tak żeby było tak jak tutaj to zostało przedstawione, czyli krótkie, klarowne i bardzo stanowcze z naszej strony. I przede wszystkim wspierające wszystkie podjęte do tej pory wysiłki różnych środowisk, o których pan prezydent tutaj mówił w związku z tą sprawą. Dziękuję serdecznie.

Szanowni państwo, przechodzimy do realizacji punktu 6.”

AD. 6. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY RODZINIE W LUBLINIE W ROKU 2007 ORAZ POTRZEBY WYNIKAJĄCE Z REALIZACJI ZADAŃ.

Sprawozdanie (druk nr 440-1) stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przedmiotowe sprawozdanie było państwu radnym doręczone wraz z zawiadomieniem o sesji. Zanim oddam głos panu prezydentowi chciałem zaproponować państwu radnym może taki zapis, jeżeli będzie na to zgoda, czyli od razu ten zapis, żeby nie było dyskusji. Żebyśmy mogli sformułować taki zapis, aby w tym punkcie w porządku obrad znalazł się zapis takiej treści, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Czy będzie zgoda na to, czy chcecie państwo dyskutować? Rozumiem, że będzie zgoda na taki zapis, jednak rozumiem, że będzie dyskusja. Proszę bardzo pan radny Wójtowicz,”

Radny M. Wójtowicz „Znaczy ja bardzo przepraszam, ale tylko dwa zdania. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci!

Ja chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, ja to sprawozdanie przeglądałem i tak mi tutaj znaczy jeden dział, który jest zatytułowany: Opieka nad dzieckiem i rodziną. Chodzi o to, znaczy że w ostatnim czasie byliśmy świad-

kami znaczy różnych takich spraw, gdzie dzieci były bite, poniewierane i potem te dzieci były odbierane rodzicom. Kilka takich przypadków było także w Lublinie i znaczy może w niektórych przypadkach te dzieci nie trzeba było odbierać, w niektórych wpadkach to rzeczywiście było konieczne.

Chodzi mi tylko o taką rzecz, żeby potem pracownicy socjalni może bardziej się zastanawiali nad taką sprawą. Jeśli odbieramy troje dzieci matce czy te dzieci rozdzielać? Bo tak, jedno dziecko jest umieszczone w pogotowiu rodzinnym, dwoje jest na Pogodnej i to są większe już dzieci, bo dziecko roczne i tam jest potem 2, 3-letnie i 5-letnie. Matka biega między Pogodną, a pogotowiem rodzinnym i sytuacja jest pewna nieprzyjemna po prostu. Ja myślę po prostu, to tak w ramach po prostu uwagi takiej mojej. Znaczy to na przyszłość, żeby było po prostu, żeby to sprawozdanie może na przyszłość żeby było troszeczkę inne. Bo chodzi o to, że wychodzi taka bezduszność pracowników socjalnych nieraz, może niedouczenie jakieś, jeśli mają jakieś niedobory, jeśli chodzi o psychologię rodzinną, to ja mogę, znaczy tutaj lekturę skierować o psychologię rozwojową. Tak, że nie ma problemu z tym. Ale chodzi mi o to po prostu, żeby tym dzieciom nie robić źle po prostu. Ja wiem, że te dzieci nie zawsze mogą być razem, ale jeśli byłyby razem lepiej by się rozwijały, bo są bez matki. Tak, że no dziękuję bardzo, to tylko taka moja krótka uwaga."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan prezydent chce się odnieść?”

Prez. A. Wasilewski „Bardzo proszę pan prezydent Paweł Fijałkowski chce się odnieść?”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Nie, w tym momencie jeżeli można, poproszę pana dyrektora Rudnika.”

Dyrektor MOPR A. Rudnik „Panie Przewodniczący! Szanowna Wysoka Rado! Decyzję o tym, gdzie dzieci mają być w jakiego rodzaju placówce umieszczone podejmuje sąd i już jest decyzja sądowa podjęta, że te dzieci powinny się znaleźć w placówce socjalizacyjnej całodobowej, a te dzieci powinny być umieszczone w pogotowiu rodzinnym i nie zawsze możemy zgodzić się czy zrobić w ten sposób, żeby sąd zmienił. To jest postanowienie o umieszczeniu i my mamy to wykonać. Natomiast zgadzam się, że w tych decyzjach wszystkich gdzie mamy umieszczone dzieci postanowieniem sądu czy to w placówce socjalizacyjnej całodobowej, czy w placówce interwencyjnej staramy się, żeby cała rodzina była umieszczona w jednej placówce. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie za to wyjaśnienie. Pan radny Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „To proszę potraktować jako prośbę taką w miarę możliwości po prostu prawda.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, ja rozumiem, że mamy sprawy wyjaśnione. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać pytanie bądź zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, dziękuję. W związku z powyższym chcę państwu zaproponować, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis: Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2007 oraz potrzeby przyjmujące z realizacji zadań i przyjmuje je do wiadomości. Dziękuję państwu serdecznie za przyjęcie takiego zapisu. Szanowni państwo, przechodzimy do realizacji punktu 7.”

AD. 7. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 9 KWIETNIA – 19 MAJA 2008 R. ORAZ INFORMACJA O PLANOWANYCH PODRÓŻACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA W DNIACH 20 – 29 MAJA 2008 R.

Informacja (druk nr 447-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Mamy to na piśmie, w związku z tym przyjmijmy to do wiadomości.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, jeżeli nie zobaczę sprzeciwu ze strony państwa radnych, to proponuję państwu taki zapis, aby w protokole pojawił się w tym punkcie taki zapis: Rada Miasta zapoznała się z informacją o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 9 kwietnia – 19 maja 2008 r. oraz informacja o planowanych podróżach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta w dniach 20 – 29 maja 2008 r.

Stałym punktem w porządku obrad są zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin i to jest punkt 8 dzisiejszego porządku.”

AD. 8. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Patrząc uważnie po sali, żadnych wniosków w związku z tym punktem nie ma. Dziękuję serdecznie. Dlatego też przechodzimy do punktu 9.”

AD. 9. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę zainteresowania ze strony państwa i chęci zabrania głosu. O głos wcześniej poprosił, o możliwość zabrania głosu wcześniej poprosił pan Władysław Stefan Grzyb. Bardzo proszę, niech pan zabierze głos.”

P. W. Grzyb „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Występuję przed państwem jako koordynator opiekunów grobowca Powstańców Styczniowych z roku 1863. W ub.r. u progu kadencji pana prezydenta Adama Wasilewskiego złożyłem propozycję, że przecież w naszym regionie lubelskim Fajstawice, Ryki i inne miejscowości mają indywidualne obchody podkreślające wysiłek społeczności polskiej o odzyskaniu niepodległości w 1863 roku. Na naszym terenie konkretnie za KUL-em odbyła się egzekucja 16 czerwca Leona Frankowskiego, pierwszego komisarza powstania styczniowego na województwo lubelskie. Wcześniej, bo w lutym straceni zostali inni jego podkomendni.

I w ubiegłym roku żeśmy to nie nagłaściliśmy tak bardzo, bo to była propozycja nowa, w tym roku mam zaszczyt państwa poinformować i zaprosić, że 15 czerwca w niedzielę o godzinie 9 rano będzie odprawiona msza święta w intencji powstańców styczniowych w kościele cywilno-wojskowym przy Al. Racławickich.

Z kościoła przejdziemy na miejsce straceń powstańców styczniowych przy ul. gen. Mariana Langiewicza. Natomiast o 10.30 zostaną złożone kwiaty przy krzyżu tam znajdującym się, jak również przy grobowcu odnowionym w roku 2005 przy cmentarzu na ul. Lipowej.

Natomiast o 10.45 idziemy na plac przed Szkołę Podstawową nr 6 im. Romualda Traugutta przy ul. Czwartaków, gdzie nastąpi uroczyste odsłonięcie krzyża stojącego pierwotnie na starej mogile Powstańców styczniowych na cmentarzu przy ul. Lipowej. On w 2005 r. gdyśmy oddawali grobowiec uporządkowany, odnowiony wielkim sumptem miasta. Krzyż schowaliśmy ten, co stał na mogile. I tak wpadłem na taką propozycję, żeby ten krzyż nie zmarlał nam w grobowcu postanowiliśmy go umocować przy kamieniu upamiętniającym słowa Romualda Traugutta przy tej szkole i on będzie ponownie poświęcony.

W państwa skrzynki jutro już pozwolę sobie włożyć zaproszenia normalne na tę uroczystość. Bardzo gorąco byśmy prosili naszych radnych o wzięcie udziału w uroczystościach.

Przepraszam, jako 18-letni kombatant posiedzeń Rady Miejskiej z przykrością stwierdzam, że bardzo mało radnych uczestniczy w naszych uroczystościach, które organizuje i miasto. Panowie, sprężmy się, bo społeczność lubelska patrzy na nas i nieraz jest tak, że na jednej ręce u lewej ręki można obliczyć ilu jest radnych na 31 osób. Wiem, macie państwo obowiązki, zajęcia, dom, rodzinę, itd.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, to już troszkę wykracza poza komunikat. Dziękuję serdecznie za to zaproszenie panu Grzybowi. Bardzo proszę pan radny Więckowski.”

Radny P. Więckowski „Ja też taki króciutki komunikat. W dniu dzisiejszym rozpoczęliśmy tę dzisiejszą inicjatywę zbiórki pieniędzy na strój dla pana kłikona miejskiego. Część radnych już pozytywnie ustosunkowało się do tej akcji, wpłynęły pieniądze. Pomysł zrodził się podczas sesji uroczystej, która miała miejsce tutaj w ratuszu i zwłoka spowodowana była tym, że pracownia krawiecka dopiero w tej chwili ma moce przerobowe, żeby mogła przyjąć zamówienia na ten strój.

Myślę, że jeszcze radni, którzy nie odpowiedzieli na tę akcję jeszcze będą mogli troszeczkę się do niej przyłączyć, żeby to było nasze wspólne dzieło, żeby pan Władysław Stefan Grzyb mógł godnie reprezentować nas na uroczystościach, żebyśmy mogli go oglądać na uroczystościach w stroju lubelskim, a nie w stroju jakimś egzotycznym. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy jeszcze ze strony państwa są jakieś komunikaty, oświadczenia, zaproszenia? Bardzo proszę pan radny Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Więc ja chciałem bardzo podziękować panu Władysławowi i chciałem powiedzieć, że dzisiaj w Sokołowie Podlaskim ksiądz generał Brzóska otrzymał pośmiertnie order Orła Białego, dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, jeszcze pan prezydent Fijałkowski.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku z pytaniem pana radnego Wójtowicza proszę wybaczyć, ale czy po udzielonej odpowiedzi pan radny będzie rozpatrywał możliwość wycofania z protokołu tych słów czy skierowanych do przynajmniej kilkusetosobowej rzeszy pracowników socjalnych, którzy myślę nie zasłużyli na taką ocenę.”

Radny M. Wójtowicz „Ja bardzo przepraszam, ja nie chciałem nikogo urazić. Tak, że bardzo proszę jeśli jest taka prośba to ja wycofuję to po prostu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja dziękuję serdecznie za tę deklarację panu radnemu Wójtowiczowi.”

Radny M. Wójtowicz „Nie, to ja przepraszam wszystkich pracowników. To nie była jakaś złośliwość z mojej strony, ale no dobrze. Bardzo dziękuję i przepraszam w takim razie.”

Zast. Prez. M. Wójtowicz „Bardzo dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję panu prezydentowi, dziękuję panu radnemu. Szanowni państwo czy jeszcze w tym punkcie jest chęć zabrania głosu? Nie widzę. Dziękuję bardzo.”

AD. 10. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Szanowni państwo, dobrnęliśmy do punktu 11 – zamknięcie obrad. Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam XX sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi Miasta, panu przewodniczącemu Dreherowi, panu prezydentowi i jego zastępcom, wszystkim zaproszonym gościom. Dziękuję.”

Protokołowały:


Dorota Bartoszczyk


Katarzyna Bisak


Agnieszka Weremko

**Przewodniczący
Rady Miasta**


Piotr Dreher